

EXLIBRIS

Biblioteka Gerontologii Społecznej

Tom 22 Numer 1 Rok 2022

EXLIBRIS

Social Gerontology Journal

Volume 22 Issue 1 Year 2022

ISSN: 2719-9045



EXLIBRIS

Biblioteka Gerontologii Społecznej

Social Gerontology Journal

© Wydawca / Publisher:

Akademia WSB

Stowarzyszenie Gerontologów Społecznych

Akademia WSB

Dąbrowa Górnicza, Cieszyń, Olkusz, Żywiec, Kraków

WSB University



Recenzenci / Reviewers:

<https://ojs.wsb.edu.pl/index.php/bgs/recenzenci>

Rada Redakcyjna / Editorial Board

Redaktor naczelny / Editor-in-chief:

Artur Fabiś (WSB University, Poland)

Zastępcy redaktora naczelnego / Vice-Editors-in-Chief:

Zofia Szarota (WSB University, Poland), **Marcin Muszyński** (University of Lodz, Poland)

Redaktorzy tematyczni / Thematic Editors:

Dział gerontologii edukacyjnej / Educational gerontology section:

Jolanta Maćkowiak (Pedagogical University of Krakow, Poland), **Arkadiusz Wąsiński** (University of Lodz, Poland), **Christian Gleser** (Karlsruhe University of Education, Germany)

Dział socjologiczno-polityczno-filozoficzny / Sociological-political-philosophical section:

Dorota Gierszewski (Jagiellonian University, Poland), **Joanna K. Wawrzyniak** (WSB University, Poland), **Mihael Nedeljko** (Alma Mater Europaea, Slovenia)

Dział psychologii i nauk o zdrowiu / The psychology and health sciences section:

Aleksandra Błachnio (Kazimierz Wielki University, Poland), **Joanna Wnęk-Gozdek** (Pedagogical University of Krakow, Poland), **Rene Szotkowski** (Palacký University Olomouc, Czech Republic)

Redaktor statystyczny / Statistical editor:

Agnieszka Kozerska (Jan Długosz University, Poland)

Sekretarze Redakcji / Editorial Assistants:

Joanna K. Wawrzyniak (WSB University, Poland), **Jakub Fabiś** (University of Lodz, Poland)

Rada Naukowa / Scientific Board

Przewodnicząca / Chair of Scientific Board:

Elżbieta Dubas (University of Lodz, Poland)

Członkowie / Members:

Beata Bugajska (University of Szczecin, Poland), **Bojana Filej** (Alma Mater Europaea, Slovenia), **Marvin Formosa** (University of Malta, Malta), **Dorota Gierszewski** (Jagiellonian University, Poland), **Małgorzata Halicka** (University of Białystok, Poland), **Boris Miha Kaučič** (Faculty of Health Sciences in Celje, Slovenia), **Mechthild Kiegelmann** (Karlsruhe University of Education, Germany), **Kamil Kopecký** (Palacký University Olomouc, Czech Republic), **Giovanni Lamura** (National Institute of Health and Science on Ageing, Italy), **Nadia Lutsan** (Vasyl Stefanyk Precarpathian National University, Ukraine), **Kate de Medeiros** (Miami University, USA), **Edward Alan Miller** (University of Massachusetts Boston, USA), **Pamela Nadash** (University of Massachusetts Boston, USA), **Thomas Scharf** (Newcastle University, UK), **Mala Kapur Shankardass** (University of Delhi, India), **Michal Šerák** (Charles University in Prague, Czech Republic), **Sylvia Słowińska** (University of Zielona Góra, Poland), **Agnieszka Stopińska-Pajók** (WSB University, Poland), **Elżbieta Trafialek** (Jan Kochanowski University of Kielce, Poland), **Adam A. Zych** (University of Lower Silesia, Poland)

Projekt okładki / Cover design:

Magdalena Muszyńska

ISSN 2719-9045

DOI 10.57655/Exlibris_1_2022

Skład / DTP:

Wojciech Ciągło Studio DTP, www.dtp-studio.pl

EXLIBRIS Biblioteka Gerontologii Społecznej, Nr Rej. Pr. 2898,
jest uwzględniona w bazie czasopism naukowych Index Copernicus oraz CEJS

EXLIBRIS

Biblioteka Gerontologii Społecznej

Social Gerontology Journal

22 (1) /2022

Redakcja / Editors
Artur Fabiś, Elżbieta Woźnicka

Spis treści

Table of contents

Wstęp	
Introduction	7

Część I	
XXV-lecie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Oświęcimiu	
Part I	
25th anniversary of the University of the Third Age in Oświęcim	11

Tadeusz Sławek	
Wiedza, życzliwość i szczerłość. O wspólnocie w czasach kryzysu / Knowledge, kindness, and honesty. About community in times of crisis	13

Tadeusz Aleksander	
Możliwość stymulowania aktywności społeczno-oświatowej osób w wieku podeszłym / Stimulating socio-educational activity in older age	23

Dorota Gierszewski	
Inkluzja cyfrowa osób starszych – od integracji do partycypacji / Digital inclusion of the elderly – from integration to participation	39

Artur Fabiś, Renata Konieczna-Woźniak	
Polski fenomen uniwersytetów trzeciego wieku / Polish phenomenon of third age universities	55

Agnieszka Kozerska

Kreowanie środowiska edukacyjnego w późnej dorosłości
z perspektywy starszych dorosłych / Creating an educational
environment in late adulthood from the perspective of older adults 79

Jolanta Maćkiewicz, Joanna Wnęk-Gozdek

Edukacja do starości – przesłanie krakowskich stulatków / Education
for old age – a message from Cracow centenarians 97

Część II

Biografie gerontologów polskich

Part II

Biographies of Polish gerontologists 113

Elżbieta Trafiałek

Lucyna Maria Frąckiewicz 115

Małgorzata Dziągiewska

Kinga Wiśniewska-Roszkowska – pionierka geriatrrii w Łodzi /
Kinga Wiśniewska-Roszkowska – pioneer of geriatrics in Lodz 123

Recenzje

Book Reviews 129

Katarzyna Zaremba

Michel Poulain, Jolanta Mackowicz, *Positive Ageing and Learning
from Centenarians. Living Longer and Better* 131

Aktualności

News 135

Adam A. Zych

Ostatnie wspomnienie... 137

Wstęp Introduction

Od Redaktora Naczelnego

Obecny numer naszego Czasopisma to numer przełomowy. Przede wszystkim za sprawą zmiany Wydawcy. Władze Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, rozwiązawszy umowę o pracę ze mną – pełniącym funkcję redaktora naczelnego – dały jednoznacznie do zrozumienia, że nie ma miejsca na myśl gerontologiczną w tej instytucji. Po 8 latach czasopismo zostało więc „sierotą”. Właścicielem Exlibris BGS stało się Stowarzyszenie Gerontologów Społecznych, a prawa i obowiązki wydawcy przeniesione zostały na Akademię WSB w Dąbrowie Górniczej, z jednoczesnym zapewnieniem stałej współpracy przy pracach redakcyjnych członkiniom i członkom SGS. W Akademii WSB czasopismo przyjęte zostało z radością i nadzieją na prężny rozwój. Nowe otwarcie dało także możliwości i okazję do zmian w Radzie Redakcyjnej i Radzie Naukowej. W tym miejscu chciałbym najserdeczniej podziękować wszystkim osobom dotychczas zaangażowanym w rozwój Czasopisma poprzez pełnienie różnych funkcji w radach i w roli recenzentów. Nowy skład Rady Redakcyjnej i Rady Naukowej obowiązuje już od tego właśnie numeru. Dołożymy wszelkich starań, by stale rozwijać jedyne polskie czasopismo zajmujące się społecznymi, a w największym stopniu edukacyjnymi aspektami starzenia się i starości. Jako Redaktor Naczelny zobowiązuje siebie i cały Zespół Redakcyjny do wytężonej pracy, życząc całej społeczności współpracowników i sympatyków Exlibris BGS wielu sukcesów i satysfakcji wynikających z zaangażowania w nasze wspólne dzieło.

Artur Fabiś

Od Redaktorów Numeru

1/2022 jest jednocześnie 22. numerem Exlibris Biblioteki Gerontologii Społecznej. Całość otwiera sześć artykułów naukowych, których motywem przewodnim jest Uniwersytet Trzeciego Wieku. Cztery pierwsze artykuły są bowiem pokłosiem wystąpień ich autorów na jubileuszu 25-lecia UTW w Oświęcimiu. Część tę otwiera tekst profesora Tadeusza Sławka, będący refleksją nad kondycją współczesnego człowieka, ze szczególnym skoncentrowaniem się na takich wartościach, jak: wiedza, życzliwość i szczerość, których należałoby się dopatrywać zwłaszcza w działaniach instytucji edukacyjnych. Drugi tekst, autorstwa profesora Tadeusza Aleksandra, podejmuje temat aktywności społeczno-oświatowej osób starszych i perspektywy możliwości, jakie stwarzają instytucje oświatowe, przyczyniając się do podniesienia satysfakcji życiowej osób starszych. Kolejną prelegentką podczas jubileuszu, zamieszczającą swoje refleksje na temat inkluzji społecznej, jest dr hab. Dorota Gierszewski, prof. UJ. Swoj tekst Autorka koncentruje na możliwościach cyfrowego włączania osób starszych w szczególności do pełniejszego zaangażowania w proces uczenia się. Artykuł charakteryzujący współczesny polski Uniwersytet Trzeciego Wieku, wraz z jego słabymi i mocnymi stronami, szansami i zagrożeniami, stworzyli badacze tego fenomenu – dr hab. Artur Fabiś, prof. AWSB, i dr Renata Konieczna-Woźniak, prof. UAM. Jest to refleksja nad rodzimym modelem powstałego pół wieku temu w Tuluzie uniwersytetu dla osób starszych, z odniesieniem do licznych współczesnych i historycznych rozwiązań. Piąty tekst, autorstwa dr Agnieszki Kozerskiej, koncentruje się na sposobach kreowania środowiska edukacyjnego przez samych dorosłych w późnej dorosłości. Ma on charakter badawczy, jego podstawę stanowi analiza ilościowa wielowątkowych wypowiedzi seniorów. Zestawienie tekstów naukowych zamyka artykuł dr hab. Jolanty Maćkowicz, prof. UP, oraz dr Joanny Wnęk-Gozdek. Badaczki te, koncentrujące swe dociekania badawcze na najstarszych przedstawicielach generacji seniorów, redagowały swoiste przesłanie krakowskich stulatków, w którym kluczową rolę odgrywa edukacja do starości.

W drugiej części numeru zamieszczamy biografie dwóch gerontolożek polskich: profesor Lucyny Frąckiewicz, opracowaną przez profesor Elżbietę Trafiałek, oraz profesor Kingi Wiśniewskiej-Roszkowskiej, opracowaną przez dr Małgorzatę Dzięgielewską. Te dwie biografie są częścią projektu, którego nie zdążyła zrealizować Ś.P. profesor Olga Czerniawska. W czasie swojej pracy w Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi pani profesor zorganizowała seminarium pt. „Seminarium Pamięci – Sylwetki członków PTG”. Organizując to wydarzenie, chciała upamiętnić wielu działaczy stale funkcjonujących w literaturze gerontologicznej, założycieli Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego.

W trakcie seminarium zostały zaprezentowane sylwetki wybitnych polskich gerontologów, m.in.: Heleny Balickiej-Kozłowskiej, Jerzego Piotrowskiego, Edwarda Rosseta, Brunona Synaka, Haliny Szwarc, Barbary Tryfan, Lucyny Frąckiewicz, Kingi Wiśniewskiej-Roszkowskiej. Efektem miała być, przygotowana pod redakcją Olgi Czerniawskiej oraz Elżbiety Woźnickiej, książka upamiętniająca założycieli i działaczy PTG pt. „Pamięć o jednostkowych siłach społecznych w Polskim Towarzystwie Gerontologicznym”. Miało to być ostatnie naukowe przedsięwzięcie Ś.P. profesor Olgi Czerniawskiej. Niestety, czas wydania publikacji się wydłużał. Profesor Czerniawska przestała pracować w AHE i coraz trudniej było uzyskać zgodę na opublikowanie książki. Część z zebranych biografii została przesłana przez Autorów do innych wydawnictw, ale sporo z nich czeka nadal na wydanie. Obecnie pojawiła się możliwość opublikowania ich na łamach Exlibris BGS, co – za zgodą Autorów – sukcesywnie będziemy czynić. Opublikowanie tych tekstów będzie godnym upamiętnieniem wybitnych postaci polskiej gerontologii, a także zrealizowaniem planów Ś.P. profesor Olgi Czerniawskiej, która była wzorem pielęgnowania pamięci o innych.

Czasopismo pełni także funkcję kronikarską, stąd na końcu zamieszczone zostały obszernie sprawozdanie z konferencji gerontologicznej, recenzja książki oraz nota żałobna.

Artur Fabiś, Elżbieta Woźnicka

Część I
XXV-lecie Uniwersytetu
Trzeciego Wieku w Oświęcimiu

Part I
25th anniversary of the University of
the Third Age in Oświęcim

Tadeusz Sławek¹ 

Wiedza, życzliwość i szczerść. O wspólnocie w czasach kryzysu

Knowledge, kindness, and honesty. About community in times of crisis

Streszczenie: W artykule przedstawiona została refleksja nad obecną kondycją człowieka oraz cywilizacji, w której żyje. System demokratyczny, którego wzorce i wartości sięgają czasów antycznej Grecji, znalazł się w głębokim kryzysie. Współcześnie można mówić o upadku lub zaniku świata wartości, którymi człowiek kierował się przez całe stulecia. Dlatego tak ważna jest jego odbudowa, która spoczywałaby na takich wartościach, jak wiedza, życzliwość i szczerść. Szczególną rolę w restytucji świata wartości powinny odegrać instytucje edukacyjne, takie jak szkoła czy uniwersytet, które także powinny kształtować umiejętność myślenia krytycznego.

Słowa kluczowe: kryzys, wartości, wiedza, życzliwość, szczerść, myślenie krytyczne

Summary: The article presents a reflection on the current condition of humanity and civilization. The democratic system, whose patterns and values date back to ancient Greece, is in deep crisis. Nowadays, we can talk about the decline or disappearance of the values that have guided humanity for centuries. That is why world reconstruction based on values such as knowledge, kindness, and honesty is so important. Educational institutions, such as schools and universities, should play a particular role in restoring these values and shaping the ability to think critically.

Keywords: crisis, values, knowledge, kindness, honesty, critical thinking

1 Uniwersytet Śląski, e-mail: tadeuszlawarek@poczta.onet.pl

1.

Tak uczy nas Platon w *Gorgiasie*: „jeśli ktokolwiek pragnie oceniać, czy dusza żyje sprawiedliwie musi posiadać trzy właściwości: wiedzę, życzliwość i szczerość” (Platon, 1991, s. 70). Aby pełnoprawnie wydawać sądy o czyimś postępowaniu, należy wykazać się mądrością oraz szczególnym stosunkiem do świata. Rzecz nie jest bagatelna, bowiem chodzi nie tylko o ocenę czyjegoś pojedynczego czynu, ale o coś znacznie poważniejszego: o to, jak żyje człowiek, który – wniknąwszy głębiej w naturę relacji między ludźmi oraz między ludźmi i światem – *żyje prawdziwie*, to znaczy nie tylko wypełnia swe obowiązki, ale czyni to z całym krytycznym rozeznaniem, czyli zastanawiając się nad tym, co dobre, a co złe. Tak mogliśmy rozumieć pytanie Platona dotyczące tego, czy „dusza żyje sprawiedliwie”. Zaraz po zacytowanym fragmencie Platon objaśni, co jest przedmiotem jego zainteresowania, nazywając go zresztą przedmiotem najpiękniejszym z wszystkich. Tyczy się zaś on tego, „jaki powinien być człowiek, czym powinien się zajmować i jak długo – i to jako młodzieniec, i jako człowiek dojrzały” (Platon, 1991, s. 71).

2.

Wynika z tego, że owe trzy warunki orzekania o „sprawiedliwości duszy” podlegają kształtowaniu, mają swoją pedagogikę. Jeżeli – jak pisze Pierre Vidal-Naquet – „system demokratyczny opierał się na wyobrażeniu tego, kim jest człowiek” (Vidal-Naquet i in., 2007, s. 40), zatem wiedza, życzliwość i szczerość, niezbędne do wyrażenia takich wyobrażeń, musiały być kształtowane. Vidal-Naquet dodaje rychło uwagę, że najprawdopodobniej połowa Ateńczyków umiała czytać i pisać, oraz że nie brakowało zamożnych fundatorów szkół dla chłopców i dziewcząt. Kallikles, rozmówca Sokratesa w *Gorgiasie*, też jest świadomy znaczenia pedagogiki, co więcej – ma wyraźny obraz jej roli w wychowaniu przyszłego obywatela, członka wspólnoty. Początkiem argumentacji Kalliklesa jest sprzeczność między prawem a naturą. To otwiera możliwość ataku na Sokratesa jako na tego, który przenosi argumentację z dziedziny prawa na dziedzinę natury i odwrotnie: „jeśli bowiem ktoś mówi zgodnie z prawem, pytasz o to, co jest zgodne z naturą, jeśli o naturze, ty o prawie” (Platon, 1991, s. 65). I tak „Zgodnie z naturą, rzeczą brzydszą jest zostać skrzywdzonym, zgodnie z prawem zaś skrzywdzić” (Platon, 1991, s. 65). Zdaniem Sokratesa natomiast „popęłnić niesprawiedliwość jest gorzej niż jej doświadczyć, a uniknąć kary gorzej niż ją ponieść” (Platon, 1991, s. 49). Pozornie Sokrates zdaje się nie przysposabiać ludzi do demokratycznej wspólnoty zbiorowych decyzji; przecież rozmawia i dyskutuje z pojedynczymi osobami. Ale w istocie, formułując swój projekt wyższości prawa nad naturą, etyki nad

pragmatyką politycznych wyborów, przygotowuje grunt dla demokracji, nazwijmy ją refleksyjną, to znaczy taką, która gotowa jest poddawać krytycznej obserwacji swoje własne zasady.

3.

Stanowiskiem wyjściowym jest tu przekonanie, że pojęcia fundacyjne demokracji podlegają refleksji i nikt nie może przywłaszczyć sobie prawa do ich jedynie słusznego znaczenia, które następnie narzuci wszystkim. Demokracja *refleksyjna*, choć może słuszniej będzie nazwać ją *krytyczną*, jest demokracją poszukującą samej siebie, nieprzyznającą sobie prawa do formuły ostatecznej, która zamykałaby ją w doskonałym, skończonym kształcie. W tym sensie bliska jest Derridiańskiej demokracji, która nadchodzi, *à venir*. Takie przeświadczenie odnajdziemy w słowach Sokratesa: „Jeśli ktoś z was będzie uważał, że nie jest tak jak ja przyjmuję, powinien przerwać mi i wykazać błąd. Nie podaję wam bowiem prawdy, którą sam bym znał, ale szukam wraz z wami, tak, że jeśli wyda mi się, iż mój przeciwnik ma rację, pierwszy się z nim zgodzę” (Platon, 1991, s. 101). Społeczeństwo jawi się więc jako wspólnota osób poszukujących prawdy, które – poddane wielorakiemu oglądowi – mogą okazać się błędne, zaś wykazanie takich *błędów* nie będzie źródłem konfliktu, lecz zgodą na przeniesienie dochodzenia prawdy na inny poziom. Chodzi więc nie tyle o dochodzenie DO prawdy (zakłada to bowiem moment finalnego obwieszczenia i przekazania prawdy jako powszechnie obowiązującej, jako wyzwolonej od wszelkiego błędu), co o *dochodzenie prawdy*, które okazuje się pozbawione przywileju ostatecznego zakończenia.

4.

Jeżeli mamy pracować na rzecz wiedzy, życzliwości i szczerłości, winniśmy traktować prawdę jako *niegotową*; w ten sposób nie da się ona zamknąć w żadnym gotowym zestawie pojęć i postaw wobec życia. Trzeba zatem ustrzec się pokusy uciekania się do retoryki „końca”; to, co *skończone*, zamyka się bowiem w tym, co się już dokonało, i tą drogą odcina się od przyszłości. Zostajemy skazani na wspomnianie i powtarzanie minionego, podtrzymujące *status quo*. Aby uniknąć tego niebezpieczeństwa, trzeba nam, po sokratejsku, myśleć prawdę jako *projekt*. Pojmujemy to zadanie nie w techno-biurokratycznym rozumieniu tego słowa, lecz – zgodnie z etymologią – jak *rzutowanie w przód*, nieustanne wychylanie się w stronę tego-co-nadchodzi. Łacińskie *proicio* oznacza „wystawać”, „wyciągać się”, „sterczeć”, a więc wykraczać z chwili obecnej, nie dawać się zamknąć w bieżącym stanie rzeczy. Wzmaga to nasz opór wobec prawdy zawłaszczonej, która

łatwo staje się obezwładniającym, zdogmatyzowanym systemem, przed czym przestrzega Simone Weil: „Jeśli natomiast utożsamimy prawdę z gotowym już systemem twierdzeń, jak czyni to katolicka idea dogmatu, której bezpośrednią konsekwencję stanowi Inkwizycja – wpędzamy się sami w ciemności. I dzieje się tak niezależnie od wybranego systemu twierdzeń” (Weil, 2016, s. 181).

5.

W istocie pedagogika Sokratesa, którą można określić jako pedagogikę niestrużonego namysłu i błędzenia, chroniącego nas przed uproszczeniami silnych przekonań znajdujących przedłużenie w zakusach silnej władzy na zamknięcie wspólnoty w ścisłych ramach, stanowi zaczyn myślenia europejskiego lub – by wyrazić się trafniej – Europy jako sposobu myślenia i kształtowania postawy życiowej. Europę pojmujemy jako świadomość trudności w naszym rozumieniu świata, formę niewiedzy, będącą przestrogą przed tymi, którzy przedstawiają się jako ci, którzy wiedzą. Europejczyk wycofuje się z postawy, w której wykazywałby pewność siebie, zawstydzają go perspektywą tego, że mógłby zająć sobą całą rzeczywistość formowaną ściśle wedle jego wyobrażeń. Sokrates mówi w *Menonie*, że moment budzenia się wiedzy, życzliwości i szczerości polega na tym, iż w danej chwili nie znamy odpowiedzi na pytanie, ale nie udajemy, że ją znamy: „[...] teraz też tego nie wie, ale wówczas sądził, że wie, i odpowiadał z pewnością siebie jakby wiedział, nie sądząc, że jest tu jakaś trudność; teraz już ma świadomość trudności, i jeśli nie wie, to nie uważa też, że wie” (Platon, 1991, s. 167).

6.

Chodzi więc o rozpatrywanie prawdy i sprawiedliwości jako pojęć znajdujących się w stanie permanentnego kryzysu; wchodzenia w stan nieustannego zapytywania, którego nie możemy pozostać obserwatorem. Przypomnijmy: greckie słowo *krinein* to czasownik oznaczający „oddzielać, rozróżniać, postanawiać, sądzić”. Zatem czas kryzysu to czas „oddzielania i rozróżniania” (tego, co jest tu i teraz, od tego, co próbuje się nam narzucić, przedstawiając jako rzeczywistość), ale i „postanawiania” (a to dotyczy już przyszłości). Kryzys prawdziwie i poważnie przeżyty, a nie jedynie taki, któremu się biernie przypatrujemy, wymaga więc naszej aktywności, która polega na nieustannym krytycznym rozpatrywaniu tego, co dzieje się dokoła, oraz odróżnianiu rzeczywistości zastanej od rzeczywistości kreowanej i ich rozróżnianiu. Od tego będzie zależała nasza przyszłość: czy dobędziemy się na roztropność w tym odróżnianiu i rozróżnianiu, bowiem od tej zdolności zależy, czy odzyskamy władzę nad własnym życiem, które struktury

władzy starają się zamknąć w kręgu sytuacji stworzonych na potrzeby masowej wyobraźni. Taka krytyczna refleksja jest niezbędna, by nie ulegać zbiorowym namiętnościom. Przestroga Simone Weil: „Jeśli jakaś zbiorowa namiętność owładnie krajem, to cały ten kraj staje się jednomyślny w zbrodni” (Weil, 2016, s. 228).

7.

Krytyczny namysł to nasz podstawowy obowiązek jako obywateli w świecie, w którym wszechobecność środków komunikowania się i ich sieciowa gęstość może służyć podtrzymywaniu systemu wartości w imię wartości wspólnych, ale może też przyjąć postać „odróżniania się”, czyli zakwestionowania tychże wartości w imię interesu partykularnego. Dlatego uważam brexit i rok 2016 za początek obecnego głębokiego kryzysu, który pozwalam sobie nazwać narastającym poczuciem rozstrojenia, chorobliwej arytmii. Usprawiedliwia mnie Sokrates, który definiuje zdrowie jako „porządek w ciele” (Platon, 1991, s. 98), a ów porządek to nic innego jak „praworządność i prawo” (Platon, 1991, s. 98). Nieporządek w ciele państwa polega na schorzeniu praworządności, o czym, jako obywatele, winniśmy wypowiedzieć się *krytycznie* z wiedzą, życzliwością i szczerością. W ten sposób służyliśmy wspólnocie w najbardziej wiarygodny sposób: opowiadamy się przeciwko nadmiarowej *żądzy władzy, starając się przywrócić zakłócony przez nią stan zdrowia w ciele państwa. Tak stajemy się ludźmi dobrej woli. Oto Platoński opis tego niezwykle głębokiego określenia człowieka: „[...] należy wytěżać wszystkie siły swoje i państwa, by ten, kto chce być szczęśliwy, osiągnął mądrość i sprawiedliwość, nie pozwalając zaś, by pożądania panowały bez umiaru i by w celu zaspokojenia ich nienasyconej chciwości prowadzono życie łotra. Taki człowiek bowiem nie jest miły ani ludziom, ani bogu, nie umie bowiem żyć z innymi ludźmi [...]*” (Platon, 1991, s. 103).

8.

Jest i drugi powód, dla którego brexit warty jest bacznej uwagi: oto władze kraju tworzą sytuację, gdy jego obywatele podejmują decyzję, która ukształtuje ich codzienną, materialną i duchową, rzeczywistość, opierając się na danych odnoszących się do świata wykreowanego przez zainteresowane grupy polityczne. Boris Johnson i Nigel Farage operowali nieprawdziwymi danymi dotyczącymi wkładu Wielkiej Brytanii do wspólnej kasy i rzekomych strat ponoszonych przez gospodarkę brytyjską. Donald Trump oparł swój przekaz społeczny na kreowaniu „faktów alternatywnych”, Władimir Putin bez trudu zdołał, przy pomocy bezwzględnej maszyny propagandowej i ciągle tkwiących w rosyjskiej duszy

wielkoruskich mitów, stworzyć wizerunek „nazistowskiej Ukrainy”. Ceną za ten fikcyjny świat są dramatyczne straty w świecie rzeczywistym – pewnie łącznie już ponad 100 tysięcy osób zginęło w prawdziwym świecie w imię interesów i ideologii świata fikcyjnego.

9.

Sokrates Platona jest rzecznikiem namysłu jako podstawowej aktywności, jaką indywiduum służy wspólnocie, w czym sprzeciwia się Kalliklesowi, zwolennikowi siły i retorycznej manipulacji. Namysławiając się, czyli niespiesznie badając pojęcia i słowa, jakimi zostają wyrażone, stajemy się rzecznikami dobra wspólnego. Sprzeciwiamy się gnuśności gotowej do przyjęcia wszystkiego, co przychodzi ze strony (jak wyraziłby to Kallikles) „silnych”, którzy sprawują władzę. David Hume podsuwa nam dodatkowe spostrzeżenie. Otóż, zdaniem filozofa, „kiedy ludzi opanowuje gnuśność (*sloth*), popadają w podły, niewyszukany sposób życia (*mean, uncultivated way of life*), oderwany od społeczeństwa” (Hume, 2013, s. 197). Gnuśność jest stanem wyzbycia się nadziei, deformuje nasze życie, nie tylko jednostkowe, ale i społeczne, grążąc nas w beznadziejnym marazmie i w byle-jakości, każącym wierzyć, że to, co jest, jest absolutne i nieodwołalne. Najgorsze, co może nam się przytrafić, to bierność i marazm bezwarunkowe. I bezkrytyczne przyzwolenie na to, co jest.

10.

Szkoła i uniwersytet winny więc pracować na rzecz odzyskania nadziei właśnie jako niezgody na nieodwołalne, a więc na to, co sprawia, że świat wydaje się maszyną miażdzącą wszystkie odruchy wymykające się jej działaniu. Nadzieja pozwala myśleć o możliwości odwołania tego-co-jest, a zatem otwiera możliwość myślenia o świecie innym niż ten, który przedstawia się jako jedynie możliwy i jedyny dopuszczalny. Edward Wilson przestrzega, że „Ludzkość usamodzielniała się w wyniku ciągu wydarzeń, jakie nastąpiły w trakcie ewolucji... Tylko mądrość oparta na samorozumieniu, nie pobożność, nas uratuje. Nie będzie zbawienia ani drugiej szansy zesłanej nam z góry” (Wilson, 2016, s. 13). Zatem szkoły, uniwersytety, akademie działają na rzecz wspólnoty, podejmując wysiłki na rzecz i w interesie SAMOROZUMIENIA i nigdy z nich nie rezygnując.

Nie możemy bowiem zgodzić się na życie w stanie zawieszenia, w stanie „na razie”, w stanie prowizorycznym, to znaczy takim, w którym jest ono podatne na wszelkie manipulacyjne zabiegi władzy i gotowe wszystko zaakceptować. Imre Kertész mówi, że ta prowizoryczność oznacza zgodę na to, co jest: „Machnięcie

ręką: *na razie* dobrze jest, jak jest...” (Kertesz, 2006, s. 249). Nie wolno nam „machnąć ręką”, a powiedzenie „na razie dobrze jest, jak jest” zagraża naszej wspólnej przyszłości.

11.

Obowiązek to tym poważniejszy, że wraz z burzliwym rozwojem mediów internetowych odpowiedzialność za słowo nie rośnie, lecz spada. W przemysłeniach współczesnego polskiego filozofa słyszymy echo Platońskich uwag o zagrożonym zdrowiu wspólnoty. Pandemia stała się biologicznym wyrazem tego, co Sokrates nazywał „chorobą” polegającą na zerwaniu „wspólnoty i przyjaźni między niebem a ziemią” oraz „brakiem szacunku dla roztropności i sprawiedliwości” (Platon, 1991, s. 103) (G, 103). Współczesny opis takiego „zerwania” przedstawia się następująco:

Na proces globalizacji nałożył się dzisiaj proces rozprzestrzeniania się „przenoszonych” przez internetowe media wirtualnych modeli świata i działającej na emocje retoryki, na których podłożu krzewią się różne postaci politycznego populizmu. Głównym problemem dzisiaj nie jest pandemia, bo tę prędzej czy później zwalczymy, ale – żeby się posłużyć neologizmem – PANINTERNA. Jest nim to, czym pod wpływem internetowych mediów stał się człowiek dla siebie, dla innych i dla świata. W sposobie, w jaki Internet oddziałuje na umysły ludzkie, przejawia się kwintesencja tego, czym stała się dzisiaj cywilizacja i kultura. W internecie ześrodkowały się jak w soczewce wszystkie trawiące naszą cywilizację »zarazy«” (Dybel, 2020, s. 56).

12.

Wracając do Platońskiego dialogu, zauważymy, że w greckim świecie retoryka jest tym, co Paweł Dybel nazywa „paninterną”. Rozmowa Sokratesa z Kalliklosem dotyczy słowa i sposobu jego wykorzystania. Te dwie, tak odległe czasowo, rzeczywistości spotykają się we wspólnej zasadzie, jaką jest *uwodzenie*. Nie jest ono uwodzeniem erotycznym, lecz politycznym; sofista z pogardą wyrazi się o „poklasku tłumów” (Platon, 1991, s. 64), do których rzekomo ma (trudno o bardziej chybione podejrzenie) dążyć Sokrates. Nie chodzi o zyskanie życzliwości, lecz o popis brutalnej siły, co Kallikles wyłoży nad wyraz jasno. Najpierw stwierdzi, że „sama natura objawia, iż jest sprawiedliwie »by lepszy miał więcej niż gorszy, a silniejszy więcej niż słabszy«” (Platon, 1991, s. 65), a potem przejdzie do konkretnych przykładów.

W retoryce chodzi o „przekonywanie słowami sędziów w sądach, członków rady w czasie narad, ludu na zgromadzeniach ludowych lub wszystkich innych zgromadzeniach obywateli”. Natychmiast okazuje się, że w retorycznej biegłości chodzi o maksymalizowanie władzy: „Dzięki tej zdolności swoim niewolnikiem uczynisz lekarza, uczynisz i nauczyciela gimnastyki; co do kupca, zmieni się – będzie gromadził bogactwo nie dla siebie, lecz dla kogoś innego – dla ciebie, który potrafisz przemawiać do tłumu i przekonywać go” (Platon, 1991, s. 16). Podobnie paninterna, która „musi nieustannie uwodzić odbiorcę” (Dybel, 2020, s. 83).

13.

Obowiązkiem edukacji jest owo uwodzenie rozpoznać i odróżnić świat kreowany przez konstrukcje retoryczne od świata rzeczywistego doświadczenia. Myślę, że do tego chce nas skłonić Sokrates, gdy mówi, że „retoryka jest jakby widmem części polityki” (Platon, 1991, s. 32). Taki wysiłek przybliży nas do wiedzy, o którą winniśmy zabiegać. Zadanie nasze jest tym bardziej odpowiedzialne, że, jak mówi Sokrates: „Retoryce nie jest potrzebna wiedza, jak się rzeczy mają w rzeczywistości; wystarczy jej pewien rodzaj perswazji, którą wynalazła, by wyglądać w oczach ignorantów na bardziej uczoną niż uczeni” (Platon, 1991, s. 25). Nic dziwnego, że pedagogika krytycznego namysłu staje się przedmiotem ataku Kalliklesa, tak jak pozbawione namacalnych efektów myślenie jest stale podejrzewane przez zarządzającą szkołami techno-biurokrację o jałowość prowadzącą do wywrotowych konsekwencji. Atak słynnego sofisty na Sokratesa jest bezlitosny, ale i jakże współczesny. Namysł zostaje odrzucony jako paraliżujący produktywność indywiduum proces zdziecinnienia: „Ale człowiek dojrzały, gdy jeszcze uprawia filozofię, staje się śmieszny, Sokratesie; co do mnie, odczuwam w stosunku do ludzi zajmujących się filozofią to samo, co w stosunku do tych, którzy seplenią i bawią niczym dzieci” (Platon, 1991, s. 67). Myślenie krytyczne jest więc wedle Kalliklesa, retora i manipulatora-propagandysty, nie tyle „dziecięcą”, co *dziecinną* zabawą, niedoskonałością mowy (seplenienie) skazującą jednostkę na śmieszność. Więcej, z dalszego wywodu wynika, że namysł i związany z nim niespieszny, krytyczny i wnikliwy ogląd rzeczywistości jest powodującą zatrważające konsekwencje ułomnością egzystencjalną. Jest dobitnym przykładem niedopasowania indywiduum do nacisków społecznego „my”, który to nonkonformizm skutkuje nie tylko społeczną, ale i ekonomiczną marginalizacją. Tak oto radzi Kallikles Sokratesowi: „[...] zostaw innym te igraszki, które nie wiadomo, czy należy nazwać głupstwami, czy niedorzecznościami, z powodu których »w pustym zamieszkasz domu«. Bierz przykład nie z tych, którzy dyskutują o drobiazgach, ale z tych, którzy osiągnęli coś w życiu: i sławę, i inne dobra” (Platon, 1991, s. 67).

14.

Sokrates przeciwstawi się przeświadczeniom Kalliklesa, stawiając pytanie, którego dramaturgia znacznie przewyższa prostą argumentację sofisty, dowodzącą wyższości „lepszego” nad „gorszym” i nakazującą troskę o własny dobrostan. Pyta mianowicie o to, co może nas „uratować” nie jako władców, lecz jako ludzi, i odpowiada, że jest tym „troska o duszę”. Jak powie: „szlachetność i dobro są czymś innym niż ratowanie od niebezpieczeństwa siebie lub innych” (Platon, 1991, s. 110). Tym, co „szlachetne” i „dobre”, winna zająć się edukacja, ale nie w ten sposób, że zamknie te cnoty w jednym obowiązującym zestawie odpowiedzi, zmuszając uczniów do ich bezwolnego powtarzania, lecz przeciwnie – przedstawiając je jako zbiór pytań prowokujący różnorodne, często konfliktujące się z sobą, odpowiedzi. Edukacja stwarza więc okoliczności, w których głos indywiduum nie zostaje uciszony przez wzmacniany propagandą głos sprawujących władzę. W *Eutyfronie* Sokrates gorzko zarzuci Ateńczykom, iż uczynili z edukacji narzędzie politycznej presji: „Ateńczyków mało wzrusza, jeśli uważają, że ktoś jest mądry, o ile nie uczy tej swojej mądrości. Kiedy jednak chce zrobić innych podobnymi do siebie, gniewają się przez zazdrość, czy z jakiejś innej przyczyny” (Platon, 2015, s. 17).

15.

Chodziłoby więc o sprawiedliwość i cnotę jako, mówiąc najogólniej, rodzaj przyjaźni zdolnej do budowania więzów na podstawie nie tylko swoich przekonań i kwestionowaniu przyjętych modeli życia wspólnoty o na ogół wykluczającym się charakterze. Temu właśnie przeciwstawia się Sokrates. „Nie ma żadnego koniecznego związku między byciem prawym a byciem Ateńczykiem. Filantropia Sokratesa różni się zatem od tej, z jaką mamy do czynienia u Prometeusza: przenika ją bowiem szczerza fascynacja wszystkim, co ludzkie, nie zaś – współczucie dla ludzkich cierpień. Fakt ten znajduje swoje najbardziej oczywiste potwierdzenie w delikatności, w zupełnym braku skłonności do uniesień czy wybuchów złości” (Lewis, 2015, s. 121). Z tej perspektywy spostrzeżenie Witkacego idzie wyraźnie sokratejskim tropem: „Musimy wrócić do czasów greckich: odrodzić zamierającą przyjaźń” (Witkiewicz, 1972, s. 174).

16.

Wiedza, życzliwość i szczerłość, o których myślimy jako o warunkach sprawiedliwego opiniowania o sprawach ludzkiej wspólnoty, zdają się zależeć od wspomnianej „delikatności”, której znaczenie chciałbym rozciągnąć także na samo myślenie. Nieodzowne staje się to, co nazwałbym **kształceniem delikatności**

myślenia. W przeciwieństwie do prostackiego, „grubego” myślenia uprawianego przez Kalliklesa (jej odpowiednikiem byłaby dekretowana partyjnie „polityka historyczna”), jest ono zdolne do konkluzji, że świat nie jest czarno-biały, że cnota i grzech nie rozkładają się symetrycznie tak, by cnota była „nasza”, a grzech wyłącznie „ich”. To myślenie zdolne do dostrzegania odcieni i niespieszące się z przyznawaniem racji i odsądzaniem od czci i wiary.

Delikatność myślenia nie jest właściwością współczesności z dwóch powodów: po pierwsze, współczesność jest zajęta coraz spieszniejszym wytwarzaniem dóbr i coraz większą zapobiegliwością w ich sprzedaży. Nie bez powodu kategoria „towaru” stała się tak istotna. Zakłada ona powszechną mierzalność wszystkiego, a tym samym sprzyja narastającej techno-biurokratyzacji życia. Towar bowiem, aby zaistnieć na rynku, musi odpowiadać miarom, spełniać normy i posiadać odpowiednie certyfikaty. Towaryzacja idzie pod rękę z proceduralnością: ewaluacją, certyfikacją i innymi technikami oceny, być może pomocnymi, lecz prowadzącymi kształcenie niebezpiecznie blisko poziomu, na którym stanie się jedynie nabywaniem informacji dotyczących przyszłego życia zawodowego. Tymczasem chodzi nam o obronę tego, co niekoniecznie da się wymierzyć i opatrzyć certyfikatem, a co sprawia, że, jak pisał Friedrich Schiller, człowiek nie uzna zasady „biernego posłuszeństwa za najwyższą mądrość życiową” (Schiller, 2011, s. 64) i nie stanie się „jedynie odbiciem swego zawodu i swej specjalności” (Schiller, 2011, s. 68).

Bibliografia

- Dybel, P. (2020). *Rozum i nieświadome. Filozoficzne eseje o psychoanalizie*. Universitas.
- Hume, D. (2013). O doskonaleniu sztuk. W: *Eseje z dziedziny moralności, polityki i literatury* (ss. 186–198). Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kertesz, I. (2006). *Dziennik galernika*. Wydawnictwo W.A.B.
- Lewis, M. J. (2015). Eutyfron. Interpretacja. W: *Eutyfron*. Fundacja Augusta hrabiego Cieszkowskiego.
- Platon. (1991). *Gorgias. Menon*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Platon. (2015). *Eutyfron*. Fundacja Augusta hrabiego Cieszkowskiego.
- Schiller, F. (2011). *Pisma teoretyczne*. Aletheia.
- Vidal-Nauget, P., Vernant, J. P., Brisson, J. P., & Brisson, E. (2007). *Zrozumieć demokrację i obywatelskość. Dziedzictwo grecko-rzymskie*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Weil, S. (2016). *Szaleństwo miłości*. Wydawnictwo Brama – Książnica Włoczęgów i Uczonych.
- Wilson, E. (2016). *Znaczenie życia ludzkiego*. Aletheia.
- Witkiewicz, S. I. (1972). Nadobnisie i koczokodany. W: *Dramaty*, t. 1–2. Państwowy Instytut Wydawniczy.

Tadeusz Aleksander¹

Możliwość stymulowania aktywności społeczno-oświatowej osób w wieku podeszłym

Stimulating socio-educational activity in older age

Streszczenie: Artykuł podejmuje temat aktywności społeczno-oświatowej osób starszych. Na wstępie autor przedstawia rozważania teoretyczne nad rozróżnieniem pojęć aktywności i aktywizacji. Celem artykułu jest ukazanie, jakie mogą być formy aktywności człowieka starszego z perspektywy dwóch stylów życia w starości: biernego i aktywnego, które mogą stać się elementami wychowania do starości. W artykule zaprezentowane zostały różne obszary, formy i sposoby spędzania czasu przez seniorów. Autor odnosi je do modelu dobrego (pomyślnego) starzenia się, który ma być funkcją mądrzej i intensywnej aktywizacji seniorów. Zaproponowany przez niego proces aktywności społeczno-oświatowej seniorów może sprzyjać ich osobistej satysfakcji życiowej, ale także w wymiarze społecznym wpływać na satysfakcję życiową szerszej zbiorowości osób w wieku podeszłym. Nadziei na jej wzmocnienie upatruje autor w stale rozszerzanym współcześnie zakresie form aktywności seniorów. W artykule postuluje również o mądre wychowanie do starości, nastawione na kreacje życia seniorów.

Słowa kluczowe: style życia w starości, aktywizacja seniorów, aktywność seniorów, pomyślne starzenie się, wychowanie do starości

Summary: The article discusses the topic of the socio-educational activities of older adults. In the beginning, the author presents theoretical considerations on the distinction between the concepts of activity and activation. The article aims to show what forms of activity older people can engage from the perspective of two lifestyle in old age: passive and active, which can become elements of education for old age. The article presents various areas, forms, and ways of spending time with seniors. The author relates them to the model of successful aging, which is intended to function as a wise and intensive activation of seniors. The author's

1 Wszechnica Polska Akademia Nauk Stosowanych w Warszawie, e-mail: aleksander.tadeusz@gmail.com

proposed process of the socio-educational activities for seniors can promote personal life satisfaction for the senior but also, in a social dimension, influence the life satisfaction of a wider community of older adults. The author sees hopes for strengthening this satisfaction in the constantly expanding range of forms of senior activity. The article also advocates for wise education for old age, focused on creating the lives of seniors.

Keywords: lifestyle in old age, senior activation, senior activity, successful aging, education for old age.

1. Dynamika i określenie starości

Zdaniem większości demografów jednym z najważniejszych problemów światowych XXI w. jest starzenie się społeczeństw. W państwach Unii Europejskiej już przed kilkanaście laty wskaźnik osób powyżej 65. roku życia przekroczył 17,0% ogółu społeczeństwa. Tak pojęta starość w przypadku naszego kraju wyznaczana jest przez 13,4% ogółu ludności. Zofia Szarota – ekspertka od takich wyliczeń – szacuje, że w połowie XXI w. osoby w wieku 60 i więcej lat stanowić będą 22,0% ogółu mieszkańców Ziemi (za: Zbyrad, 2017). Wiadomo, że elementem takiego starzenia się będzie wzrost liczby osób w wieku 80 oraz 90 i więcej lat.

Wzrost odsetka osób w wieku podeszłym to z jednej strony efekt procesu przedłużania się życia ludzkiego. W XX w. przedłużyło się ono o 44 lata. Z drugiej – spowodowane różnymi czynnikami – obniżanie się wskaźnika urodzeń dzieci i dzietności kobiet.

Powyższy wzrost pociąga za sobą podnoszenie wysokości wydatków poszczególnych państw na emerytury oraz inne, stale w zasadzie powiększane, świadczenia socjalne. Przerost tych przywilejów grozić może zachwianiem równowagi finansowej i płatniczej – na razie tylko niektórych krajów. Profilaktyką tego zjawiska stać się powinno położenie większego nacisku na inne, bardziej wewnętrzne dla beneficjentów państwowych świadczeń, źródła dobrostanu psychicznego.

Sytuacja ta zbiega się z naturalnym procesem, którego udziałem stają się osoby przechodzące na emeryturę. Koniec pracy zawodowej oznacza dla nich wykreowanie nowej roli w życiu, wymaga nowych zachowań i ponownego zdefiniowania własnego „Ja” (Zych, 2017). Zwykle oznacza to przejście od roli osoby ekonomicznie niezależnej do, często nieokreślonej, roli człowieka ekonomicznie nieproduktywnego, a zarazem konieczność zorganizowania na nowo pozostałych jeszcze lat życia.

Na wstępie refleksji dotyczących aktywności czy aktywizacji człowieka starożeg zwrócić trzeba uwagę na względność tego pojęcia, jego umowność i – jak się wydaje – odmienność rozumienia w różnych relacjach. Starość – jak pisze Jerzy Piotrowski (1907–1983) – „[...] jest zjawiskiem kulturowym wywołanym

na podłożu biologicznym związanym z osłabieniem sił (inwolucją). Nie ma żadnego obiektywnego czy przyrodniczego progu starości, wiązanie jej z wiekiem chronologicznym – 70, 75, 55 lat – jest czysto umowne, konwencjonalne i rozpowszechniło się wraz z systemem ubezpieczeń społecznych [...]” (za: Czerniawska, 2007). Pewne zamieszanie w zdefiniowaniu tego zjawiska spowodowane też jest przepisami (stosunkowo często u nas zmienianymi i inaczej stanowiącymi w różnych krajach) związanymi z przechodzeniem na emeryturę. W dodatku zjawisko to ma indywidualny charakter, co wyraża się w tym, że każdy osobnik wchodzi w starość w innym czasie i z reguły odmiennie. Eksperci uznają, że o wejściu w okres starości decyduje program genetyczny człowieka, mocno niekiedy zmieniany przez czynniki środowiskowe. To one powodują, że mamy dzisiaj coraz większą liczbę zupełnie sprawnych 80-latków i 90-latków, a nawet osób starszych. Zaznaczyć także trzeba, że starość to zjawisko kulturowe – wyrażane w sposobie noszenia się, zachowania i ogólnie „bycia”. Przy wyraźnej dzisiaj modzie na młodość w ubieraniu się i zachowaniu osób w pełni dojrzałych granica wejścia w wiek stary poważnie się zatarła.

Wydaje się, że przy wyznaczaniu granicy i określaniu zaawansowania starości trafne byłoby odwołanie się do trzech obszarów. Pierwszy to wygląd zewnętrzny (sylwetka), drugi to sprawność i aktywność fizyczna, trzeci to stan psychiczny (w tym sprawność intelektualna) i samopoczucie. Na podstawie określonych kryteriów w każdym z tych obszarów można określać poziom zaawansowania starości.

2. Style życia w okresie starości

Zdecydowana większość współczesnych filozofów, psychologów, demografów, także lekarzy, a nade wszystko gerontologów traktuje ten etap życia ludzkiego jako nie tylko czas pełnej dojrzałości (E. Erikson), ale także sporych możliwości dalszego rozwoju oraz swoiste wyzwanie, w którym należy zdobyć się na duży wysiłek troski o własne godziwe życie oraz dalszy wielostronny i w miarę intensywny rozwój.

W warunkach naszego kraju, podobnie jak i w krajach sąsiednich, zwyczajowo ukształtowały się dwa style życia osób w wieku podeszłym (tj. w starości). Pierwszy określić można jako bierny (być może „tradycyjny”). Cechuje go wycofanie się z życia, bierne trwanie, znikoma aktywność, ograniczone do koniecznego minimum kontakty społeczne, minimalizacja potrzeb. Przedstawiciele czy reprezentanci tego stylu nie wykazują żadnej inicjatywy ani społecznego zaangażowania, robią wrażenie bezwolnych, obojętnych

i znużonych. Ich aktywność ogranicza się do działań związanych z zaspokojeniem najbardziej podstawowych potrzeb.

Żyjąc często skromnie jak jałmużnicy, na niewysokiej emeryturze czy rencie, nie angażują się w poprawę własnej (często skromnej) sytuacji materialnej, nieodparcie wierząc w to, że administracja państwowa (państwo) ma im zapewnić wszystko: mieszkanie, światło, gaz, wodę, odnawianie zajmowanych pomieszczeń, emeryturę, leczenie oraz lekarstwa. Ta roszczeniowa postawa zdaje się dowodzić, że jej reprezentanci stoją naprzeciw państwa z wyciągniętą ręką i biernie oczekują kolejnego finansowego wsparcia oraz pomocy materialnej. Takie trwanie prowadzi często do patologicznego stanu apatii, lenistwa, znieruchomienia, ślamazarności i niekiedy głębokiego zaniedbania siebie, określanego przez ekspertów zespołem starczego niechlujstwa (lub zespołem Diogenesa). W przypadku reprezentantów tego stylu takie cywilizacyjne osiągnięcie i niewątpliwie dobro jak czas wolny staje się obciążeniem i może niejednokrotnie być okazją do patologii. Nietrudno się domyślić, że osoby te cechuje niski poziom wykształcenia, zaś zorganizowanie dla nich pomocy społecznej i psychologicznego wsparcia nie należy do łatwych zadań. Tak zarysowana bierność czy bezczynność (specyficzny „pacyfizm”) to błąd, którego naprawienie jest złożone i kosztowne. Wymaga bowiem wypracowania i wdrożenia w praktykę życia różnych form wsparcia społecznego i działań pomocowych przynajmniej w sferze życia codziennego.

Drugi styl życia w wieku podeszłym (starości) nazwiemy aktywnym. Wyrósł on na tle rozpowszechniania się w naszym kraju idei filozofii amerykańskiego pragmatyzmu hołdującego m.in. przekonaniu, że źródłem wszelkiego sukcesu, w tym i bogactwa, są aktywność i działanie (gr. „pragma” = *działanie*). Refleksji i praktyce andragogicznej oraz gerontologicznej idee te przyswoiła Ruth Shonle Caban (1896–1993), socjolog z uniwersytetu w Chicago i liderka tamtejszej szkoły socjologicznej. W opracowanej przez siebie teorii aktywności wskazała ona na konieczność – w interesie człowieka – jak największej (relatywnie do kondycji i stanu zdrowia) aktywności do najpóźniejszych lat (Caban, 1949). Wiek ten cechuje skierowanie dużego wysiłku podmiotu, a nawet nasilenie go – w stosunku do lat wcześniejszych, na inicjowanie i realizację niekiedy rozległych działań stanowiących treść życia seniorów. Podobnego zdania był Francuz Paul Ricoeur (1913–2005), uznany za jednego z największych filozofów II połowy XX w. Ten zdeklarowany pacyfista i przeciwnik totalitaryzmu (w czasie II wojny światowej 4 lata spędził w niewoli niemieckiej), profesor filozofii w kilku uniwersytetach, głosił koncepcję człowieka zdolnego do działania (*homo capable*), w tym także twórczego, niemal do końca życia (Ricoeur, 2000). Podobnego zdania (bez nadawania temu

stanowisku ponadnarodowego rozgłosu) byli też w Polsce, przed laty, czołowi przedstawiciele gerontologii, profesorowie Aleksander Kamiński (1903–1978) i Józef W. Kocemba (1930–2008). Dzisiaj teorię tę kontynuują i rozwijają reprezentanci nowego pokolenia teoretyków i badaczy: Adam A. Zych, Małgorzata C. i Jerzy Haliccy, Elżbieta Trafiałek, Elżbieta Dubas, Zofia Szarota, Agata Chabor, Artur Fabiś i in. (Chabior, 2017). Każdy z nich jednoznacznie mówi o potrzebie aktywnej postawy jednostki w wieku podeszłym wobec własnej osoby.

3. Rodzaje i zakres aktywności

Na początku refleksji nad możliwością aktywizacji człowieka w wieku podeszłym przypomnieć wypada, że sprawdzonym sposobem tej aktywizacji byłoby kontynuowanie pracy zawodowej. Byłaby to korzyść potrójna. Po pierwsze – to dodatkowe źródło dochodu dla seniorów – dodatek do emerytury. Po drugie – świadomość podmiotu, że jest przydatny i że jeszcze komuś służy. Po trzecie – to wspomniana aktywność sprzyjająca utrzymaniu zdrowia i służąca podtrzymaniu kondycji fizycznej oraz psychicznej. W świetle tych korzyści postulować należy utrzymanie części seniorów, oczywiście za ich zgodą, na stanowisku pracy (w ramach pełnego etatu lub jego części). Za takim rozwiązaniem przemawia także ich doświadczenie zawodowe gwarantujące konkurencyjność zatrudniających ich firm i możliwość ewentualnego wykorzystania ich doświadczenia do doskonalenia zawodowego nowych pracowników.

Twórcy i zwolennicy aktywnego stylu życia seniorów uważają, że wiek podeszły (stary) człowieka to wyzwanie, przyczyna wzmagająca energię podmiotu do działania. To czas wzmożonej aktywności, która ma nie tylko zaangażować określony podmiot, ale także skompensować formalnie jego bezczynność zawodową, ma wyzwolić wysiłek psychiczny i fizyczny nie mniejszy niż czyniła to wykonywana wcześniej praca zawodowa. Ten nawrót do aktywności i działania to bez wątpienia posiew dostrzegalnego dzisiaj w polityce i ekonomii swoistego „wyscigu szczurów”, oznaczający intensywne zmagania o osiągnięcie przewagi na drodze do celu. Przez intensywne i dobrze zorganizowane działanie człowiek w wieku podeszłym ma być aktywnym i świadomym współtwórcą swojego rozwoju. Rozwój ten ma się dokonywać przez różne formy działalności w środowisku życia i jego sąsiedztwie. Owe formy to własne działania podmiotu oraz uczestniczenie w działaniach i procesach organizowanych przez innych (np. instytucje oświaty i kultury środowiska lokalnego).

Sygnalizowana aktywna postawa wobec własnej osoby i jej rozwoju realizuje się u nas w obszarach fizycznym (zewnętrznym) i psychicznym (wewnętrznym). Przybrała też ona dzisiaj w naszym kraju kilka form organizacyjnych.

Pierwszą z nich jest obszar zdrowia i żywienia. Wyraża się on w zabiegach wokół zapewnienia sobie prawidłowej diety i zdrowego żywienia. Od sposobu żywienia zależą kondycja fizyczna i zdrowie psychiczne osób w wieku podeszłym. Informacji na temat trafnej diety i sposobu żywienia dostarczają seniorom liczne już dzisiaj poradniki dietetyczne i kulinarne. Jednym z najnowszych są czterotomowe „Przepisy na zdrowe życie” Jana Grande (1934–2013) – wrocławskiego zakonnika należącego do zgromadzenia oo. bonifratrów, a zarazem pracownika prowadzonej przez nich przychodni. W wyżej wymienionej publikacji odpowiada on nie tylko na pytanie, jak żyć, by nie tyć, ale przede wszystkim o to, jak zachować zdrowie (Grande J., 2022). Publikacja ta jest próbą „[...] przypomnienia smaków i zapachów polskich warzyw, ziół, przypraw, tradycyjnych przepisów kulinarnych, a także swoich porad zdrowotnych [...]”. Autor radzi w niej, co i jak jeść, by wspomagać organizm, wzmocnić siły witalne, cieszyć się dobrym zdrowiem, by mieć dobrą sylwetkę, kondycję fizyczną i dobry nastrój, a nade wszystko być zdrowym.

Książek o podobnej treści, tj. zachowania zdrowia i kondycji przez odpowiednią dietę, jest w naszej (popularnej) literaturze sporo. Jedne uczą, jak przez dietę zapobiegać cukrzycy, inne – jak tę cukrzycę na co dzień leczyć, kolejne – prezentują wiedzę na temat diety oczyszczającej, jeszcze inne, jak postępować, by obniżyć ciśnienie krwi, i jak uchronić się przed boreliozą. Lektura takiej literatury (książki, czasopisma), łatwo dzisiaj dostępnej, to początek, wstęp do troski seniorów o własne zdrowie, kondycję i dobry wygląd. Za nią iść muszą, pełne zdyscyplinowania i rygoru, działania na rzecz utrwalania zdrowia, umacniania kondycji i zachowania ładnej sylwetki. Jak wynika z książek Jana Grande, nie zawsze musi to być połączone z głodowaniem (Jan Grande postuluje zjadanie dziennie 6 posiłków, ale złożonych z bardzo uważnie i celowo dobranych oraz należycie przygotowanych potraw (uwzględniających m.in. rośliny strączkowe, cebulę, czosnek, unikanie cukru i in.). Takie zalecane żywienie kiedyś nazywano „leczeniem głodem”, dzisiaj jest określane jako dieta lub metody dietetyki jako nauki o racjonalnym żywieniu człowieka, dostosowanym – co do jakości – do jego potrzeb i wieku. Racjonalne żywienie seniora to dla niego dynamiczny proces edukacyjny, wymagający wiedzy, staranności, sporego wysiłku w doborze i przygotowaniu posiłku, a także dyscypliny i odporności na pokusy kulinarne. Zdobycie się na to w warunkach dobrobytu i kultury sytości wymaga siły wewnętrznej, a niekiedy i odwagi

przeciwstawienia się dawnym stereotypom codziennej zachłanności i dzisiejszej, nierzadko nachalnej, reklamie.

Drugi, wprost nieograniczony i różnicowany co do rodzaju, obszar aktywności współczesnych seniorów to sport i kultura fizyczna. Forma pierwsza – i zdaje się najczęściej stosowana z tego obszaru – to spacer po parkach, ogrodach, pobliskich lasach, nadmorskiej plaży – indywidualne i z członkiem rodziny lub z kolegami. Mają one najczęściej charakter spontaniczny i relaksacyjny.

Odmianą, bardziej już wyspecjalizowaną, ruchu na świeżym powietrzu stał się marsz z kijkami (nordic walking). Jego twórcą jest Marko Kantaneva – fiński nauczyciel wychowania fizycznego z końca XX w. Opisał on jego cele profilaktyczne i lecznicze, a także szczegółowo technikę realizacji. Ona to sprawia, że marsz z kijkami angażuje więcej mięśni uprawiającego go osobnika niż tradycyjny spacer oraz powoduje „spalenie” większej ilości kalorii niż zwykły marsz relaksacyjny. Poprawna jednak realizacja nordic walking wymaga nauki u dobrego instruktora („trenera”).

Popularną formą aktywności fizycznej seniorów stają się dzisiaj wędrowki wzdłuż „ścieżek” edukacyjnych w parkach i lasach. Ich podstawę stanowią specjalnie wyznaczone atrakcyjne trasy biegnące przez uroczyska, okazy flory i fauny, zabytki historyczne oznaczone tablicami informacyjnymi („oświatowymi”). Na takich tablicach znajdują się informacje o owych obiektach i okazach. Z reguły na tych trasach urządzane też bywają (ławki i stoliki) miejsca wypoczynku dla wędrujących. W naszym kraju mamy znane i uznane tradycje sygnalizowanej troski o seniorów. W Krynicy-Zdroju już na początku XX w. utworzono w Parku Zdrojowym specjalną ścieżkę do „leceń terenowych”, długości 1460 m, oznaczoną strzałkami informacyjnymi i uatrakcyjnioną ustawionymi ławkami do odpoczynku. Trasa ta wiodła przez urokliwe zakątki parku, a korzystało z niej wielu kuracjuszy. Współcześnie przykładu takich tras dostarczają tereny leśne Gdańska (Jelitkowo) czy Puszcza Niepołomska, gdzie wyznaczono kilka tras różnej długości dla zwiedzających o różnicowanych możliwościach kondycyjnych. Wielokrotne obserwacje zachowania się seniorów na tych trasach wskazują na to, że wędrowka po nich to wartościowy, rekreacyjny i poznawczy, sposób ich indywidualnej i zbiorowej aktywizacji. To niezawodny środek na wewnętrzne wyciszenie i uspokojenie, dobry odpoczynek i odnowienie zasobów utraconej energii życiowej.

Do powyższego dodać trzeba informacje o popularnym u wielu seniorów joggingu – rytmicznym, niezbyt szybkim biegu na świeżym powietrzu, uprawianym przez seniorów w celu utrzymania dobrej kondycji fizycznej. Ze względu na walory (bez wysiłku) i efekty jogging nazywany jest zwyczajowo

„marszem po zdrowie”. Decydują się też seniorzy na intensywniejsze działania fizyczne, takie jak uprawianie sportów, np.: gimnastyki, pływania, biegów i gier zespołowych. Dla bezpieczeństwa czynią to najczęściej pod okiem starannie przygotowanych instruktorów i trenerów. Odrębną sprawą jest kibicowanie klubom i drużynom sportowym przez seniorów, którzy nierzadko stanowią na zawodach sportowych część zagorzałej publiczności, i to także w małych miejscowościach.

Dla części seniorów, zwłaszcza sprawnych fizycznie, pasją jest turystyka. Najczęściej jest to turystyka wyjazdowa, z reguły do niedalekich miejscowości, organizowana przez biura turystyczne (w tym także kościelne). W jej toku seniorzy poznają miejsca historyczne, obiekty sakralne („miejsca święte”), ogrody botaniczne i zoologiczne oraz naturalne sielskie miejscowości położone wśród lasów i pól, nad rzekami i jeziorami, nieprzekształcone jeszcze przez człowieka. Tak uprawiana turystyka stymuluje wiele osób do poszerzania i pogłębiania swojej wiedzy o zwiedzanych miejscowościach i poznawanych zabytkach z drukowanych przewodników turystycznych. W ostatnich latach coraz większą liczbę seniorów pochłania relaksacyjna jazda na rowerze. Zjawisko to jest posiewem wzrostu możliwości zakupu dobrego roweru, rozbudowy ścieżek rowerowych, i to do odległych niekiedy miejscowości, oraz mody na uprawianie rekreacji i turystyki rowerowej.

Wiarygodność przypominanych tutaj działań potwierdza znana teoria wybitnego lekarza kanadyjskiego Marca Lalonde’a (ur. 1929 r.). Będąc ministrem zdrowia Kanady, opracował w 1974 r. teorię pól zdrowia (traktowanego jako całkowity dobrostan człowieka), potwierdzoną następnie w badaniach w USA (miasteczko Framingham, stan Massachusetts). Wyróżnił w niej cztery czynniki decydujące o stanie naszego zdrowia: styl życia (53%), środowisko fizyczne (21%), na które składają się: powietrze, woda, warunki ekonomiczne, stan bezpieczeństwa w miejscu życia i pracy, czynniki genetyczne (16%), czyli predyspozycje, oraz opieka zdrowotna (10%), a w szczególności jej organizacja i funkcjonowanie. W związku z tak niskim miejscem opieki zdrowotnej w dbaniu o nasze zdrowie M. Lalonde nakazuje „brać sprawy zdrowia w swoje ręce” i dbać o siebie od teraz. Jak bowiem wykazał, nasze zdrowie zależy głównie od stylu naszego życia. W świetle takiego stanowiska niezawodną strategią tego stylu jest popadnięcie w „zespół aktywności ruchowej”.

Doskonałą okazję do wielokierunkowej aktywizacji seniorów stwarzają ogrody działkowe. W naszym kraju są ponad 4 miliony działkowiczów (a popyt na nowe działki stale rośnie). Dla większości z nich działka to nie tylko kompensata bezczynności zawodowej, ale pasjonujące miejsce doświadczeń i eksperymentów z zakresu kwiaciarstwa, warzywnictwa, sadownictwa,

zielarstwa, a nawet budownictwa działkowego i małej architektury wewnątrz. Właściciele działek wykazują się w tych zakresach niekiedy niebywałą i zaskakującą pomysłowością. Działka dla nich to nie tylko przysłowiowe oczko w głowie, ale i powód do dumy z powodu osiągnięć uprawowych. Jest to także miejsce gwarantujące prawdziwy ekologiczny wypoczynek, stwarzające warunki do nietypowych spotkań towarzyskich (grill, zajęcia na basenie, jacuzzi, a nawet sauna), oraz źródło surowców w gospodarstwie domowym rodziny działkowicza. To miejsce, w którym w sposób uporządkowany przeplatają się botanika, nauka gospodarowania, sztuka i odpoczynek. Nic też dziwnego, że wielu działkowiczów pasjonatów w okresie wiosennym, letnim i jesiennym spędza na działce wiele dni. Z punktu widzenia oświatowego posiadanie działki i uprawianie na niej określonych roślin to dla pasjonatów silna motywacja do prenumerowania pism dla działkowiczów, gromadzenia i czytania książek (także poradników ogrodnika amatora) z zakresu kwaciarstwa, warzywnictwa, ogrodnictwa, zielarstwa, ale także dobry stymulator uczestnictwa w prelekcjach i wykładach z tego zakresu organizowanych w różnych miejscowościach przez profesjonalne instytucje, np. przez Polski Związek Działkowców.

Dzisiejsza rzeczywistość stwarza duże możliwości intensywnej aktywizacji intelektualnej seniorów, począwszy od zwykłej medytacji i zadumy nad sobą oraz własnym życiem, przez uczestnictwo w zajęciach UTW, do wielokierunkowego i intensywnego samokształcenia. Właściwa człowiekowi jako gatunkowi *homo sapiens* (człowiek myślący) zdolność myślenia i zadumy aktywowana być może w oparciu o nawrót do przeszłości. Aktywne myślenie dotyczyć może przeszłości, odtwarzania i oceniania różnych elementów z życia człowieka i jego środowiska. Wartość edukacyjną i wychowawczą, a także emocjonalną (z przyjemnością wspominamy radość z dobrze przeżytych dni) tej strategii doceniała Olga Czerniawska – twórczyni metody biograficznej w polskich badaniach andragogicznych. Atrakcyjność namysłu nad przeszłością prowadzi niektóre osoby do prób udanego pisania wspomnień i pamiętników. Przykładem niemal z ostatnich dni są wspomnienia Jana Kuriata „Wołyniacy”, wydane w 2022 r. przez Spółkę Prószyński Media (Kuriata, 2022). Ponieważ przeszłość wielu współczesnych seniorów była tragiczna, w związku z tym odcinają się oni od możliwości jej przypomnienia, O. Czerniawska zaleca im popadnięcie w zadumę nad swoją teraźniejszością i osiągnięciami, do których doszli – mimo obiektywnych trudności w życiu rodzinnym i zawodowym. Taka strategia rozwija poczucie własnej wartości, podmiotowości i asertywności (pojmowanej tutaj jako umiejętność wyrażenia własnego stanowiska i okazania – adekwatnej do sytuacji – podmiotowości i pewności siebie).

Wartościową formą aktywizacji osób w wieku podeszłym jest słuchanie wygłaszanych dla nich wykładów i odczytów na różne tematy, zwłaszcza na temat profilaktyki chorób i sposobów zachowania zdrowia. Identycznie jest z odbiorem treści oświatowych przekazywanych przez środki masowego przekazu, a także uzyskiwanych przez Internet. Zdaje się, że optymalną formą intelektualnej aktywizacji seniorów są zajęcia (wykłady, ćwiczenia, konkursy i in.) w uniwersytetach trzeciego wieku. Za ową optymalnością przemawia fakt, że niektóre UTW próbują podejmować udane badania regionalne, organizują współzawodnictwo w wielu dziedzinach sztuki, inicjują konkursy pamiątkarskie, a nawet wydają własne czasopisma i in.

Zdaje się, że najintensywniejszą formą aktywizacji intelektualnej sprawnych umysłowo i zdrowych seniorów jest autokreacja. Realizuje się ona głównie poprzez czytelnictwo (co niektórzy seniorzy uprawiają z pasją) książek i prasy, odbiór treści za pomocą środków masowych i za pośrednictwem Internetu, badania własne, podejmowanie prób pisarstwa naukowego, rozwiązywanie krzyżówek, oryginalne ćwiczenia pamięci, oddawanie się grom umysłowym i in. Samokształcenie, wymagając od podmiotu dużego zaangażowania i wysiłku, odzwajemnia się sporymi efektami w rozwoju umysłowym i społecznym, a zarazem przynosi uprawiającej je osobie sporo zadowolenia.

Kolejny obszar aktywizacji współczesnych seniorów to kultura i sztuka. Są dwie formy tej aktywizacji. Pierwsza to, wypływająca z dawno ukształtowanych pasji, twórczość indywidualna: nieprofesjonalna rzeźba ludowa, snycerstwo, zdobnictwo, plecionkarstwo, malarstwo, grafika, malowanie na szkle, wytwarzanie wyrobów z wikliny, ceramika, koronkarstwo, hafciarstwo, zdobnictwo w żelazie, zabawkarstwo, fotografia, gra na określonym instrumencie i in. Druga forma aktywizacji artystycznej seniorów to członkostwo w zespołach artystycznych: kapelach ludowych i zespołach muzycznych (orkiestrach), chórach, grupach plastycznych i teatralnych. Te ostatnie z reguły działają przy instytucjach kultury, stowarzyszeniach – regionalnych (np. Towarzystwie Przyjaciół Lanckorony) i seniorów (klubach seniora), zakładach pracy, jednostkach samorządu terytorialnego, stowarzyszeniach kultury, parafiach i in. Są atrakcyjną formą rozwoju członków oraz dostarczają wartościowej rozrywki (np. w czasie świąt i uroczystości regionalnych) odbiorcom ich artystycznego dorobku. O tym, jak wysoki może być poziom działalności artystycznej seniorów pasjonatów muzyki, świadczy niedawny (zima 2021/22) cykliczny program telewizyjny „The Voice Senior”, wyróżniony (31.III.2022) „Wiktorem” – nagrodą Telewizji Polskiej za pomysłowość i wysoką jakość.

Sprawdzoną formą aktywizacji seniorów jest ich działalność w stowarzyszeniach. Nasz kraj w ostatnich latach, podobnie jak inne państwa demokratyczne

i wzorcowej samorządności, szczyści się dużą i stale rosnącą ilością stowarzyszeń, także dla osób w wieku podeszłym. Są to więc stowarzyszenia seniorów i emerytów, kombatanatów, obrońców przyrody i zabytków, przyjaciół oraz miłośników miast i regionów, związki osób wypędzonych, sybiraków, kresowian, rodziny katyńskie, więźniów obozów koncentracyjnych, zrzeszenia kościelne oraz grupy towarzyskie. Większość z nich realizuje oryginalne programy. Przykładem jest niedawno opisany klub seniora w nieodległym Łącku (Kulasik, 2021). Skupia on 116 seniorów. Ich wysiłkiem zorganizowano bibliotekę klubową, zainicjowano ruch zakładania domowych bibliotek przez seniorów. Nadto kierownictwo klubu organizuje spotkania autorskie z miejscowymi literatami i dyskusje na temat książek z bibliotekarzami, dla miejscowej ludności konkurs pisarski pt. „Wspomnienie o moich dziadkach”, wyjazdy do znanych muzeów i teatrów oraz in.

Praca w stowarzyszeniach społecznych, a konkretnie opracowywanie, co roku, planu i programu działalności, obmyślanie sposobu ich realizacji, a następnie realizacja poszczególnych zadań tego planu i programu oraz ocena osiągnięć, to dla seniorów aktywny twórczy proces o dużych efektach: terapeutycznych, wychowawczych, kształcących i integracyjnych. W świetle działalności wielu z tych stowarzyszeń seniorzy prezentują się jako aktywni obrońcy przyrody i jej piękna, przeciwnicy dewastowania przyrody i niszczenia zabytków. Stają niejednokrotnie po stronie ruchów ekologicznych i pacyfistycznych. Nie ma bowiem ich zgody nie tylko na konflikty zbrojne i cierpienie człowieka, ale także na niszczenie środowiska naturalnego i bezsensowne zadawanie cierpienia zwierzętom.

Elementem aktywności społecznej wielu seniorów stała się też ich działalność charytatywna, rozwijana coraz bardziej na rzecz dzieci (np. praca opiekuńcza dziadków wobec wnuków), osób chorych i niepełnosprawnych. Jest ona formą wsparcia osób potrzebujących pomocy i sposobem na kreowanie dobrego samopoczucia, świadomości społecznej potrzeby i podmiotowości seniorów.

Dla wielu osób w wieku podeszłym dobrym obszarem do okazania swoich możliwości działania staje się aktywność towarzyska, a zwłaszcza obcowanie z osobami przyjaźnie usposobionymi, kontaktowymi, optymistami o „otwartej” osobowości. Seniorzy chętnie z nimi przebywają, cenią sobie możliwość stałego kontaktu z nimi. Sprawdza się w takich przypadkach stare doświadczenie Onufrego Trembeckiego (1812–1892), wykształconego w UJ i Wiedniu lekarza sanatoryjnego w Szczawnicy, który leczył ludzi „[...] uśmiechem i dobrocią [...]” (Leśniak, 2017). Dzisiaj, po latach, ponownie stwierdzić trzeba, że utrzymywanie więzi społecznych i aktywnych kontaktów towarzyskich

to nadal opłacalna forma aktywności nie tylko ze względu na trwałość zdrowia, ale i opóźnianie procesu starzenia się.

Sprawdzonym sposobem aktywizacji osób w wieku podeszłym jest angażowanie ich do działań na rzecz wspólnoty lokalnej, np.: osiedla miejskiego, wsi, miasteczka. Przejawia się ono w uczestniczeniu w zebraniach tych wspólnot i wypowiedzaniu się na nich w sprawach publicznych, w świadomym i dobrowolnym podejmowaniu działań dla dobra tej społeczności, dbaniu o ład i porządek, reagowaniu na łamanie powszechnie przyjętych zasad, opiece nad dziećmi, osobami niepełnosprawnymi, aktywnym udziale w wyborach, a nawet dyskretnym kontrolowaniu sprawowania władzy przez jej przedstawicieli.

W ostatnich latach sformalizowanym elementem społecznej aktywności seniorów stał się tzw. budżet obywatelski. Jest to głosowanie (swoisty plebiscyt) mające wyrazić wolę ogółu członków lokalnej społeczności w sprawie czasu i sposobu rozwiązania określonej sprawy (najczęściej jest to najpilniejsza inwestycja realizowana z pieniędzy samorządowych), ważnej dla tej społeczności. Praktyka uczy, że uczestnictwo seniorów w takim plebiscycie i słuchanie (przez decydentów) ich wypowiedzi jako ludzi doświadczonych (i na ogół mądrych, znających dobrze potrzeby swojego środowiska) prowadzi często do korzystnego rozwiązania wielu spraw. Jego efektem są nie tylko trafne decyzje władz samorządowych odnośnie np. polityki inwestycyjnej, deweloperskiej, gospodarki nieruchomościami, handlu, wywozu śmieci, komunikacji publicznej, ale także liczne poprawki wcześniejszych rozwiązań w wymienionym zakresie. Korzyści te jednoznacznie wskazują na konieczność promowania wzorca seniora zaangażowanego w sprawy publiczne i obywatelskie. Będzie to korzystne dla niego samego, zwłaszcza dla poprawy jego samopoczucia i podmiotowości, a zarazem szansą na wykorzystanie jego doświadczenia i nabytej w ciągu życia mądrości do pomyślnego rozwiązywania spraw publicznych.

4. Funkcje i szanse stymulowania aktywności

Omówiona aktywność się opłaca. Pełni ona bowiem w życiu seniorów kilka funkcji – głównie profilaktycznych i stymulacyjnych. Już codzienne obserwacje dowodzą, że ci seniorzy, którzy dużo przebywają na świeżym powietrzu i oddają się regularnie różnego rodzaju intensywnemu treningowi, są zdrowsi od tych, którzy miesiącami leniuchują i stronią od ludzi. Mają na ogół ładną, wysportowaną, szczupłą sylwetkę, wzmocnieniu uległy ich serce i mięśnie całego ciała, uniknęli nadwagi. Są bardziej sprawni i wytrzymali, cieszą się dobrą kondycją. Zdaniem ekspertów wysportowany emeryt ma lepszą kondycję

niż unikający ruchu 40-latek. Wysiłek fizyczny wywiera też korzystny wpływ na psychikę seniorów. Osłabia ich zmęczenie (fizyczne i psychiczne), łagodzi stres, przeciwdziała demencji i chorobom psychicznym. Wpływa więc korzystnie na strukturę moralną i duchową oddających się mu seniorów. Nadto wspólny wysiłek ich integruje. Korzyści te wskazują, że współczesny senior musi wybrać styl życia z określoną aktywnością, wyzwolić u siebie spore siły do realizacji tej aktywności i przeciwstawienia się jej przeszkodom wynikającym często ze złego stanu zdrowia, braku nawyków i pospolitego lenistwa.

Obecnie w nauce i praktyce społecznej postuluje się model dobrego (pomysłnego) starzenia się, a ono jest funkcją mądroj i intensywnej aktywizacji seniorów. Tak pojęta aktywność to warunek satysfakcji życiowej i szczęścia osobistego oraz zbiorowości osób w wieku podeszłym. Nadzieję na wzmocnienie tej satysfakcji widzieć należy w stale rozszerzanym współcześnie zakresie form aktywności seniorów. W tym celu z myślą o nich zakładać należy lokalne instytucje kultury: biblioteki, muzea, modernizować parki i ogrody, a także otaczać seniorów specjalistyczną opieką lekarską, troszcząc się m.in. o ich wzrok, słuch, sprawność motoryczną, dobrostan psychiczny i in. Wszystko po to, by kontynuowali pozytywną aktywność w wydłużającym się wieku podeszłym.

Z tego też powodu aktywizacja seniorów winna się stać pożądanym kierunkiem polityki społecznej państwa i celem działalności wielu instytucji społecznych. Jej treścią winno być mobilizowanie seniorów do intensywnej i odważnej pracy nad sobą (twórczej, samodzielnej), a zarazem okazywanie dezaprobaty dla bierności i bezczynności.

Z zaprezentowanych wywodów łatwo też wnioskować, że odpowiedzialność za siebie i własną aktywność zdecydowanie przenieść należy na seniorów. Potwierdza to dzisiaj stara zasada, sformułowana w gerontologii społecznej, o podmiotowości każdego z seniorów i w związku z tym o konieczności jego aktywnej postawy wobec własnej osoby. Ta postawa wymaga wysiłku, a niejednokrotnie i przełamania stereotypu o „prawie” do bezczynności w okresie jesieni życia. Mówiąc nieco inaczej: współcześni seniorzy muszą w swoim zachowaniu wyeksponować aktywność, położyć akcent na działanie, wykazać się wolą, odwagą i optymizmem w samodzielnym kreowaniu swego życia.

Sygnalizowany i postulowany tutaj model aktywnego życia w starości zależy od wdrożenia do niego człowieka już w młodości. Dobrze wiemy, że człowiek w wieku podeszłym zachowuje się w pewnym stopniu tak, jak zachowywał się w młodości i jak został wdrożony do tego zachowania. Kto polubił czytanie w młodości, będzie z przyjemnością oddawał się temu zajęciu w starości. Pasjonująca działalność charytatywna wielu seniorów to w dużej części

następstwo zaangażowania się w pomoc drugiemu człowiekowi już w latach szkolnych. Stwierdzenia te to niewątpliwie element teorii wychowania do starości. Teorię taką opracował u nas wspomniany już Aleksander Kamiński (Kamiński, 1978). W momencie ogłoszenia była to (1973) innowacyjna propozycja w skali świata. Innowacyjność i oryginalność spowodowały szybkie rozpowszechnienie się jej w wielu krajach.

Jej treść sprowadzała się w zasadzie do dwu zaleceń mających na celu przygotowanie uczącego się do aktywnego życia w okresie starości. Pierwsze to nauka zawodu pomocniczego, który z chwilą przejścia na emeryturę zastąpi pozostawianą pracę zawodową. Dla tynkarza może to być dokonywanie drobnych poprawek malarskich, dla nauczyciela – udzielanie korepetycji ze „swojego” przedmiotu. Drugie zalecenie to kształtowanie zainteresowań kulturalnych i społecznych. Takie zainteresowania, przekształcone w zamiłowania i pasje poznawcze, staną się motywami rozległych i pogłębionych intensywnych działań dla ludzi w okresie jesieni ich życia. Przed ich zaspokajaniem mogą tak rozwiniętego seniora powstrzymać jedynie poważna choroba, zaawansowana niepełnosprawność i ubóstwo znaczone rażącym brakiem środków do życia.

Dzisiaj teorię tę można rozszerzyć o żądanie, by treścią wychowania do starości stało się również kształtowanie silnej woli i charakteru, a także kreowanie potrzeb i umiejętności współpracy rozwijającego się młodego człowieka z innymi osobami. Dzięki pierwszej z tych cech seniorzy będą zdolni do podjęcia intensywnej pracy nad sobą w okresie starości i nie osłabią jej pod wpływem pojawiających się trudności. Natomiast dzięki drugiej będą w stanie pomyślnie, niemal wzorcowo, ułożyć kontakty i współpracę z otoczeniem społecznym, zapewniając sobie poczucie bezpieczeństwa i komfort w podejmowaniu działań aktywizujących i kreatywnych. Udana starość bowiem nie może być samotna.

Bibliografia

- Cavan, R. S., Burgess, E. W., Havighurst, R. J., & Goldhamer, H. (1949). *Personal adjustment in old age. Personal Adjustment in Old Age*. Science Research Associates.
- Chabior, A. (2017). Aktywizacja i aktywność w okresie późnej dorosłości. W: A. A. Zych (red.). *Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności*, t. 1 (s. 65–71). Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski.
- Czerniawska, O. (2007). Edukacja jako pomoc w rozwoju w ujęciu andragogiki i gerontologii. W: E. Marynowicz-Hetka (red.). *Pedagogika społeczna*, t. 2 (s. 433–443). Wydawnictwo Naukowe PWN.

- Grande, J. (Majewski, J.). (2022). *Ojca Grande przepisy na zdrowe życie*, z. 1–4. Wydawnictwo Dziennika Bałtyckiego.
- Kamiński, A. (1978). Wychowanie do starości jako czynnik adaptacji ludzi starych do nowoczesnego społeczeństwa. W: A. Kamiński, *Studia i szkice pedagogiczne* (ss. 356–391). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kulasik, R. (2021). Jest takie miejsce... *Almanach Łącki*, 34, s. 178–181.
- Kuriata, J. (2022). *Wołyniacy. Jedno życie*. Prószyński i Spółka.
- Leśniak, J. (2017). *Nowa encyklopedia sądecka*. Drukarnia GOLDRUK.
- Ricoeur, P. (2006). *Pamięć, historia, zapomnienie*. Universitas.
- Zbyrad, T. J. (2017). Starzejące się społeczeństwo. W: A. A. Zych (red.). *Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności*, t. 3 (ss. 464–466). Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski.
- Zych, A. A. (2017). Emerytura (świadczenie emerytalne). W: A. A. Zych (red.). *Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności*, t. 1 (s. 427). Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski.

Dorota Gierszewski¹ 

Inkluzja cyfrowa osób starszych – od integracji do partycypacji

Digital inclusion of the elderly – from integration to participation

Streszczenie: Dynamiczny rozwój technologii cyfrowych sprawia, że coraz więcej osób zyskuje możliwość czynnego udziału w tworzeniu i przetwarzaniu informacji. Z jednej strony proces ten wpływa na procesy demokratyczne. Z drugiej może doprowadzić do wykluczenia niektórych grup osób. Celem artykułu jest przybliżenie podstaw teoretycznych oraz wiążących dokumentów w kontekście dyskusji nad inkluzją cyfrową z perspektywy andragogiki, jak również zwrócenie uwagi na działania na rzecz osób starszych w tym zakresie. Inkluzja cyfrowa stanowi obecnie o dobrostanie jednostek. Sprzyja ona rozwojowi osobistemu, pozwala na udział w procesie uczenia się przez całe życie, rozszerzając jednocześnie możliwości większego zaangażowania w procesy decyzyjne. Jednym z celów analiz jest wzrost świadomości korzyści wynikających z inkluzji cyfrowej oraz rekomendacje w zakresie poprawy sytuacji w tym obszarze.

Słowa kluczowe: inkluzja cyfrowa, osoby starsze, integracja cyfrowa, ICT, partycypacja, Internet, cyfrowa nierówność, aktywne starzenie się

Summary: The dynamic development of digital technologies is giving more and more people the opportunity to actively participate in the creation and processing of information. On the one hand, this process affects democratic processes. On the other hand, it can lead to the exclusion of certain groups of people. The purpose of the article is to introduce the theoretical basis and binding documents in the context of the discussion of digital inclusion from the perspective of andragogy. As well as highlighting measures for the elderly in this regard. Digital inclusion now represents the well-being of individuals. It fosters personal development, allows participation in lifelong learning, while expanding opportunities for greater involvement in decision-making processes. One of the goals of the analysis is to increase awareness of the benefits of digital inclusion and recommendations for improvement in this area.

Keywords: digital inclusion, elderly people, digital inclusion, ICT, participation, internet, digital inequality, active aging

1 Uniwersytet Jagielloński, e-mail: d.gierszewski@uj.edu.pl

Wprowadzenie

Dwa istotne trendy naszych czasów to postęp technologiczny i zjawisko starzenia się społeczeństwa (Robine, Michel, 2004; Anderson, Hussey, 2000, NSP, 2021). Oba stają się wyzwaniem dla jednostek, jak i całej społeczności. Żyjemy obecnie w coraz bardziej zdigitalizowanym świecie (Youngjin i in., 2012; Wanka, Gallistl, 2018), który nabrał przyspieszenia w wyniku pandemii. Tendencje rozwojowe w technice zakorzenione są w wielu aspektach życia każdego pokolenia i mogą stwarzać możliwości sprzyjające włączeniu społecznemu, zrównoważonemu rozwojowi oraz dostarczać narzędzi, by sprostać wyzwaniom, przed którymi stoi wiele osób. Wpływ technologii na wszystkie aspekty indywidualnego i społecznego życia jest dobrze udokumentowany. Tam, gdzie dostęp do technologii jest ograniczony, mogą pogłębiać się istniejące nierówności lub tworzyć nowe. „Osobom offline” może grozić wykluczenie. Problem ten dotyczy osób starszych, podkreślić jednak należy, że wraz z kolejnymi rocznikami wchodzącymi w okres późnej dorosłości to ryzyko całkowitego wykluczenia cyfrowego seniorów będzie mniejsze.

Inkluzja cyfrowa – cyfrowe uczestnictwo

Włączenie cyfrowe ma obecnie kluczowe znaczenie. Okres pandemii koronawirusa SARS-CoV2 przyspieszył digitalizację i jednocześnie uwypatnił nierówności w dostępie do technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) oraz w zakresie posiadanych umiejętności cyfrowych. Ten czas można traktować jako punkt zwrotny w postrzeganiu korzyści związanych ze zwiększonym dostępem do Internetu. W dobie wszechobecnej cyfryzacji coraz większego znaczenia nabiera cyfrowe uczestnictwo, które oznacza, że każdy ma możliwość korzystania z nowoczesnych technologii informacyjno-komunikacyjnych. Uczestnictwo to obejmuje dostęp nie tylko do Internetu, ale także do różnych usług i treści osiągalnych online (Seifert, Rössel, 2021). W związku z tym partycypacja cyfrowa idzie w parze ze społeczną (Warschauer, 2004; Rawal, 2008).

Włączenie cyfrowe to proces społeczno-technologiczny, który obejmuje zarówno jednostki, jak i społeczności. Inkluzję cyfrową definiuje się jako możliwość pełnego uczestnictwa dzięki posiadanym umiejętnościom, łączności i dostępowi do technologii informacyjnych. Takie włączenie ma zmniejszyć przepaść cyfrową będącą skutkiem braku połączenia z Internetem (Pentzaropoulos i Tsiougou, 2014; Vassilakopoulou i Hustad, 2021). Pojęcie inkluzji cyfrowej odnosi się więc do równego dostępu do globalnej sieci, uczestnictwa każdego człowieka w społeczeństwie informacyjnym i komunikacyjnym, wnoszenia swojego wkładu do

świata cyfrowego i czerpania z niego korzyści. Oznacza też zdolność do oceny jakości informacji i różnorodności wykorzystania sieci. Dlatego też interwencje na rzecz inkluzji cyfrowej koncentrują się na: wzmacnianiu umiejętności cyfrowych, dostępności do ICT oraz zwiększaniu integracji społecznej, powodując wzrost udziału osób defaworyzowanych i marginalizowanych (Allman, 2013).

Można dokonać rozróżnienia między włączeniem do społeczeństwa cyfrowego a włączeniem za pomocą mediów cyfrowych (Pelka, 2015). Oba podejścia są elementarne dla równego dostępu do zalet cyfryzacji i zapewnienia równych szans. Podczas gdy inkluzja do społeczeństwa cyfrowego ma zasadnicze znaczenie dla dzisiejszego życia, gdyż informacje umieszczane wyłącznie w sieci prowadzą do wykluczenia, to włączenie za pomocą mediów koncentruje się na umożliwieniu uczestnictwa w życiu społecznym poprzez media cyfrowe. Można również wskazać inne wymiary dostępu do świata cyfrowego, takie jak: świadomość, przystępność cenowa, jakość, przydatność (Boot i in., 2018).

Choć cyfryzacja postępuje, nie cała populacja ma możliwość uczestniczenia w zdigitalizowanym życiu publicznym, a przyczyny tego są różnorodne (van Deursen, van Dijk, 2015; Blank, Groselj, 2014). Wiek jest jednym z czynników determinujących taki rodzaj wykluczenia. Natomiast, co potwierdzają wyniki badań (Niehaves, Plattfaut, 2014), technologia informacyjna pozwala osobom starszym dłużej pozostać niezależnymi, zapewnia dostęp do edukacji, możliwość organizowania swoich finansów, bycie w kontakcie z rodziną i znajomymi na całym świecie, a także okazuje się pomocna w dostępie do towarów i usług.

Obecnie pojęcie inkluzji cyfrowej staje się coraz ważniejszą kwestią społeczną, która odzwierciedla imperatywy, możliwości dotyczące praw człowieka, równości, kwestii tożsamości, języka, partycypacji społecznej, zaangażowania obywatelskiego oraz związane ze światem cyfrowym (Castells, 1997; Warschauer, 2004).

Bariery w dostępie do technologii cyfrowej i jej wykorzystaniu w celu poprawy jakości codziennego życia (komunikacji interpersonalnej, zmian na lepsze w kwestii zdrowia), umiejętności społecznych wynikają z braku ofert edukacyjnych bądź też nieadekwatnego wsparcia w obszarze rzeczywistych codziennych potrzeb seniorów. Przeciwdziałać temu może implementacja dyrektyw unijnych poprzez włączanie ich do prawa krajowego państw członkowskich.

Europejskie inicjatywy w sprawie cyfrowego włączenia

Cyfrowe włączenie (inkluzja) zostało uznane za strategiczny cel polityki unijnej już w 2005 roku (European Commission, 2005). Rok później w Deklaracji ryńskiej zdefiniowana została e-inkluzja (cyfrowa inkluzja), zarówno jako „projektowanie technologii informacyjno-komunikacyjnych w sposób umożliwiający

korzystanie z nich przez wszystkich, jak również jako wykorzystywanie technologii informacyjno-komunikacyjnych do osiągnięcia szerszych celów inkluzji społecznej wykraczających poza wąsko rozumiane zagadnienia technologiczne” (Riga Declaration, 2006), i zidentyfikowane zostały czynniki mogące uniemożliwić osiągnięcie cyfrowej inkluzji, takie jak: bezrobocie, imigracja, niskie wykształcenie, niepełnosprawność, bycie seniorem oraz młodym pochodzącym ze środowisk narażonych na społeczną marginalizację. W myśl tej Deklaracji e-inkluzja jest procesem, którego celem jest udostępnienie technologii cyfrowej każdej zainteresowanej osobie oraz kształtowanie umiejętności cyfrowych, które są korzystne dla jej integracji społeczno-ekonomicznej. W roku 2006 w Lizbonie przyjęto deklarację na rzecz spójności społecznej poprzez integrację cyfrową (Lisbon Declaration, 2006), a rok później ukazały się publikacja KE pt. „Ageing Well in the Information Society” (Dobre starzenie się w społeczeństwie informacyjnym, 2007), jak również inicjatywa *e-inclusion: be part of it* (UE, 2007).

Realizowany obecnie *Plan działania w obszarze edukacji cyfrowej (2021–2027)* to projekt mający na celu wspieranie skutecznego dostosowania systemów edukacji formalnej i nieformalnej państw członkowskich UE do ery cyfrowej (UE, Digital Education, 2021). W planie określone zostały dwa zasadnicze priorytety:

1. wspieranie rozwoju ekosystemu edukacji cyfrowej;
2. rozwój kompetencji i umiejętności cyfrowych.

Zaproponowane dla poszczególnych priorytetów przedsięwzięcia są ambitne, mają szerszy zakres i, co istotne, nie dotyczą tylko edukacji formalnej. Wynikają one z transformacji cyfrowej, która wywiera coraz większy wpływ na życie codzienne i wskazuje na potrzebę wyższych poziomów zdolności cyfrowych.

Z kolei w listopadzie 2022 roku osiągnięte zostało porozumienie w sprawie europejskich praw i zasad cyfrowych w celu rozpowszechniania transformacji cyfrowej ukształtowanej przez wartości europejskie (EU, 2022). Dzięki temu promowana będzie zrównoważona, skoncentrowana na człowieku, wizja transformacji cyfrowej. Zasady, które uznano za kluczowe, dotyczą: 1) stawiania człowieka w centrum cyfrowej transformacji; 2) wspierania solidarności i integracji; 3) zapewnienia swobody wyboru w Internecie; 4) wspierania uczestnictwa w cyfrowej przestrzeni publicznej; 5) zwiększenia bezpieczeństwa, ochrony i upodmiotowienia jednostek; 6) promowania zrównoważonego rozwoju cyfrowej przeszłości.

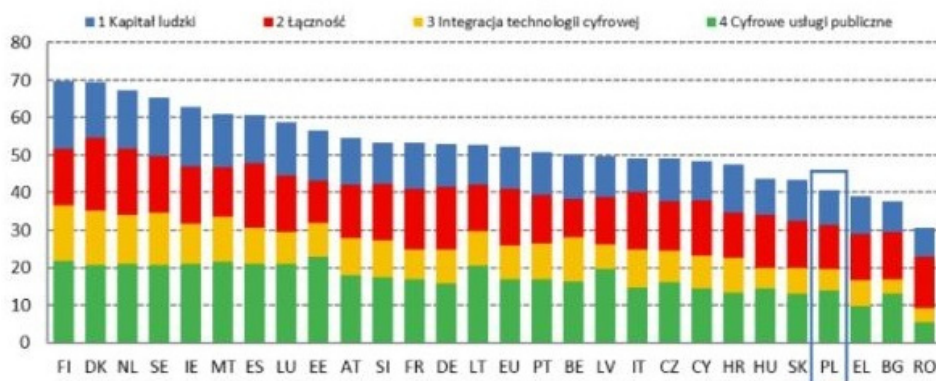
Zwiększone zapotrzebowanie na umiejętności cyfrowe będzie nadal rosło w szybkim tempie. Biorąc pod uwagę, że ich poziom spada wraz z wiekiem, działania na rzecz osób starszych są niezbędne.

Promowanie inkluzji cyfrowej w Polsce

Kluczowe znaczenie dla włączenia ma identyfikacja użytkowników, którzy mogą czuć się wykluczeni. W niniejszym artykule uwaga skupia się na osobach starszych, co podyktowane jest faktem, iż wielu seniorów ma niewielkie umiejętności cyfrowe lub nie ma ich wcale, a ponadto brakuje im motywacji lub pewności siebie, by korzystać z narzędzi cyfrowych.

Komisja Europejska, już od 2014 roku, monitoruje postępy rozwoju cyfryzacji w poszczególnych państwach członkowskich. Raport „Cyfrowe DESI na 2022 r. Polska” (Raport EU DESI, 2022) pokazuje, że Polska zajmuje 24 miejsce wśród 27 krajów UE pod względem kapitału ludzkiego społeczeństwa cyfrowego (Diagram 1.). Wyniki te nie napawają optymizmem. Jako społeczeństwo wiele jeszcze możemy się nauczyć. W skali UE, w odniesieniu do nowego okresu programowania na lata 2021–2027, KE po raz pierwszy ustanowiła cel szczegółowy zakładający zwiększenie odsetka obywateli posiadających podstawowe umiejętności cyfrowe – z 56% w 2019 r. do 70% w 2025 r. (2021). Fakt ten nie powinien dziwić; technologie cyfrowe przenikają wiele przejawów codziennego życia.

Diagram 1. Ranking indeksu gospodarki cyfrowej i społeczeństwa cyfrowego, 2022 rok



Źródło: Ranking 2022, https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/ip_22_4560

Z europejskich funduszy strukturalnych i inwestycyjnych realizowane są zróżnicowane kierunki wsparcia rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) w Polsce. Specjalnie dedykowany jest temu Program Fundusze Europejskie na Rozwój Cyfrowy 2021–2027 (RM, 2022). Słusznie zaakcentowane w nim zostało, że warunkiem osiągnięcia trwałego rozwoju społecznego jest zapewnienie równego udziału we wszystkich sferach życia społecznego – bez względu na pochodzenie etniczne osób, ich wiek, stan zdrowia, poziom

sprawności, miejsce zamieszkania, status ekonomiczny, wyznanie lub światopogląd, orientację psychoseksualną etc.

Integracja cyfrowa jest współcześnie priorytetowym warunkiem zapewnienia osobom starszym prawa do aktywnego uczestnictwa w bieżącym życiu. W Programie Zintegrowanej Informatyzacji Państwa na lata 2014–2022 podkreślono, że kompetencje cyfrowe stanowią czwarty zespół umiejętności bazowych, obok umiejętności czytania i pisanie, matematycznych i językowych (Program, 2019). Aby zrozumieć wykluczenie cyfrowe w kontekście osób starszych, istotne jest rozpoznanie czynników, które uniemożliwiają dostęp do technologii. Oprócz możliwości dotarcia do urządzeń cyfrowych lub łącza internetowego, bariery obejmują brak odpowiednich umiejętności, pewności siebie, motywacji i zainteresowania. Brak kompetencji cyfrowych nadal stanowi główną przeszkodę w korzystaniu z technologii cyfrowej.

W procesie cyfrowej inkluzji osób starszych istotnym czynnikiem ułatwiającym im radzenie sobie z przestrzenią Internetu są kompetencje cyfrowe. Najnowsze ramy kompetencji cyfrowych obejmują pięć ich obszarów: 1) umiejętność korzystania z informacji i danych, 2) komunikacja i współpraca, 3) tworzenie treści cyfrowych, 4) bezpieczeństwo i 5) rozwiązywanie problemów (Carretero, Vuorikari & Punie, 2017).

Według badań GUS (GUS, 2022), w 2021 roku z Internetu w ciągu ostatnich 3 miesięcy korzystało 57,6% osób w przedziale wiekowym 60–74 lata. W stosunku do roku poprzedniego nastąpił wzrost udziału użytkowników sieci internetowej w tym wieku o 6,2%, mimo to ich odsetek był nadal dużo niższy w porównaniu do osób młodszych, wśród których z Internetem łączyło się 94,8% osób w wieku 15–59 lat. Dołączenia się z siecią (w ciągu ostatnich 3 miesięcy) osoby starsze najczęściej używały smartfonów i laptopów. Urządzenia te były wykorzystywane odpowiednio przez 44,6% i 32,1% osób w wieku 60–74 lata. Raport „Wykluczenie społeczno-cyfrowe w Polsce. Stan zjawiska, trendy, rekomendacje”² 2021 (Raport, 2021) informuje, że ponad połowa osób (55%), które nigdy nie korzystały z sieci, mieszka na obszarach wiejskich. Wśród wszystkich mieszkańców wsi grupą szczególnie zagrożoną wykluczeniem cyfrowym (a także jego społecznymi konsekwencjami) są osoby starsze. Przygotowany Raport podkreśla, iż pierwszorzędną kwestią jest budowanie motywacji do korzystania z technologii cyfrowych oraz wzmacnianie

2 Wykluczenie społeczno-cyfrowe to zjawisko trwałe, strukturalne ograniczenie szans życiowych jednostek oraz społeczności lokalnych w wyniku nakładania się na siebie i wzajemnego wzmacniania niekorzystnych uwarunkowań społecznych i ekonomicznych oraz deficytów związanych z możliwością korzystania z usług cyfrowych.

kompetencji cyfrowych zwłaszcza wśród seniorów o niskim poziomie wykształcenia. Istotne jest zadbanie o kompetencje seniorów związane z bezpieczeństwem i filtrowaniem informacji (zwłaszcza w świetle badań pokazujących silną korelację podatności na rozpowszechnianie fake newsów ze starszym wiekiem). Ponadto dla przełamывania barier motywacyjnych ważnym działaniem może być promowanie dostępności treści skonstruowanych z myślą o różnorodnych potrzebach seniorów.

Na terenie całej Polski zrealizowane zostały dobre praktyki dostarczające umiejętności cyfrowych w grupie seniorów. **Case study:** w ramach projektu „Szansa – nowe możliwości dla dorosłych” podjętych zostało wiele działań, których celem było podniesienie umiejętności cyfrowych i kompetencji społecznych wśród starszych mieszkańców poprzez realizację cyklu szkoleń oraz zapewnienie indywidualnego wsparcia (Szansa, 2021). Wspierano osoby dorosłe o niskich umiejętnościach podstawowych, do których zaliczono m.in. umiejętność korzystania z ICT. Na uwagę zasługują mocne strony projektu, takie jak indywidualne podejście do uczestników oraz wzrost samodzielności i umiejętności radzenia sobie z różnego typu problemami życia codziennego. Warto podkreślić, że motywacja do udziału w działaniach wiązała się najczęściej z chęcią zdobycia nowych umiejętności i wiedzy (68%), rozwoju osobistego (51%).

Cyfryzacja nadal pozostaje jednym z kluczowych priorytetów rządu. Trwają prace nad określeniem dalszych działań, które mają zostać zrealizowane w ramach nowej perspektywy finansowej w programie Europejskiego Funduszu Społecznego (EFS+) na lata 2021–2027 oraz Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (EFRR) na lata 2021–2027. W lipcu 2022 r. zaprezentowany został Program Rozwoju Kompetencji Cyfrowych uwzględniający perspektywę czasową do 2030 r. (Program, lipiec 2022). Podkreślono w nim, że w 2021 r. aż 87% pierwotnie wykluczonych cyfrowo stanowiły osoby w wieku 55–74 lat. Skala tego rodzaju wykluczenia była największa w grupie osób w wieku 65–74 lat z niskim wykształceniem, wśród których 78% nigdy nie korzystało z Internetu, i z wykształceniem średnim w tym samym wieku – odpowiednio 45%. Ogółem wśród seniorów 42% było wykluczonych cyfrowo, podczas gdy rok wcześniej wskaźnik ten wynosił 48%, co świadczy o sporych zmianach zachodzących w tym obszarze. Wynika z tego, że poziom wykształcenia i wiek determinują poziom kompetencji cyfrowych.

Warto wspomnieć tu także o dokumencie Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo – Uczestnictwo – Solidarność przyjętym przez Radę Ministrów w 2018 roku (Polityka społeczna, 2030). Działania, o których w nim mowa, skierowane są m.in. na zapobieganie wykluczeniu cyfrowemu i technologicznemu osób starszych.

W listopadzie 2022 roku podczas obrad Komisji Polityki Senioralnej dyskutowano na temat dostępności edukacji cyfrowej osób starszych w celu zapewnienia im możliwości realizowania wybranych potrzeb zdalnie – cyberbezpieczeństwo seniorów – ochrona danych osobowych seniorów.

Obecnie w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów trwają prace nad uruchomieniem projektu „Kluby Rozwoju Cyfrowego” („Lokalne Centra Rozwoju Kompetencji Cyfrowych”). Jednym z jego istotnych elementów będzie wsparcie udzielane seniorom. Projekt jest planowany do realizacji w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021–2027. Powstające kluby rozwoju cyfrowego będą ogólnodostępnym miejscem edukacji cyfrowej i zaznajamiania społeczności lokalnych z nowymi technologiami. Zaplanowano uruchomienie około 2,5 tysiąca klubów cyfrowych, potencjalnie w każdej gminie, przygotowanie do pracy w nich około 5 tysięcy edukatorów związanych z organizacjami pozarządowymi, animatorów rozwoju kompetencji cyfrowych, którzy będą mogli pomagać w podnoszeniu kompetencji cyfrowych. Kluby zostaną utworzone w oparciu o istniejące biblioteki, mediateki, domy kultury, uniwersytety trzeciego wieku. Dzięki klubom rozwoju cyfrowego każda zainteresowana osoba uzyska możliwość nabywania i rozwijania umiejętności cyfrowych blisko miejsca swojego zamieszkania. W ramach pilotażowego programu w 2023 roku zainaugurowana ma być działalność klubów w 60 gminach. Na efekty projektu trzeba będzie poczekać, warto jednak przyglądać się tym działaniom, mając na względzie, że kompetencje cyfrowe przynależą do szerokiego wachlarza kompetencji przyszłości.

Ostatnie lata radykalnie zmieniły świat, a wraz z nim cyfrowy krajobraz. Pandemia COVID-19 uwydatniła, że posiadanie i rozwijanie kompetencji cyfrowych jeszcze bardziej zyskało na znaczeniu. W czasie tego kryzysu pogłębiły się podziały cyfrowe, czyli różnice między osobami posiadającymi wystarczającą wiedzę na temat technologii cyfrowych i dostęp do nich a osobami nieposiadającymi takiego dostępu lub posiadającymi go w mniejszym stopniu. „Przepaść cyfrowa staje się jednym z największych problemów XXI wieku w zakresie globalnej równości” (Hermans, 2022, s. 7).

Inkluzja cyfrowa – wyzwania, szanse i zagrożenia

Ewolucja i szybki rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych spowodowały, że jedynym sposobem, aby nadążyć, jest nieustanne uczenie się. Ekspertki prognozują dalsze upowszechnianie się robotów i rozwiązań bazujących na sztucznej inteligencji, nie tylko w miejscu pracy, w usługach publicznych, ale też w przestrzeni domowej. Inkluzja cyfrowa generuje zapotrzebowanie na

kompetencje daleko wykraczające poza sferę umiejętności informatycznych. Dużej wagi nabierają funkcjonalne kompetencje cyfrowe, na które składają się wiedza, umiejętności i postawy niezbędne do życia w otaczającym nas środowisku.

Wobec współczesnych wyzwań warto wspomnieć o **alfabetyzacji cyfrowej** (ang. *digital literacy*), która wiąże się z ogółem wiedzy i umiejętności odnoszących się do użytkowania narzędzi, jak również zasobów Internetu. Sprawność korzystania z technologii cyfrowych dotyczy umiejętności wyszukiwania, wykorzystywania i tworzenia informacji online, znajomości ograniczeń technologii, zrozumienia niebezpieczeństw i zachowania środków ostrożności. Umiejętności cyfrowe opierają się zatem na krytycznym i odpowiedzialnym korzystaniu z sieci, tworzeniu treści cyfrowych, interesowaniu się technologią do celów uczenia się, udziale w społeczeństwie przy zachowaniu komfortu cyfrowego. Z jednej strony alfabetyzacja umożliwia efektywne wykorzystywanie technologii cyfrowych, z drugiej jest kluczem do krytycznego rozumienia informacji i mediów, jak również do korzystania z cyfrowych platform społecznych. Jest dźwignią cyfrowego uczestnictwa w demokracji (Hermans, 2022, s. 17). Myślenie krytyczne i kwestionowanie treści to umiejętność, która stanie się jeszcze ważniejsza w przyszłości. Cyfrowy świat oferuje szereg korzyści, jednak bez właściwego wykorzystania i zrozumienia technologii przestrzeń ta może być przytłaczająca, a nawet niebezpieczna.

W odniesieniu do osób starszych jako części społeczeństwa, która może czerpać olbrzymie korzyści z technologii cyfrowej, warto pamiętać, że w działaniach w zakresie zdobywania umiejętności korzystania z mediów cyfrowych szczególnie ważne jest zwracanie uwagi na nieprawdziwe informacje (ang. *fake newsy*). To jedno z istotnych zagrożeń. Zapewnienie starszym umiejętności niezbędnych do odróżnienia prawdziwych treści od fałszywych oraz ochrony przed dezinformacją jest istotnym wyzwaniem współczesności. Ten aspekt dotyczy rozwoju umiejętności poznawczych, tj. myślenia krytycznego podczas zarządzania informacjami, które stanowi jedną z trzech, obok technologicznych i społecznych, kategorii umiejętności cyfrowych (Ng, 2012). Fake newsy stanowią zagrożenie dla demokracji i społeczeństwa. Tworzą fałszywą rzeczywistość i mogą zagrozić stabilności społecznej. Wyniki badań Krajowego Instytutu Mediów (KIM) podkreślają, że osoby starsze, w wieku 65 lat i więcej, istotnie rzadziej dostrzegały w Internecie treści nieprawdziwe. W ciągu ostatniego roku zidentyfikowała je niespełna 1/3 seniorów korzystających z Internetu (29,7%) (KIM, 2022). W grupie tej często są osoby o niskich umiejętnościach cyfrowych, które bezkrytycznie udostępniają niesprawdzone treści za pośrednictwem kont w mediach społecznościowych. Biorąc to pod uwagę, wydaje się, że efektywna edukacja rosnącej grupy seniorów, przeciwdziałająca zjawisku dezinformacji, jest obecnie koniecznością.

Mając na uwadze fakt, iż technologie cyfrowe odgrywają współcześnie kluczową rolę w swobodnym dostępie do informacji i zachęcają do udziału w procesie podejmowania decyzji dotyczących życia publicznego, objęcie bezpośrednim wsparciem edukacyjnym odbiorców jest kluczowe. Równy dostęp do wysokiej jakości informacji jest w interesie publicznym, niestety, w tej chwili wiarygodne informacje wysokiej jakości dostępne są uprzywilejowanym. Ponadto edukacja w małym stopniu zachęca do myślenia krytycznego, zaleca raczej zapamiętywanie niepodważalnych prawd narzucanych przez osoby, które pragną wywierać wpływ.

Kompetencje cyfrowe wpływają na różne obszary ludzkiego życia, poprawiając dobrostan i integrację społeczną. Można zauważyć tworzenie społeczeństwa online i tzw. wspólnot wirtualnych, które stają się przesłanką dla nowoczesnego społeczeństwa interaktywnego (Castells, 2008, s. 362). Zaletą uczestnictwa w internetowych wspólnotach jest rozszerzanie się sieci ich społecznych powiązań i tworzenie „silnych więzów z grupą osób, których spotkanie w świecie realnym byłoby utrudnione lub niemożliwe” (Krejtz, Krejtz, 2006, s. 47). Jednym z głównych celów umiejętności cyfrowych seniorów jest przyjęcie przez nich partycypacyjnej roli w życiu społecznym, a tym samym promowanie aktywnego starzenia się. W szerokim rozumieniu partycypacja stanowi podstawę społeczeństwa obywatelskiego poprzez dobrowolny udział w publicznej działalności. Cyfrową partycypację obywatelską można rozumieć jako udział w różnych działaniach, takich jak:

- zaangażowanie społeczne (wolontariat, wyrażanie opinii, rzecznictwo, ruchy społeczne);
- interakcje z demokratycznymi instytucjami (głosowanie online, udział w konsultacjach społecznych);
- prowadzenie kampanii (podpisywanie petycji, dołączenie do organizacji prowadzącej kampanię, darowizny na rzecz organizacji, udział w proteście).

Partycypacja obywatelska odnosi się więc do form aktywności związanych ze współpracą lub oddolnym wpływem na działania władz, szczególnie lokalnych. Ważne też, by zdać sobie sprawę, że zapal obywateli daje szansę na urzeczywistnienie zmiany społecznej, a dzięki temu wpływa na podniesienie jakości życia w środowisku zamieszkania. Poziom zaangażowania w tę działalność, głównie w wymiarze lokalnym, podobnie jak w przypadku posiadania kompetencji cyfrowych, skorelowany jest z wykształceniem (van Drausen i in., 2021). Nic więc dziwnego, że osoby z wykształceniem zawodowym i niższym rzadziej partycypują obywatelsko. Również w tym przypadku edukacja z korzyścią może wpłynąć na zwiększenie form cyfrowej aktywności obywatelskiej i promowanie równego udziału obywateli. Edukacja obywatelska winna zatem pozostawać otwarta

w stosunku do sieci, która staje się platformą wymiany polityczno-społecznej i inicjowania obywatelskiej partycypacji (Gierszewski, 2017, s. 237). Zaletą wykorzystywania świata cyfrowego w edukacji seniorów jest możliwość wzmacniania samokierowanego uczenia się, co w przypadku edukacji osób starszych nie jest bez znaczenia.

Mimo iż wielu seniorów udowodniło, że może i chce uczyć się umiejętności medialnych (Rasi, 2021), są też tacy, którzy trzymają się z dala od Internetu i technologii. Trzeba zaznaczyć, że ageizm może być kluczową barierą dla inkluzji cyfrowej. Może on prowadzić do zmniejszenia poczucia własnej skuteczności wśród osób starszych (McDonough, 2016), braku motywacji i pewności siebie w korzystaniu z tych technologii (Neves, Amaro, 2012). Dlatego też warto koncentrować się na eliminacji stereotypów oraz uprzedzeń ze względu na wiek i nie traktować starzenia się jako bariery w korzystaniu z nowych technologii. Osoby starsze bez dostępu do globalnej sieci nie będą integrować się z szybko rozwijającym się społeczeństwem. Ci, którzy nie korzystają z technologii, ryzykują pogorszenie jakości życia, a z czasem wpływać to będzie na równość społeczną i stabilność społeczeństwa (Yang, 2022). Dlatego też istotne jest usuwanie barier w dostępie do cyfrowego świata poprzez przygotowanie odpowiednich ofert wsparcia. Takich, które zapewniają bezpieczeństwo, przeciwdziałają nowym zagrożeniom związanym z dezinformacją i cyberprzestępczością. Cyfryzacja jest jednym z potencjalnych czynników sprzyjających pozytywnym zmianom zachodzącym między pokoleniami w kierunku starzejących się społeczeństw. Wyraźnie potrzebna jest tu kompleksowa strategia. Dziś bardziej niż kiedykolwiek istotne jest bezpośrednio stawianie czoła wyzwaniu, jakim jest transformacja cyfrowa w społeczeństwie.

Podsumowanie

Reasumując, zmiana w kierunku coraz bardziej zdigitalizowanego świata dotyczy wszystkich obszarów życia i stanowi wyzwanie dla pokoleń. Na podstawie powyższych analiz warto podkreślać znaczenie projektów, programów i kampanii gwarantujących powszechny dostęp do technologii wśród osób starszych. Włączenie cyfrowe oznacza, iż każda osoba może uczestniczyć w przestrzeni informacyjnej i czerpać z niej korzyści. Dlatego też inkluzję cyfrową należy rozpatrywać w ujęciu szerszym i wiązać nie tylko z polepszaniem dostępu do Internetu, lecz między innymi z podnoszeniem kompetencji cyfrowych. Nie ma wątpliwości, że technologie mają pozytywny wpływ na osoby starsze,

1. pomagają one w opanowywaniu nowych umiejętności,
2. ułatwiają interakcje społeczne,

3. promują niezależne i autonomiczne życie,
4. usprawniają świadczenie usług zdrowotnych dla starzejącego się społeczeństwa.

Warto jednak mieć na uwadze, że funkcjonowanie w zdigitalizowanym świecie to nie tylko zalety, ale również zagrożenia. Z pewnością dłuższy czas spędzany online osłabia interakcje społeczne osób starszych. Ponadto w Internecie spotkać się można z fake newsami, z oszustwami internetowymi, których konsekwencją może być nawet utrata środków z konta bankowego, niekontrolowanym wyciekiem danych osobowych. Dlatego też edukacja w zakresie cyberzagrożeń jest istotna.

Nie wszyscy jednak korzystają z technologii w równym stopniu. Nie bez znaczenia jest wdrażanie relacyjnego modelu wzmacniania kompetencji cyfrowych w ramach współpracy zarówno pomiędzy podmiotami administracji publicznej, podmiotami prywatnymi, jak i organizacjami pozarządowymi. Umożliwienie aktywnego udziału osobom starszym w życiu społeczeństwa cyfrowego można wzmacniać poprzez:

- dekonstrukcję stereotypów dotyczących wieku w kontekście technologii, budowanie pozytywnego nastawienia się do własnego starzenia się;
- dostosowanie usług oświatowych i doradczych, uwzględniających heterogeniczność seniorów, do technologii cyfrowej wykorzystywanej w codziennym życiu (informacje powinny być dostępne także w formie papierowej);
- włączanie ofert edukacyjnych do przestrzeni społecznej osób starszych;
- większe wykorzystanie mobilnych urządzeń cyfrowych w celu zmniejszenia barier w dostępie do ICT.

Skutecznie realizowana inkluzja cyfrowa seniorów może nie tylko likwidować przepaść cyfrową, ale stanowi fundament budowania dobrostanu psychicznego i poprawy jakości życia. Biorąc pod uwagę pracę ze starszymi, warto zaplanować rozsądną ilość czasu na oswojenie się z technologiami cyfrowymi. Ponadto więcej przestrzeni na trening, przypomnienie, możliwość zadawania pytań to elementy konieczne do zrozumienia podstawowych umiejętności ICT. Włączenie cyfrowe jest obecnie ważnym nośnikiem dla osób starszych, staje się nowym sposobem promowania integracji społecznej seniorów, która w wielu przypadkach realizuje się w procesie partycypacji. Sprzyja to rozwojowi demokracji lokalnej poprzez wzmacnianie inicjatyw obywatelskich.

Dostęp do Internetu i posiadanie stosownych umiejętności w tym zakresie mają moc poszerzania kompetencji społecznych, ułatwiają dotarcie do podstawowych usług, stwarzają możliwości pełnego uczestnictwa w życiu obywatelskim, procesie uczenia się przez całe życie i szerzenia aktywizmu. Ważne jest, aby dyskusje na temat inkluzji cyfrowej unikały fałszywych dychotomii i wspierały

działania, które umożliwiają skuteczne poruszanie się po sieci i w życiu fizycznym. Na responsywnej polityce cyfrowej skorzystać powinni ci, którzy mają trudniejszy dostęp do usług cyfrowych. Istotne jest, aby przy opracowywaniu ofert cyfrowych przejąć je pod kątem potrzeb i możliwości poznawczych tych, dla których są one przeznaczone.

Projekt REMDIS jest wspierany w Polsce przez Narodowe Centrum Nauki – NCN [021/03/Y/HS6/00275] w ramach CHANSE ERA-NET Co-fund, który otrzymał finansowanie z European Union's Horizon 2020 Research and Innovation Programme [umowa numer 101004509].

Bibliografia

- Allman, D. (2013). *The sociology of social Inclusion*. SAGE Open, 3(1). January–March, ss. 1–16. Doi: 10.1177/2158244012471957.
- Anderson, G. F., Hussey, P. S. (2000). Population aging: a comparison among industrialized countries. *Health Affairs*, 19, 3, ss. 191–203. Doi: 10.1377/hlthaff.19.3.191.
- Blank, G., Groselj, D. (2014). Dimensions of Internet use: Amount, variety, and types. *Information, Communication & Society*, 17(4), ss. 417–435. Doi: 10.1080/1369118X.2014.889189.
- Boot, F. H., Owuor, J., Dinsmore, J., MacLachlan, M. (2018). Access to assistive technology for people with intellectual disabilities: a systematic review to identify barriers and facilitators. *Journal of Intellectual Disability Research*, 62(10), ss. 900–921. Doi: 10.1111/jir.12532.
- Castells, M. (2010). *The power of identity*. Wiley-Blackwell.
- Castells, M. (2008). *Społeczeństwo sieci*. Tłum. M. Marody. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Gierszewski, D. (2017). *Edukacja obywatelska w przestrzeni lokalnej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Hermans, A. (2022). *Era cyfrowa? To także moja era! Umiejętność korzystania z mediów i informacji: klucz do zapewnienia seniorom prawa do aktywnego uczestnictwa w erze cyfrowej*. Rada Europy.
- Krejtz, K., Krejtz, I. (2006). Ja w sieci – sieć we mnie. Zależności pomiędzy doświadczeniami relacji w Internecie a reprezentacją obrazu siebie. W: D. Batorski, M. Marody, A. Nowak (red.), *Społeczna przestrzeń Internetu*. Wydawnictwo SWPS „Academica”.
- McDonough, C. (2016). The Effect of Ageism on the Digital Divide Among Older Adults. *Journal of Gerontology and Geriatric Medicine*, 2, ss. 1–7. Doi: 10.24966/GGM-8662/100008.
- Neves, B., Amaro, F. (2012). Too old for technology? How the elderly of Lisbon use and perceive ICT. *The Journal of Community Informatics*, 8(1), ss. 1–12. Doi:10.15353/joci.v8i1.3061.
- Ng, W. (2012). Can we teach digital natives digital literacy? *Computers & Education*, 59(3), ss. 1065–1078. Doi: 10.1016/j.compedu.2012.04.016.

- Niehaves, B., Plattfaut, R. (2014). Internet adoption by the elderly: Employing IS technology acceptance theories for understanding the age-related digital divide. *European Journal of Information Systems*, 23, ss. 708–726. Doi: 10.1057/ejis.2013.19.
- Pentzaropoulos, G. C., Tsiougou, D. (2014). E-Inclusion policies for contemporary knowledge economies and societies: An examination of the main issues. *Journal of Social Research and Policy*, 5 (1), ss. 77–89.
- Puig, B., Blanco-Anaya, P., & Perez-Maceira, J. J. (2021). “Fake News” or Real Science? Critical thinking to assess information on COVID-19. *Frontiers in Education*, 6. Doi:10.3389/feduc.2021.646909.
- Rasi, P., Vuojärvi, H., Rivinen, S. (2021). Promoting Media Literacy Among Older People: A Systematic Review. *Adult Education Quarterly*, 71(1), ss. 37–54. Doi: 10.1177/0741713620923755.
- Rawal, N. (2008). Social inclusion and exclusion. A review. *Dhaulagiri Journal of Sociology and Anthropology*, 2, ss. 161–180. Doi: 10.3126/dsaj.v2i0.1362.
- Robine, J.-M., Michel, J.-P. (2004). Looking Forward to a General Theory on Population Aging. *The Journals of Gerontology: Series A*, 59, 6. Doi.org/10.1093/gerona/59.6.M590.
- Seifert, A., Rössel, J. (2021). Digital Participation. W: D. Gu, M. E. Dupre (Eds.), *Encyclopedia of gerontology and population aging*. Springer. Doi: 10.1007/978-3-030-22009-9_1017.
- Van Deursen, A. J. A. M., & Van Dijk, J. A. G. M. (2015). Towards a multifaceted model of internet access to understand digital divides: An empirical investigation. *The Information Society*, 31(5), ss. 379–391. Doi: 10.1080/01972243.2015.1069770.
- Van Deursen, A. J. A. M., Van der Zeeuw, A., de Boer P., Jansen, G., & Van Rompay, T. (2021). Digital inequalities in the Internet of Things: differences in attitudes, material access, skills, and usage. *Information, Communication & Society*, 24(2), ss. 258–276. Doi: 10.1080/1369118X.2019.1646777.
- Vassilakopoulou, P., Hustad, E. (2021). Bridging digital divides: A literature review and research agenda for information systems research. *Information System Frontiers*, ss. 1–15. Doi: 10.1007/s10796-020-10096-3.
- Wanka, A., Gallistl, V. (2018). Doing Age in a Digitized World—A Material Praxeology of Aging With Technology. *Frontiers in Sociology*, 3(6). Doi: 10.3389/fsoc.2018.00006.
- Warschauer, M. (2004). *Technology and social inclusion: Rethinking the digital divide*. The MIT Press.
- Yang, H., Chen, H., Pan, T., Lin, Y., Zhang Y., Chen H. (2022). *Studies on the Digital Inclusion Among Older Adults and the Quality of Life-A Nanjing Example in China*. Front Public Health, Vol. 10. Doi: 10.3389/fpubh.2022.811959. PMID: 35646799; PMCID: PMC9133485.
- Youngjin, Y., Boland, R. J., Jr., Lyytinen, K., Majchrzak, A. (2012). Organizing for Innovation in the Digitized World. *Organization Science*, 23(5), ss. 1398–1408. Doi.org/10.1287/orsc.1120.0771.

Netografia

- Carretero, S., Vuorikari, R., Punie, Y. (2017). DigComp 2.1: Ramy kompetencji cyfrowych dla obywateli z ośmioma poziomami biegłości i przykładami zastosowania. Tłum. K. Urban. Wspólne Centrum Badawcze. <http://www.digcomp.pl/wp-content/uploads/2021/04/DigComp-2.1PL-Internet.pdf> [dostęp: 02.12.2022].
- Dobre starzenie się w społeczeństwie informacyjnym (2007). <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/HTML/?uri=LEGISSUM:l24292> [dostęp: 02.12.2022].
- Działania UE na rzecz rozwiązania problemu niedostatecznych umiejętności cyfrowych (2021). https://www.eca.europa.eu/lists/ecadocuments/rw21_02/rw_digital_skills_pl.pdf, [dostęp: 02.12.2022].
- EU (2022). <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/library/declaration-european-digital-rights-and-principles> [dostęp: 02.12.2022].
- European Commission (2005). i2010 – A European Information Society for growth and employment Communication from the Commission to the Council, the European Parliament, the European Economic and Social Committee and the Committee of the Regions. Publications of the European Union, Luxembourg. <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2005:0229:FIN:EN:PDF> [dostęp: 02.12.2022].
- GUS (2022). Sytuacja osób starszych w Polsce w 2021 roku. <https://www.gov.pl/web/rodzina/informacja-o-sytuacji-osob-starszych-w-polsce-za-2021-r>
- Krajowy Instytut Mediów (2022). Wyniki Badania Założycielskiego. Osoby indywidualne. <https://kim.gov.pl/wyniki-badan/> [dostęp: 02.12.2022].
- Lisabon Declaration (2006). https://documentas.redclara.net/bitstream/10786/438/2/Lisbon_declaration.pdf [dostęp: 02.12.2022].
- NSP (2021). Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021. <https://spis.gov.pl> [dostęp: 02.12.2022].
- Pelka, M. (2015). *Digitale Inklusion – digitale Exklusion: Teilhabe in einer digitalen Gesellschaft*. <https://www.bpb.de/lernen/digitale-bildung/werkstatt/217272/digitale-inklusion-digitale-exklusion-teilhabe-in-einer-digitalen-gesellschaft>
- Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. <https://www.gov.pl/web/rodzina/polityka-spoeczna-wobec-osob-starszych-2030-bezpieczenstwo-uczestnictwo-solidarnosc> [dostęp: 02.12.2022].
- Program (2022). <https://www.gov.pl/attachment/2846a1a3-f583-4a37-a69c-ec907b9245cd> [dostęp: 02.12.2022].
- Program zintegrowanej informatyzacji państwa (2019). Załącznik do uchwały nr 109/2019 RM z dn. 24 września 2019. <https://www.gov.pl/web/cyfryzacja/program-zintegrowanej-informatyzacji-panstwa> [dostęp: 02.12.2022].
- Raport (2021). https://edukacja.um.warszawa.pl/documents/66399/23687696/RAPORT_WYKLUCZENIE-SPOLECZNO-CYFROWE-W-POLSCE_2021.pdf/b205cc44-1ada-2545-2753-414991813269?t=1644581363477 [dostęp: 02.12.2022].

Raport EU DESI. The digital Economy and Society Index (2022). <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en/library/digital-economy-and-society-index-desi-2022>

Riga Declaration (2006). <https://digital-strategy.ec.europa.eu/en> [dostęp: 02.12.2022].

RM (2022). https://www.polskacyfrowa.gov.pl/media/106662/FERC_RM_04022022.pdf [dostęp: 02.12.2022].

Szansa (2021). <https://szansa-power.frse.org.pl/> [dostęp: 02.12.2022].

UE (2007). <https://dig.watch/resource/european-i2010-initiative-e-inclusion> [dostęp: 02.12.2022].

UE, Digital Education (2021). <https://education.ec.europa.eu/pl/focus-topics/digital-education/action-plan> [dostęp: 02.12.2022].

Artur Fabiś¹ 

Renata Konieczna-Woźniak² 

Polski fenomen uniwersytetów trzeciego wieku³

Polish phenomenon of third age universities

Streszczenie: Tekst wpisuje się w obszar gerontologii społecznej, gdyż koncentruje się na jednej z instytucji edukacji dorosłych – Uniwersytecie Trzeciego Wieku. Poruszane są następujące zagadnienia: definicja UTW, geneza pierwszego UTW na świecie, historia założenia polskiego uniwersytetu dla seniorów i rola prof. Haliny Szwarz, dalszy rozwój ruchu UTW w Polsce, zmiany w polskich UTW wywołane przełomowym rokiem 1989, wstąpieniem do Unii Europejskiej i postępem technologicznym. Podjęte zagadnienia uzupełnione są w końcowej części tekstu o przegląd obecnego ruchu UTW, jego charakterystykę, krytyczną ocenę oraz dyskusję nad jego dalszym rozwojem i innowacyjnością działań edukacyjnych seniorów, które stanowią integralną część lokalnej i krajowej polityki senioralnej.

Słowa kluczowe: uniwersytet trzeciego wieku, edukacja w starości, uczenie się w starości, uniwersytet trzeciego wieku w Polsce

Summary: The text is aligned with social gerontology as it focuses on defining U3A and exploring its historical and contemporary development. It examines the genesis of the first U3A in the world, the founding of a Polish university for seniors and the role of professor Halina Szwarz, as well as changes in Polish U3As resulting from the breakthrough year 1989, joining the European Union, and technological progress. In the final section, the text provides an overview of the present U3A movement, its characteristics, critical evaluation, and

1 Akademia WSB w Dąbrowie Górniczej, e-mail: arturfabis@wp.pl

2 Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, e-mail: renatak@amu.edu.pl

3 Tekst ten stanowi rozbudowaną wersję artykułu obojga autorów *Polish phenomenon of Universities of the Third Age*. DOI: <https://doi.org/10.15219/em77.1390>, który został opublikowany w języku angielskim w numerze 1/2019 „Exlibris BGS”. Obecny tekst został znacząco rozbudowany, uzupełniony i uaktualniony o nowe dane, także z uwzględnieniem pandemii COVID-19.

discussion of the innovative nature of educational activities for seniors, which are an integral part of the local and national senior policy.

Keywords: The University of the Third Age, education in old age, learning in old age, the University of the Third Age in Poland

1. Wprowadzenie

Uniwersytety trzeciego wieku (fr. *Universités du Troisième Âge*, ang. *Universities of The Third Age*) są w Polsce ważnymi instytucjami edukacji dorosłych, z bogatymi tradycjami, skupiającymi głównie ludzi we wczesnej fazie starości. Można wręcz stwierdzić, że od lat stanowią „wizytówkę” aktywnych edukacyjnie seniorów. Wpisują się przede wszystkim w model edukacji pozaformalnej dorosłych, w którym, oprócz wiedzy i umiejętności, zdobywane, odnawiane lub rozwijane są kompetencje, a uczący się dorosły ma szansę na osobisty wszechstronny rozwój. Procesowi uczenia się w różnych miejscach i przestrzeniach towarzyszą swobodna, miła atmosfera, partnerskie relacje i motywowanie do zaangażowania się uczestników całej społeczności UTW, co zachęca także do dzielenia odpowiedzialności za efekty edukacji na obie strony tego procesu, czyli organizatora i dorosłego uczącego się, zacierając jednocześnie granice między tymi podmiotami. Takie podejście może pomagać w podtrzymywaniu motywacji i wyzwaniu energii do dalszej pracy intelektualnej, ale także duchowej czy form aktywności ukierunkowanych na zdrowie fizyczne. UTW coraz częściej wykorzystują nowoczesne trendy w edukacji dorosłych, takie jak chociażby: edutainment, portale społecznościowe, platformy edukacyjne oraz różnorodne media i wypróbowane praktyki edukacyjne XXI wieku. W ten sposób stosują mieszane strategie pracy z dorosłym uczącym się, korzystając z różnych metod i form kształcenia aktywizującego. Szczególnie czas pandemii COVID-19 narzucił organizatorom edukacji wykorzystanie specyficznych narzędzi uczenia się na odległość, by utrzymać przynajmniej w jakimś stopniu aktywność słuchaczy, choć sam fakt pośrednictwa kształcenia z zastosowaniem nowych technologii wykluczył grono osób nie radzących sobie z technicznymi rozwiązaniami lub świadomie rezygnujących z nich ze względu na brak bezpośredniego kontaktu z innymi członkami społeczności UTW. Niemniej pandemia, poprzez stawianie człowieka w sytuacjach kryzysowych, zdegradowała potrzeby edukacyjne i kondycję psychospołeczną najstarszych Polaków (Szarota & Fabiś, 2022), a w konsekwencji działalność wielu instytucji edukacyjnych, w tym uniwersytetów trzeciego wieku. Dopiero początek roku akademickiego 2022/2023 dokonał wtórnego pobudzenia, dając nadzieję na powrót do wcześniejszych aktywności. Jednakże ich uszczuplenie, wynikłe z odpowiedzi na sytuację pandemiczną, ma charakter trwały i jest

widoczne, pomimo wielu bardziej lub mniej udanych prób adaptacji uczących się osób starszych do pandemicznej rzeczywistości (Szarota, 2020).

Zakłada się, że uniwersytety trzeciego wieku prowadzą przede wszystkim działalność edukacyjną, ale także naukowo-badawczą, społeczną i obywatelską, nakierowaną na polepszanie jakości życia osób w fazie średniej i późnej dorosłości. Należy jednak przyznać, że funkcja naukowo-badawcza wydaje się mocno zaniedbana, szczególnie w jednostkach, które nie mają silnego powiązania z ośrodkami akademickimi. Także nie wszędzie dbałość o profesjonalne przygotowanie kadry edukatorów do pracy z człowiekiem dorosłym, a zwłaszcza starszym, jest obecnie bliska pierwotnym założeniom sprzed pół wieku (Lubryczyńska, 2005). Jednakże, głównie za sprawą organizacji pozarządowych i środowisk akademickich, organizatorzy edukacji dla osób starszych mogą doskonalić swoje kompetencje dzięki uczestnictwu w konferencjach, seminariach, szkoleniach, projektach, konkursach, wymianie krajowej i międzynarodowej liderów, organizatorów i słuchaczy UTW. Uczelnie wspomagają procesy aktualizacji ich wiedzy, wyposażają w nowe umiejętności oraz rozwijają kreatywność.

Niewątpliwie organizowanie oferty edukacyjnej UTW jest elementem realizacji idei uczenia się przez całe życie – *Lifelong Learning* (LLL), a dotychczasowa praca osób zaangażowanych w te działania nie zamyka repertuaru zadań, jakie stawiane są przed organizatorami kształcenia seniorów i samymi aktywnymi edukacyjnie osobami w późnej dorosłości. Istnieje wiele ciągle aktualnych wyzwań, a do nich stale dołączają nowe – wygenerowane zmianami w kulturze, polityce, gospodarce, sytuacją globalnego zagrożenia zdrowia i życia, konfliktami zbrojnymi.

2. Powstanie pierwszego Uniwersytetu Trzeciego Wieku na świecie

Rok 2023 jest jubileuszowy, gdyż wskazuje na pół wieku istnienia pierwszego uniwersytetu dla seniorów, choć już w roku 1972 rozpoczęły się prace nad utworzeniem tego typu placówki. Jej otwarcie nastąpiło w roku 1973, kiedy to oficjalnie inaugurowano rok akademicki na Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Tuluzie. Wydarzenie poprzedziło powstanie, w drugiej połowie XX wieku (przede wszystkim na Starym Kontynencie), licznych organizacji działających na rzecz człowieka starszego. Uzasadnieniem ich tworzenia był dostrzeżony wówczas proces postępującego starzenia się społeczeństw w Europie. Do najważniejszych powstałych w tamtych latach organizacji należały: Międzynarodowe Towarzystwo Gerontologiczne (IAG), Związek Organizacji Starszej Generacji Europy (EURAG) oraz Międzynarodowe Centrum Gerontologii Społecznej (CIGS).

Pod koniec lat 60. wyzwoliło się również wiele ruchów studenckich oczekujących reformowania funkcjonowania uniwersytetów. Wprowadzenie w mury

uczelnii osób starszych miało włączyć to pokolenie w działalność środowiska akademickiego, ale jednocześnie, poprzez bezpośrednie relacje z młodszą, zbuntowaną generacją, seniorzy mieli oddziaływać na nią uspokajająco. Ponadto we Francji wprowadzono ustawę, która zapewniała możliwość kształcenia na uczelniach przez całe życie. Splot tych wydarzeń oraz duży potencjał naukowy kadry akademickiej uniwersytetu w Tuluzie, a także osobiste zaangażowanie wielu osób, a zwłaszcza profesora prawa międzynarodowego Pierre'a Vellas, stworzyły sprzyjający klimat do powstania w roku 1973 pierwszego uniwersytetu dla ludzi starszych, nazwanego Uniwersytetem Trzeciego Wieku (Konieczna-Woźniak, 2001; Szwarc, 1995; Szarota, 2010). Instytucja ta miała wykreować nowy wizerunek osoby starszej, wpłynąć na opinię społeczną i oddziaływać na decydentów poprzez realizację następujących celów:

- umożliwienie kształcenia ustawicznego ludziom starszym;
- kształcenie studentów w zakresie gerontologii społecznej;
- przygotowanie odpowiedniej kadry specjalistów pracujących z ludźmi starszymi;
- prowadzenie badań na temat problemów medycznych, prawnych i psychospołecznych wieku starszego.

Twórca pierwszego UTW w swojej książce „Le troisième Souffle” opisał własne doświadczenia i przeżycia związane z powstaniem tego uniwersytetu: „Uniwersytet rozpoczął swoją, początkowo skromną, działalność, nie mając ani jednego gerontologa. Na pierwsze spotkanie przyszło około 40 osób. Przed wykładem w sali rozlegała się przyjemna muzyka. Jednak pierwsza sesja nie cieszyła się szczególnym zainteresowaniem. Dopiero kiedy do zajęć UTW włączyli się młodzi ludzie – studenci, którzy zaczęli witać seniorów, odprowadzać ich na miejsca, służyć informacjami, pomocą, akcja nabrała większego zasięgu, a osoby starsze poczuły się bezpieczniej i pewniej [...]. Ludzie starsi są dynamiczni, weseli, niecierpliwie oczekują każdej propozycji, są wdzięczni, pilni, uczą się ze świadomością, że nie mają wiele czasu, i – co jest bardzo interesujące – ten ostatni powód bardzo silnie motywuje. Ponadto są oddani temu, co robią, okazują się wdzięcznymi uczniami. Dla wielu studentów UTW okazuje się nie tylko instytucją kulturalno-oświatową, ale też instytucją solidarności międzyludzkiej” (Vellas, 1977, za: Konieczna-Woźniak, 2001, s. 41–42).

Nadrzędnym celem tworzenia uczelni dla seniorów była chęć zapewnienia im należytego i godnego miejsca w strukturach społeczno-politycznych kraju i świata. Drogą do realizacji takich postanowień miały być prowadzone badania naukowe i wdrażane do praktyki ich rezultaty. Ważne dla twórcy idei i pierwszego UTW było też przeciwdziałanie osamotnieniu ludzi starszych, tworzenie motywacji do życia i aktywności, nierzadko w walce z chorobami i zmianami

w jakości życia, które często generuje starość. Profesor Vellas znał problemy, ale i możliwości rozwojowe osób starszych, ponieważ dużo czasu spędzał ze swoimi dziadkami i rodzicami, a jego własny dom miał międzypokoleniowy charakter. Doświadczenia biograficzne stały się inspiracją do stworzenia monumentalnego dzieła na skalę światową, przełamującego stereotyp wycofanego, nieuczącego się i zaniedbanego seniora na rzecz wyemancypowanego, pełnego możliwości, aktywnego edukacyjnie człowieka dbającego o swój rozwój również w starości.

3. Różnorodność uniwersytetów trzeciego wieku i innych instytucji edukacyjnych

Ta wyjątkowa, oryginalna inicjatywa Pierre'a Vellasa okazała się niezwykle trafna, o czym świadczyć może pojawianie się w ślad za nią nowych placówek w Europie, a później na całym już świecie. Tysiące instytucji edukacyjnych wzorujących się na tym rozwiązaniu prowadzi działalność edukacyjną pod różnymi nazwami i stale ewoluuje w różnych kierunkach, w zależności od specyfiki miejsca i kultury, w której się rozwija. W Republice Czeskiej jest przykładowo tylko kilkanaście uniwersytetów dla seniorów, a kryteria przyjęte są niezwykle rygorystyczne, również kadra jest szczególnie wyselekcjonowana i silnie związana z daną placówką. Równie ściśle podchodzi się do realizacji programów kształcenia. Z kolei na Węgrzech brak jest typowych uniwersytetów trzeciego wieku, gdyż ich funkcje pełnią uniwersytety otwarte (por. Kocianova, 2013).

Wykształciły się nawet pewne modele uniwersytetów trzeciego wieku. Francuski – tradycyjny – oznacza mocne powiązanie tej placówki z uczelniami wyższymi. To właśnie w nim odnaleźć można silne nastawienie na kształcenie odpowiednich kadr gerontologicznych i badania w zakresie problemów psychospołecznych wieku starszego. Z kolei w typie brytyjskim podstawę stanowi samopomoc i wzajemna pomoc słuchaczy, a wsparcie uczelni nie jest silne lub w ogóle go nie ma. W tym modelu sami słuchacze przejmują rolę wykładowców, organizatorów, najczęściej w formie wolontariatu. Obecnie wyróżnia się też inne modele: północnoamerykański strefy języka francuskiego, który jest połączeniem dwóch poprzednich, a jego szczególną cechą jest istotny udział słuchaczy w wyborze tematyki; południowoamerykański, powiązany z uczelnią, ale otwarty nie tylko na seniorów, lecz też na osoby wykluczone; chiński: skoncentrowany na sztuce tradycyjnej, rzemiośle, harmonii fizycznej, co staje się dobrem dla jednostki i całego społeczeństwa (Levesque, za: Adamczyk, 2017, s. 35–36).

Warto podkreślić, że na świecie, oprócz uniwersytetów trzeciego wieku, funkcjonuje wiele innych instytucji edukacyjnych (czasami nawet z dłuższą historią),

w których mogą kształcić się osoby w wieku senioralnym. Dla przykładu w Wielkiej Brytanii do takich można zaliczyć: Uniwersytet Otwarty, instytuty kształcenia seniorów, centra dalszej edukacji, kolegia edukacyjne itp. W Niemczech seniorzy korzystają z edukacji w akademiach dla seniorów bądź uniwersytetach ludowych oraz innych tego typu placówkach. W Skandynawii edukacja osób starszych, oprócz oferty specjalnej dla seniorów, powiązana jest z edukacją dorosłych oraz z programami uniwersyteckimi. Oryginalnym pomysłem są formy kształcenia w okresie letnim, w budynkach uniwersyteckich, połączone z wypoczynkiem i podróżami (w niektórych polskich UTW są też obecne te praktyki). W Stanach Zjednoczonych również istnieją różnego typu instytucje edukacyjne specjalnie zorganizowane dla ludzi starszych. Ponadto amerykańskie uniwersytety realizują specjalne programy dla osób starszych. Instytucji wspierających edukację w starości na świecie jest wiele i noszą różnorodne nazwy, ale te o programie działania zbliżonym do polskich UTW najczęściej nazywane są: akademią seniorów, uniwersytetami międzypokoleniowymi, uniwersytetami trzeciego wieku i czasu wolnego, uniwersytetami dla wszystkich, uniwersytetami środka życia, uniwersytetami bez granic, uniwersytetami (akademią) dostojnego wieku, otwartymi uniwersytetami trzeciego wieku czy sprofilowanymi UTW (medyczne, artystyczne, przyrodnicze itp.) (Halicki, 2000; Konieczna-Woźniak, 2007; Zych, 2007).

4. Uniwersytety trzeciego wieku w Polsce – rys historyczny

Pomysł powstania pierwszego uniwersytetu trzeciego wieku w Warszawie był wynikiem współpracy i kontaktów naukowych z Pierrem Vellasem polskiej badaczki – Haliny Szwarc. Była ona profesorem medycyny i gerontologiem, osobą charyzmatyczną, otwartą na ludzi i ich troski. W przeszłości, w bardzo młodym wieku, została konspiratorką wojenną, żołnierką, między innymi Armii Krajowej, była więziona i torturowana przez Gestapo, a nawet skazana na śmierć. „Od około 1974 roku zaczęła specjalizować się w gerontologii. Zawsze lubiła starszych wiekiem pacjentów. Zorganizowała też Zakład Gerontologii z Oddziałem Rehabilitacji Gerontologicznej przy Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego w Warszawie. Przekonała się, jak wiele można pomóc ludziom starym, działając w zespole złożonym z lekarzy, psychologów, socjologów i specjalistów kultury fizycznej. Pod koniec lat siedemdziesiątych była już uznanym gerontologiem. Niezwykły człowiek. Niezwykła kobieta. Bohaterka narodowa. Niekwestionowany autorytet, a przy tym osoba „bardzo skromna, bezpośrednia, wyrozumiała, łatwo nawiązująca kontakty” (Bielowska, 2015). W trudnych latach 70. XX wieku, mimo zamknięcia Polski na współpracę z krajami Europy Zachodniej i Stanami Zjednoczonymi, Szwarc była już uznaną osobą w międzynarodowych

organizacjach gerontologicznych. Zachęcona francuskim rozwiązaniem, podjęła 2 kwietnia 1975 roku ostateczną decyzję o powołaniu UTW, wówczas pod nazwą Studium III Wiek przy Centrum Medycznym Kształcenia Podyplomowego w Warszawie. Stała się ona trzecią na świecie tego typu placówką. Uroczysta inauguracja pierwszego roku akademickiego tej instytucji miała miejsce 12 listopada 1975 roku. Fenomenem było wielkie zainteresowanie seniorów tym przedsięwzięciem i liczny w nim udział, ponieważ już podczas pierwszego semestru zapisało się aż 323 słuchaczy, co odzwierciedlało ogromne zapotrzebowanie na tego typu ofertę edukacyjną w Polsce (Lubryczyńska, 2005).

Praca Studium III Wiek rozpoczęła się od kół zainteresowań, w których rosnąca liczba słuchaczy spowodowała przekształcanie ich w zespoły i sekcje. Pierwszy uniwersytet dla seniorów wyznaczył sobie kilka celów:

- „włączenie osób starszych do systemu kształcenia ustawicznego,
- aktywizację intelektualną, psychiczną i fizyczną słuchaczy,
- opracowanie metod edukacji i wdrożenie profilaktyki gerontologicznej,
- prowadzenie obserwacji i badań naukowych” (Pólturzycki, 2014, s. 97).

Cele te odpowiadały założeniom francuskiego protoplasty. Pionierski uniwersytet, poza działalnością dydaktyczną na rzecz swoich słuchaczy, podjął współpracę z innymi instytucjami edukacyjnymi, a jego przedstawiciele wspomagali działania osób pragnących utworzyć podobne placówki w innych rejonach Polski. Idea ruchu UTW zaczęła upowszechniać się w całym kraju. Już w 1976 roku swój pierwszy rok akademicki zainaugurował UTW we Wrocławiu. Kolejne uczelnie dla seniorów utworzono w Opolu, Szczecinie, Poznaniu, Gdańsku i Łodzi. Warszawski UTW stał się także miejscem wymiany myśli nad rozwojem idei uniwersytetów trzeciego wieku oraz badań nad problematyką uczenia się w starości. Nieocenioną zasługą UTW w Warszawie stało się jego silne oddziaływanie na dalszy rozwój tego ruchu w Polsce. Z perspektywy praktyki efektem był dynamiczny wzrost liczby powstałych placówek, ale także popularyzacji idei UTW. Uniwersytet Trzeciego Wiek w Warszawie – nazwany w 2003 roku imieniem profesor Haliny Szwarc – przyczynił się także mocno do rozwoju badań nad uczeniem się w starości i do starości (Konieczna-Woźniak, 2001; Lubryczyńska, 2005).

Lata 1975–1979 były okresem intensywnego rozwoju UTW w dużych ośrodkach akademickich Polski. Po 1979 r. nastąpiła kilkuletnia przerwa w powstawaniu nowych uniwersytetów i dopiero lata 80. przyniosły kolejną falę tworzenia tych instytucji.

Działalność pierwszych polskich UTW została oparta na wzorach francuskich i szwajcarskich. Już w początkowym okresie organizatorzy ruchu i kierownictwo działających wówczas 7 polskich uniwersytetów zauważyli konieczność powołania wspólnej organizacji zrzeszającej ich ośrodki. Miała ona koordynować

współpracę krajową i międzynarodową. W 1980 r., podczas drugiej konferencji naukowej i narady organizacyjnej, przedstawiciele istniejących UTW w kraju zgłosili wniosek o utworzenie Sekcji Uniwersytetów Trzeciego Wieku przy Polskim Towarzystwie Gerontologicznym (PTG). Został on zatwierdzony podczas walnego zgromadzenia PTG w Białymstoku we wrześniu 1981 r. Pierwszą przewodniczącą sekcji polskich UTW przy PTG została Halina Szwarc, a sekcję włączono do Międzynarodowego Stowarzyszenia Uniwersytetów Trzeciego Wieku (*L'Association Internationale des Universités du Troisième Âge* – AIUTA). Szwarc weszła w skład zarządu i przez wiele lat była jego aktywną członkinią. W roku 1987 doprowadziła do zorganizowania w Warszawie kongresu AIUTA poświęconego edukacji i zdrowiu. W zarządzie AIUTA Polskę reprezentowała przez wiele lat również propagatorka idei UTW, prof. Olga Czerniawska.

Za nadrzędny cel działalności uniwersytetów trzeciego wieku sekcja uznała: „poprawę jakości życia osób starszych, stworzenie warunków do dobrego starzenia się, przełamywanie błędnych stereotypów i wyobrażeń przypisujących ludziom starym rolę upośledzonych fizycznie i umysłowo. Celowi temu służyć miało włączenie osób starszych do systemu kształcenia ustawicznego w oparciu o potencjał intelektualny, naukowy i bazę materialną wyższych uczelni” (Informator Sekcji UTW przy PTG, 1986).

5. Uniwersytety trzeciego wieku wobec zmian systemowych i wyzwań przełomu XXI wieku

Realizacja idei Vellasa musiała z biegiem lat i w konfrontacji z różnymi uwarunkowaniami – społecznymi, kulturowymi czy ekonomicznymi – ulec modyfikacjom. Dzisiaj mówimy o modelach: francuskim, brytyjskim, chińskim, i innych odmianach, które również stale ewoluują. Czy można więc też powiedzieć o modelu polskim, który z pewnością zasługiwałby na przybliżenie choćby ze względu na ogromną liczbę uczestników i niezwykle dynamiczny przyrost liczebny tego typu placówek?

Wydarzenia w Polsce, po przełomowym roku 1989, po zmianie ustrojowej i zapoczątkowanych zmianach systemowych, znalazły swoje odzwierciedlenie również w powstawaniu nowych i reorganizacji dotychczasowych UTW. Wiele z nich rozpoczęło proces przekształceń i starania o większą autonomię i niezależność, zakładając stowarzyszenia, co nie wykluczało równocześnie pozostania, dzięki zawartym umowom, we współpracy ze środowiskami akademickimi. Za sprawą tych przeobrażeń część z nich stała się organizacjami pozarządowymi, zrzeszeniami z osobowością prawną i własnym programem działania w ramach ustalonych zadań statutowych.

Niektóre z UTW, dzięki hojności słuchaczy i innych podmiotów, stworzyły również fundacje wspierające działalność samych placówek bądź indywidualne potrzeby słuchaczy, jak również określonych środowisk, szczególnie senioralnych, które znalazły się w złej kondycji finansowej.

Inną zmianą było powstawanie kolejnych UTW za sprawą rozrastającej się sieci uczelni niepublicznych oraz zamiejscowych ośrodków, filii tychże uczelni. W ślad za nimi idea UTW dotarła do małych miast, które, mimo braku zaplecza akademickiego, podejmowały decyzję o otwarciu UTW, wykorzystując zasoby lokalnych instytucji czy konkretnych osób zainteresowanych współpracą z nimi. Powstały w ten sposób UTW przy bibliotekach, centrach kultury, ośrodkach pomocy społecznej, centrach kształcenia ustawicznego. Wzrosła dynamicznie liczba tego typu instytucji, ale zmieniała się też ich tożsamość, a ściślej – akademicki profil działalności, charakterystyczny dla początkowej fazy istnienia tych placówek. Jednocześnie trzeba zauważyć, że olbrzymi wzrost liczby uczelni dla seniorów stał się odzwierciedleniem rzeczywistych potrzeb części populacji osób starszych, nie tylko tych najbardziej wyemancypowanych grup najstarszych Polek i Polaków. Oferta UTW stała się coraz bardziej egalitarna.

Istotnym momentem zmian w funkcjonowaniu UTW okazało się również przystąpienie Polski, w roku 2004, do Unii Europejskiej. Pojawiła się możliwość podjęcia międzynarodowej współpracy, zdobycia konkretnych partnerów (UTW za granicą) i wzajemnego uczenia się dobrych praktyk. Niezwykle ważne dla funkcjonowania tych instytucji okazały się fundusze unijne, pozyskiwane w postaci grantów na realizację przygotowanych projektów. Od 2005 roku UTW mogły pozyskiwać środki pieniężne w konkursach od Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności (PAFW), która wygenerowała znaczące kwoty na realizację programu „Uniwersytety Trzeciego Wieku”. Rolę jego realizatora pełniło Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” (Konieczna-Woźniak, 2007).

Ważny dla rozwoju UTW był też rok 2012, Europejski Rok Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej w Polsce. Zapoczątkował bowiem spojrzenie na problematykę osób starszych z perspektywy ogólnokrajowej, a nawet szerzej – ogólnoeuropejskiej. Dwa lata później wprowadzono pierwszy ogólnopolski Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014–2020. Podkreślono w nim rolę polskich UTW w aktywizacji starszego pokolenia. Kolejne programy stały się jego kontynuacją, dopełnieniem i rozszerzeniem⁴.

4 W roku 2018 ogłoszony został program: *Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo – Uczestnictwo – Solidarność*. <https://www.gov.pl/web/rodzina/polityka-spoeczna-wobec-osob-starszych-2030-bezpieczenstwo-uczestnictwo-solidarnosc>.

W XXI wieku szeregi uniwersytetów trzeciego wieku zasilili młodszy uczestnicy, pojawili się zwłaszcza emerytki i emeryci, którzy skorzystali z prawa wczesnego wyłączenia się z aktywności zawodowej i przejścia na emerytury. W związku z tymi zmianami weryfikacji, analizy, korekty oraz nowych pomysłów i rozwiązań wymagały oferty programowe istniejących i nowo tworzonych jednostek. Szczególnie istotne oddziaływanie na nie miały zmiany w stylu życia w starości – skupiającym się na zdrowym i aktywnym trybie, dynamiczny rozwój mobilności samych seniorów i ich rodzin, rozwój nowoczesnych technologii. Generowały one konieczność przygotowania osób starszych do odnalezienia się w tej nowej rzeczywistości, z jej wyzwaniami i zadaniami. Lektoraty języków obcych (obecne w programach UTW od samego początku ich działalności) musiały zwiększyć różnorodność ofert, a pracownie komputerowe, kursy, szkolenia przygotować do umiejętności wykorzystania mediów elektronicznych w życiu codziennym (Fabiś i in., 2014).

Uniwersytety trzeciego wieku od samego początku istnienia prowadziły działalność wydawniczą, opracowywały biuletyny, informatory, publikacje ilościowe, niemniej jednak ten obszar ich aktywności bardzo się powiększył. Powstało wiele cyklicznych czasopism, jak również publikacji zwartych, w których swoje dokonania literackie i artystyczne prezentują od lat słuchacze. Poszczególne placówki UTW stały się z czasem także przedmiotem monografii naukowych ukazujących specyfikę wybranych uniwersytetów, z ich historią, przedstawieniem osób znaczących, wyjątkowych wydarzeń i zapisów kronikarskich (Bugajska i in., 2015; Łacina-Łanowski & Fabiś, 2019). Internet i portale społecznościowe służą również promocji osiągnięć słuchaczy i samych UTW.

Przytoczone przykłady zmian z pewnością nie wyczerpują całego spektrum przeobrażeń, jakim poddały się uniwersytety dla seniorów, ale pokazują rzeczywistą w praktyce konieczność aktualizacji oferty i dopasowania jej do sytuacji życiowej osób starszych, jak również do realiów współczesności. Aktualnie szczególnym przykładem takiej ewolucji potrzeb i rozwiązań stały się rzeczywistość popandemiczna, wymagająca większej elastyczności metodycznej, kryzys ekonomiczny, zmuszający do poszukiwania oszczędności, a nawet sytuacja konfliktu zbrojnego za naszą wschodnią granicą, mobilizująca seniorów do zaangażowania się na rzecz imigrantów wojennych.

6. Polski Uniwersytet Trzeciego Wieku współcześnie

6.1. Uniwersytet Trzeciego Wieku – stan aktualny

W Polsce z pewnością uniwersytety dla seniorów tworzą najbardziej rozpoznawalną przestrzeń do uczenia się osób starszych. Aktywny senior utożsamiany

jest nierzadko ze słuchaczem UTW, choć te osoby w dużej mierze są aktywne na wielu płaszczyznach, a UTW jest jednym z wielu miejsc ich zaangażowania. Należy jednak podkreślić, że uczestnictwo w ofercie UTW, choć coraz bardziej popularne, jest ciągle zajęciem elitarnym. Warto w tym miejscu przytoczyć kilka przykładowych wyników badań przeprowadzonych przez Główny Urząd Statystyczny w roku 2018 (GUS, 2019).

Wtedy zarejestrowanych było 640 placówek tego typu, nie oznacza to jednak, że jedynie przybywa nowych placówek UTW. Niektóre, szczególnie te starsze, bywają zamykane⁵. Jak donosi GUS, „Uniwersytety działające dłużej niż 20 lat stanowiły jedynie 4% liczby wszystkich Uniwersytetów Trzeciego Wieku. Najwięcej z funkcjonujących obecnie jednostek (44%) powstało w latach 2006–2010. Do tego czasu następował stały wzrost liczby UTW w Polsce. Jednak w ostatnich latach tendencja ta uległa zahamowaniu – w latach 2011–2015 otworzyło się tylko 145 nowych uniwersytetów dla seniorów” (GUS, 2015).

Struktura organizacyjna większości UTW jest natomiast podobna, zwłaszcza w przypadku stowarzyszeń, a ponad połowa działa jako organizacje pozarządowe. W tym 44,7% stanowią stowarzyszenia założone wyłącznie w celu prowadzenia UTW, pozostałe działają w ramach innego stowarzyszenia czy fundacji. Co piąty funkcjonuje w ramach uczelni publicznej lub niepublicznej, a pozostałe działają jako wydzielone jednostki bibliotek, domów kultury i innych instytucji (GUS, 2019). Najwyższą władzą w uniwersytetach będących stowarzyszeniami jest walne zgromadzenie, które określa i uchwała kierunki działania, plany roczne – merytoryczne i budżetowe. Realizacją uchwał walnego zgromadzenia zajmuje się zarząd, a sąd koleżeński analizuje i rozstrzyga sprawy członków i władz UTW dotyczące nieprzestrzegania statutu, regulaminów i uchwał oraz sporów powstałych na tle działalności tych placówek. Rolą komisji rewizyjnej jest kontrola całokształtu działalności merytorycznej i finansowej. Część placówek ma także radę programową, która jest ciałem doradczym i zatwierdzającym programy kształcenia. Jej członkowie rekrutowani są ze środowisk bliskich danemu uniwersytetowi i reprezentują przedstawicieli samorządu UTW, władz patronackiego ośrodka naukowego, władz lokalnych. Skład ten jest zatwierdzany przez zarząd stowarzyszenia lub inny organ nadzorujący – w zależności od formy prawnej jednostki.

Finansowaniem działalności zajmują się same UTW. Jak podaje Zoom na UTW (Gołdys i in., 2012), zdecydowana większość placówek pobiera czesne (średnio rocznie ok. 142 zł). Pobierane są także dodatkowe opłaty za niektóre

5 W roku 2023 opublikowane zostanie nowe opracowanie danych statystycznych GUS, z których będzie można odczytać, jak pandemia wpłynęła na funkcjonowanie tej instytucji.

zajęcia. Instytucje te są jednocześnie dotowane przez samorządy, a co trzecia z nich korzysta ze środków placówki, w ramach której działa. Środki pozyskiwane są również z darowizn od firm i osób fizycznych, ze źródeł rządowych, grantów z Unii Europejskiej oraz organizacji pozarządowych i zagranicznych programów pomocowych,

Obecnie siedmiu na dziesięciu uczestników UTW jest w wieku 61–75 lat, 16,4% stanowią osoby starsze, tylko co dziesiąty ma mniej niż 60 lat. Połowa słuchaczy to osoby z wykształceniem średnim, ponad jedna trzecia ma wykształcenie wyższe. Niespełna dziesięciu z dziesięciu słuchaczy jest już na emeryturze. Osoby pracujące stanowią 4,3%. Pozostali to renciści. Osoby bezrobotne to jednostkowe przypadki (GUS, 2019). Inne badania (Fabiś & Łacina-Łanowski, 2013; Gołdys i in., 2012; GUS, 2015; Sałustowicz i in., 2020) dowodzą, że słuchacze UTW to grupa bardzo sfeminizowana – jedynie 14–21% stanowią mężczyźni.

Działalność polskich UTW była i jest nadal oparta na zasadach: odrębności, niezależności i samorządności, z równoczesnym wykorzystaniem dobrych praktyk innych partnerskich instytucji i procesów samoakredytacji.

Treści programowe, formy pracy, organizacja, funkcjonowanie, słowem – kształt uniwersytetów – najczęściej jest dopasowany do środowiska, jak również możliwości merytoryczno-organizacyjnych konkretnej placówki.

Podstawową formą pracy w polskich UTW są tradycyjne wykłady, które odbywają się we wszystkich uniwersytetach raz bądź kilka razy w tygodniu. Z roku na rok rozszerza się natomiast oferta zajęć fakultatywnych, które mają miejsce w sekcjach: tematycznych, artystycznych, sportowych, kołach zainteresowań, zespołach, w ramach lektoratów. Organizowane są także wycieczki. Odnotować należy coraz liczniejszy udział w wydarzeniach kulturalnych, grupach artystycznych, spotkaniach świątecznych, okolicznościowych itp.

W UTW nie przeprowadza się egzaminów, brak jest ocen i świadectw, niektóre z uniwersytetów stosują dokumenty poświadczające przynależność do nich. Coraz częściej wprowadzają jednak rekrutację (kryteria są bardzo różne) w poczet swoich słuchaczy. Jest to warunkowane zwłaszcza dużym zainteresowaniem ofertą edukacyjną tych instytucji i ograniczonymi możliwościami organizacyjnymi.

Podsumowując, UTW proponują seniorom przede wszystkim zagospodarowanie czasu wolnego w sposób kreatywny, aktywny, zdrowy i w towarzystwie rówieśników, za sprawą wielu ofert edukacyjnych. Uniwersytety trzeciego wieku w roli instytucji naukowo-badawczych diagnozują potrzeby i oczekiwania słuchaczy, prowadzą badania (głównie z zakresu gerontologii) lub je wspomagają, organizują lub wspomagają organizację konferencji, kongresów, seminariów naukowych oraz włączają się w przygotowanie odpowiedniej kadry do pracy

z osobami starszymi. Można stwierdzić, że starają się realizować program profilaktyki gerontologicznej.

6.2. Uniwersytet Trzeciego Wieku – zmiana

Rozwój psychospołeczny osób starzejących się i starych jako cel działalności UTW determinuje podstawowe funkcje, do których można zaliczyć:

- edukacyjną – zdobywają wiedzę z wielu dziedzin, ogrywają ważną rolę w profilaktyce gerontologicznej, stymulują aktywność;
- psychoterapeutyczną – poprawiają samopoczucie, przeciwdziałają izolacji i patologiom wynikającym z samotności i poczucia bezużyteczności;
- integracyjną – wzmacniają kontakty społeczne, zachęcają do samopomocy i nawiązywania nowych znajomości, ułatwiają kontakty – zarówno z rówieśnikami, jak i z osobami różnych pokoleń (Konieczna, 2000, s. 209–212).

Analizując wymienione funkcje sprzed lat, można postawić pytanie, czy nadal są one realizowane. Z pewnością tak, ale być może warto podkreślić również te z nich, które współcześnie, mimo że wpisują się w te wcześniej wyodrębnione, oddają kontekst kulturowy drugiej dekady XXI wieku. Za taką można uznać funkcję, która miałaby charakter ludyczny, realizowaną poprzez zabawę, rekreację, odpoczynek i inne formy aktywności zmierzające do osiągnięcia przyjemności. Świat popkultury nie wyklucza bowiem ludzi starszych. Tematy: mody, jedzenia, szukania nowych wyzwań, odkrywania uroków nowych miejsc, wpisane są w programy współczesnych UTW. Tendencje te potwierdzają badania sondażowe GUS z 2015 roku, dowodząc, że w badaniu, w którym poddano analizie 4 formy działalności: wykłady i seminaria, regularne zajęcia, imprezy kulturalne oraz działalność społeczną, najczęściej spotykaną formą okazały się imprezy kulturalne organizowane przez 98,7% UTW. Angażowanie seniorów w aktywność społeczną i umożliwianie nawiązywania kontaktów towarzyskich wiązało się przede wszystkim z organizacją imprez okolicznościowych, takich jak: wigilia, sylwester, andrzejki (88,1%). Równie popularne było organizowanie przez UTW wycieczek i wyjazdów turystycznych (87,3% UTW). Niewiele mniej popularne były wspólne wyjścia do kina i teatru (79,7%). Ponad połowa uczestniczących w badaniu uniwersytetów angażowała się w organizację imprez plenerowych (66,2%), zabawy taneczne i dyskoteki (54,1%) oraz występy sekcji tanecznych lub teatralnych – 51,9% (GUS, 2015). Jednak ciągle dodatkową, bardzo bogatą, ofertą są regularne zajęcia w formie kursów i szkoleń. Od wielu lat największym zainteresowaniem cieszą się kursy obsługi komputera i inne związane z nowymi technologiami oraz kursy języków obcych. Duże jest także zainteresowanie zajęciami związanymi ze sztuką: plastycznymi, tanecznymi oraz rękodzielniczymi. Seniorzy równie chętnie oddają się jeszcze turystyce i rekreacji.

Współcześnie pojęcie *zmiany* jest powszechnie uznawane za podstawowe w opisie ponowoczesnej rzeczywistości. Wydaje się ono również ważne w ocenie funkcjonowania instytucji, jakimi są uniwersytety trzeciego wieku, czego wyrazem jest konstruktywna krytyka i dyskusja nad dalszym ich rozwojem. Wiek XXI zapoczątkował zainteresowanie uniwersytetami trzeciego wieku przez polityków, ekonomistów, andragogów, gerontologów, socjologów, psychologów i innych badaczy, naukowców oraz przedstawicieli mediów, a nade wszystko praktyków związanych bezpośrednio z działaniem UTW, jak również samych ich słuchaczy. Nie może się zatem obejść bez krytyki współcześnie działających uniwersytetów dla seniorów (Klimczuk, 2013; Sałustowicz i in., 2020), która z kolei stanowić może podwaliny do dalszych zmian idei uczenia się w UTW oraz aplikacji nowych rozwiązań do praktyki. Jak daleko zatem UTW w Polsce odszedł od francuskiego wzorca? Nade wszystko nie jest tak silnie związany z ośrodkiem akademickim, młodsze generacje nie są zaangażowane w społeczność UTW, z całą pewnością dzisiejsze uniwersytety dla seniorów nie są inkubatorami badań nad procesami starzenia się, co przypuszczalnie jest ceną za autonomię i oderwanie od ośrodków akademickich. Porzucenie pewnych standardów na rzecz zmiany musi generować także refleksje nad celowością i konsekwencjami tych zmian. Ciągłe należy przypisać polskim UTW dbałość o wszechstronny rozwój poszczególnych członków ich społeczności – choć na różne sposoby. Rozbrat wielu jednostek UTW ze środowiskiem akademickim sprawia, że ośrodki te przejmują, przynajmniej częściowo, funkcję innych instytucji, których celem jest wspieranie rozwoju w starości w innych formach. I tak zmniejsza się różnica pomiędzy typowym akademickim uniwersytetem dla seniorów a klubem seniora, kołem gospodyń wiejskich, podobnymi tego typu instytucjami. Może to budzić zrozumiałe niezadowolenie i krytykę obrońców tradycji francuskiego modelu, ale dynamika zmian, oddolnie wygenerowanych przez rzeczywiste potrzeby najstarszych generacji, doprowadziła do upowszechnienia uczenia się w starości z wykorzystaniem instytucji. Należy jednocześnie zwrócić uwagę na to, że pomimo umocowania wielu placówek UTW w strukturach jednostek administracji państwowej, samorządowej czy pozarządowej, główna idea UTW – cyklicznych wykładów o charakterze akademickim z przedstawicielami szkolnictwa wyższego – jest zachowana, a jednocześnie, wychodząc poza mury klasycznego uniwersytetu, staje ofertą trafiającą do szerszego grona – do miast, a nawet dzielnic, miejscowości nieposiadających tradycji akademickiej. Po drugie, w idei Vellasa to młodzi studenci mieli włączać się w organizację i realizację przedsięwzięć dla seniorów. Dzisiaj to zadanie wydaje się jeszcze trudniejsze niż wówczas ze względu na małe zainteresowanie młodzieży akademickiej współpracą z osobami starszymi, choć nie oznacza to, że nie warto podejmować trudu, a włączanie do środowiska UTW także dorosłych w wieku

średnim (np. wczesne emerytury czterdziestolatków), a nawet młodszych (np. niepracujący, na urloпах wychowawczych) również wydaje się pomysłem wartym upowszechnienia (jak to się dzieje w „uniwersytetach każdego wieku”), choć jest to wbrew tradycyjnemu modelowi UTW. W końcu wydaje się zasadne, choć znowu niewpisujące się w tradycyjny model UTW, świadome przełamanie elitarności tej instytucji, by dać szansę mniej wyemancypowanej części seniorów, co postuluje się w gerontologii krytycznej (Formosa, 2012). I jeśli UTW ma być bardziej powszechny, to wyjście poza ośrodki akademickie i poza „trzeci wiek” wydaje się rozwiązaniem wręcz koniecznym, by zagwarantować inkluzję seniorów, uzupełniając oferty innego typu instytucji, jak: centra aktywności seniorów, kluby seniorów, koła gospodyń wiejskich. Pomocne w tym może być zjednoczenie sił wielu placówek i innych instytucji poprzez wspólną organizację zajęć, warsztatów, konferencji. W ostatnich latach zauważono zresztą silniejsze budowanie sieci współpracy UTW między sobą oraz z innymi instytucjami.

Sama nazwa Uniwersytet Trzeciego Wieku w kontekście tych zmian wydaje się mieć częściej znaczenie symboliczne. Stanowi jednocześnie znak rozpoznawczy inicjatywy skupiającej aktywnych seniorów, podnosząc prestiż tej grupy i skutecznie redukując negatywne stereotypy związane z wiekiem. Zarówno trzeci wiek, jak i konotacje z uniwersytetem, nie mają już tak silnego uzasadnienia jak u pierwowzoru. Dzisiaj już podział starości na trzeci i czwarty wiek z perspektywy geragogicznej wydaje się oczywisty i konieczny (Szarota, 2022), gdyż wiąże się z rozróżnieniem potrzeb edukacyjnych młodszych starszych od najstarszej generacji. Uwzględnienie tej dychotomii pociąga za sobą konsekwencje w postaci większej elastyczności metodycznej instytucji organizujących oferty edukacyjne. Podział na trzeci i czwarty wiek (dochodzą zresztą jeszcze młodszy niż sześćdziesięciolatkowie) w praktyce oznacza jedynie potrzebę pogłębionej diagnozy potrzeb wszystkich członków społeczności UTW, niemniej podział ze względu na metrykę wydaje się w tym wypadku wtórny, podobnie jak miejsce jego działalności i jego afiliacja, nazwa teŝe placówki czy domniemany prestiż związany z tradycją UTW. To aktualne potrzeby edukacyjne uczestników stanowić powinny odniesienie do konstruowania programów edukacyjnych w UTW, otwierając jednocześnie przestrzeń do działań także w zakresie edukacji nieformalnej. Stąd teŝ pojawienie się w UTW wielu rozwiązań, które mają uwzględnić potrzeby coraz szerszego grona słuchaczek i słuchaczy. Wyodrębnione więc zostają w ich strukturze sekcje akademickie, dbające o tych, którzy oczekują relacji z ludźmi nauki, by realizować się w kołach dyskusyjnych lub poprzez uczestnictwo w projektach badawczych. Dla innych z kolei wiodące będzie uczestnictwo w zespole realizującym turystykę górska czy warsztaty biograficzne. Ale nie może także zabraknąć działań poza murami UTW, będących

realizacją edukacji pozbawionej sztywnych ram i profesjonalnego wspomagania, nawet tych ukierunkowanych na rozrywkę czy dbałość o fizyczność. Bez wątpienia UTW musi i staje się instytucją – także wspomaganą przez nowoczesne technologie, zarówno jako narzędzie uczenia się – służącą jako platforma integracji, ze szczególnym uwzględnieniem tej międzypokoleniowej, tworząc jednocześnie płaszczyznę do wspólnych działań mniejszych i większych grup poza murami i poza jurysdykcją UTW.

Przekonania dotyczące nowego spojrzenia na UTW zdaje się potwierdzać argumentacja, w której kilka faktów jest nie do podważenia: rośnie znaczenie nowych technologii informatycznych i telekomunikacyjnych oraz mediów, w szczególności Internetu, który umożliwia integrację społeczną seniorów, telepracę, e-wolontariat oraz e-usługi. W krajach wysokorozwiniętych realizowane są już programy „od Internetu do robotyki”, ważne również dla jakości życia seniorów, co podkreśla polityka Organizacji Narodów Zjednoczonych w koncepcji „społeczeństwa dla ludzi w każdym wieku”. Nowy model społeczeństwa i gospodarki budowany jest na kreatywności i mądrości, które generują zmiany wymaganych kompetencji kulturowych. Rośnie znaczenie wyobraźni, twórczości, odpowiedzialności i gromadzenia doświadczenia. W tych warunkach kształtuje się już nie tylko paradygmat aktywnego, ale też kreatywnego starzenia się (Klimczuk, 2013). Potwierdzeniem, szczególnie ostatniego argumentu, jest już od wielu lat obecna, zwłaszcza na rynku pracy, koncepcja *design thinking*. Aspekty ekonomiczne, gospodarcze i polityczne kreatywnego starzenia są niezmiernie ważne w dynamicznie starzejących się społeczeństwach, ale jeszcze silniej przekonujące zdają się wtedy, gdy potwierdzają je argumenty gerontologów i andragogów. Zdaniem Marcina Muszyńskiego, którego stanowisko osadzone zostało w nurcie geragogiki krytycznej, zwłaszcza wniosków badawczych Marvina Formosy, oraz zainspirowane koncepcjami teoretycznymi Paula Freirego i szkoły frankfurckiej „[...] wiele programów kształcenia w ogóle nie odnosi się do tej postmodernistycznej wizji edukacji seniorów, która powinna koncentrować się na redefinicji tożsamości w starości i możliwości wymyślenia siebie na nowo. Postmodernizm wymaga permanentnej samoaktualizacji, ciągłego dookreślania własnej egzystencji. Edukację taką charakteryzować powinna wielość stylów uczenia się i nauczania. Chodzi o zaspokojenie zróżnicowanych potrzeb uczących się osób starych” (Muszyński, 2016, s. 91). Autor podkreśla, że podejście dotychczasowe stawia osobę starszą w pozycji odbiorcy, emancypacyjna funkcja (związana z nowym nurtem) zrywa z tradycyjną wizją edukacji osób starych, w której nauczyciel przekazuje swoim uczniom wiedzę i umiejętności. Starsza osoba nie jest już tylko emerytem, któremu należy się odpoczynek, przypisywane są negatywne stereotypy i zwalnianie z aktywności i twórczości. Człowiek stary z perspektywy

postmodernizmu jest więc kreatorem swojej biografii, którą konstruuje w całościowym procesie (Dubas, 2008).

Sytuacja szeroko rozumianej zmiany, wszechobecnej w teraźniejszości, dotyczy również ludzi starszych, a tym samym UTW (Orzechowska, 2008). Instytucje te oraz inne podmioty w naszym kraju w minionych latach podjęły już określone kroki, które mogą wskazywać na chęć sprostania nowym wyzwaniom. Niektóre z nich zostały zasygnalizowane w niniejszym tekście, inne, wybrane, zaprezentowane są poniżej.

- W roku 2005 Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności zaczęła wspierać finansowo działania UTW, którym zostały przyznane granty na dalszy rozwój oraz wykorzystanie potencjału i kreatywności seniorów.
- W roku 2007 powstała Ogólnopolska Federacja Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku i opracowane zostały przez nią standardy: formalno-prawne i merytoryczno-organizacyjne UTW. Federacja podjęła współpracę z podmiotami zewnętrznymi, wydała między innymi publikację „Standardy działania uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce”⁶, zainicjowała prowadzenie szkoleń, doradztwa, wizyt certyfikacyjnych i przyznawanie UTW certyfikatów „Profesjonalny UTW”, zorganizowała przedsięwzięcia naukowe, włączyła się do pozyskiwania funduszy i przygotowywania projektów. Federacja współpracuje z polskimi UTW za granicą i z Międzynarodowym Stowarzyszeniem Uniwersytetów Trzeciego Wieku (AIUTA).
- Rok 2012 ogłoszono Europejskim Rokiem Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej w Polsce. Zaowocowało to wieloma kolejnymi decyzjami i przedsięwzięciami. Przez cały rok odbywały się konferencje i seminaria dotyczące problematyki senioralnej, powołano Fundację „Ogólnopolskie Porozumienie Uniwersytetów Trzeciego Wieku”, która organizuje kongresy UTW, współpracuje z partnerami oraz uczestniczy w projektach dedykowanych seniorom. Została również powołana Rada do spraw Polityki Senioralnej przy Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej.
- W roku 2015 powołano Obywatelski Parlament Seniorów, z inicjatywy największych i najbardziej reprezentatywnych środowisk senioralnych, czyli UTW (reprezentowanych przez Fundację „Ogólnopolskie Porozumienie Uniwersytetów Trzeciego Wieku” i Ogólnopolską Federację Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wieku) oraz Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów.

6 *Standardy działania uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce* (wydanie drugie), Borczyk i in. [dostęp: 29.12.2022]. <https://www.federacjaautw.pl/images/pliki/pliki2017/standardy2.pdf>.

- UTW od lat uczestniczą w lobbowaniu różnych środowisk do włączenia się w aktywizację seniorów oraz promują politykę senioralną. Współpracują z różnymi organizacjami w swoich środowiskach lokalnych i ogólnopolskich, jak również za granicą. Ważną zmianą były powstające w czasach pandemii, pracujące online, UTW, które wprowadziły na stałe edukację na odległość. Przykładem jest Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Akademia Prądnicki Senior”. Jego założycielka, Elżbieta Kobryń, w wywiadzie udzielonym portalowi Flexi.pl podkreśliła szeroką ofertę wykładów z różnych dziedzin, prezentacje wystaw muzealnych i historii największych artystów polskich i zagranicznych, „wycieczki online” do ciekawych miejsc w Polsce i za granicą, czasami koncerty światowych wykonawców i wiele interesujących informacji oraz zajęć uzupełniających i doszkalcających dla słuchaczy.⁷ Pomysł coraz liczniejszego tworzenia edukacji zdalnej w UTW wydaje się bardzo dobry, choć może mieć też swoje ograniczenia. Dobrą stroną tego rozwiązania jest włącznie do UTW osób z wiosek, małych miast, osób z niepełnosprawnościami, chorych, mieszkających za granicą. Słabszą stroną – brak sprzętu komputerowego, dostępu do Internetu i nieumiejętność obsługi komputera. Biorąc jednak pod uwagę fakt, że w UTW pojawiają się coraz „młodszy” słuchacze, którzy wchodzą w okres późnej dorosłości po czasie swojej aktywności zawodowej, podczas której już zdobyli przydatne kompetencje do pracy z komputerem, warto kontynuować rozwój zdalnych UTW. Ich rola może okazać się ważna w okresie zimowym, w czasach inflacji i innych przeszkód w dotarciu do stacjonarnych UTW. Oczywiście trzeba też podkreślić, że kształcenie na odległość może powodować separację słuchaczy, brak możliwości przebywania ze sobą przede wszystkim osób samotnych. Kompromisowym rozwiązaniem może być również edukacja hybrydowa dla seniorów.
- Interesującym trendem w tworzeniu kolejnych UTW jest ich powstawanie w oparciu o bazowy profil naukowy współpracujących z nimi uczelni, przykładowo: artystycznych, przyrodniczych, psychologicznych, ekonomicznych itp. W ostatnich latach powstały również UTW o charakterze wyznaniowym i ekumenicznym.
- W roku 2018 Ministerstwo Edukacji i Nauki zapoczątkowało konkurs na realizację „Trzeciej Misji Uczelni”, wpisujący się w Strategię na rzecz

7 Czy Uniwersytet Trzeciego Wieku Online jest szansą na podjęcie studiów dla Pokolenia Flexi? Wywiad z Elżbietą Kobryń, założycielką UTW APS! <https://flexi.pl/baza-wiedzy/czy-universytet-trzeciego-wieku-online-jest-szansa-na-podjecia-studiow-dla-pokolenia-flexi-wywiad-z-elzbieta-kobryn-zalozycielka-utw-aps-2441> [dostęp: 29.12.2022].

Odpowiedzialnego Rozwoju. Celem tego programu jest upowszechnianie nauki oraz badań naukowych i ich zastosowań wśród słuchaczy uniwersytetów trzeciego wieku, aktywizacja społeczna i intelektualna seniorów oraz zapobieganie społecznemu wykluczeniu osób starszych⁸.

6.3. Uniwersytet Trzeciego Wieku – rozwój

Wielorodność działań, cech, form, rozwiązań poszczególnych placówek UTW uniemożliwia określenie jednego modelu, który mógłby być uznany za typowo „polski”. Można jednak zaproponować kilka charakterystycznych cech ruchu polskich UTW:

- Pluralizm – rozumiany jako różnorodność, wielość sposobów organizacji i pracy UTW. Odnosi się głównie do aspektów formalno-organizacyjnych funkcjonowania poszczególnych placówek. Są więc z jednej strony tradycyjnie jednostki umocowane przy szkołach wyższych w ośrodkach akademickich, ograniczające w ustalony przez siebie sposób nabór słuchaczy, z wykładowcami ze stopniami i tytułami naukowymi, utworzone odgórnie przez władze tychże uczelni i stale nadzorowane przez ich reprezentantów. Po drugiej stronie usytuowane są zazwyczaj mniejsze placówki, powołane z inicjatywy samych zainteresowanych, wykorzystujące istniejącą infrastrukturę i umocowane przy lokalnych stowarzyszeniach, ośrodkach kultury, remizach strażackich itp. Całkowicie niezależne i rzadko korzystające z usług edukacyjnych wykładowców akademickich. Różnorodność przejawia się także w odmiennych treściach programowych, które są zazwyczaj rezultatem pracy specjalnej grupy osób wybranych do tego celu oraz potrzebami słuchaczy.
- Autonomia, która łączy się z pluralizmem, rozumiana jest jako swoboda w podejmowaniu decyzji, uczestniczeniu w różnorodnych projektach, wyborze delegatów i gremiów decyzyjnych oraz szeroko rozumianej samorządności seniorów.
- Elitaryzm – jako cecha odnosząca się do słuchaczy UTW. Pomimo dużej dostępności w ofercie słuchaczami są zazwyczaj bardziej wyemancypowani seniorzy, którzy są mieszkańcami większych lub mniejszych miast, są lepiej wykształceni, bardziej majątni, więcej czytają niż przeciętny senior (Fabiś & Łacina-Łanowski, 2013). Choć liczba słuchaczy z roku na rok rośnie, to 113 tys. czynnych słuchaczy w roku 2018 wskazuje na niewielki odsetek osób w wieku po 65. roku życia, których oszacowano w tymże roku na prawie 7 milionów. Barrierami mogą być opłaty wymagane przez organizatorów

8 <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/uniwersytet-trzeciego-wieku> [dostęp: 29.12.2022].

kształcenia, ale także odległość ośrodków od miejsca zamieszkania, choć nie można także wykluczyć barier psychologicznych i kulturowych. Warto jednak dodać, że powstają również UTW, które, dzięki wsparciu finansowemu w środowiskach lokalnych, tworzą możliwości i atmosferę edukacji seniorów o charakterze egalitarnym.

- Innowacyjność, elastyczność są cechami tworzonych programów kształcenia na UTW. Organizatorzy są otwarci i w miarę możliwości pozyskują odpowiednie kadry dydaktyczne do realizacji potrzeb słuchaczy. Poza tradycyjnymi wykładami, seminariami, kursami językowymi i komputerowymi wśród ofert kierowanych do słuchaczy UTW jest wiele oryginalnych, kreatywnych propozycji, stale uaktualnianych.
- Gotowość na zmiany, które zachodzą w funkcjonowaniu UTW obecnie, jak również te, które dopiero mogą nadejść. Zmieniać będą się sami seniorzy, poziom ich formalnego wykształcenia, aspiracje, oczekiwania i style życia. Aktywność, kreatywność i przedsiębiorczość wydają się przymiotami, które będą wymagały jeszcze silniejszego zaangażowania na rzecz UTW, nie tylko ich koordynatorów, zarządów, rad programowych, federacji czy zrzeszeń, ale równie ważnego osobistego zaangażowania samych słuchaczy. Czasy pandemiczne spowodowały, że wiele placówek szybko dostosowało się do zmieniających się warunków. Odnotowano jednak ograniczoną działalność niektórych jednostek i dużo mniejsze zaangażowanie słuchaczy w realizację celów edukacyjnych w UTW.
- Cechą polskich UTW wydaje się także mocno rozbudowany „ukryty program”, którego celem jest jednoczyć społeczność poza jej murami, budować relacje poprzez wspólne – w mniejszych lub większych grupach – przedsięwzięcia wolnoczasowe.
- Jakość funkcjonowania poszczególnych placówek wynika głównie z zaangażowania wąskiej grupy osób oddelegowanych przez instytucję patronacką, a przede wszystkim liderów spośród samych beneficjentów. Dlatego też są ośrodki pozyskujące fundusze, organizujące seminaria naukowe, prowadzące badania i prężnie rozwijające swoją ofertę edukacyjną, ale są także takie, które nie radzą sobie z aktualnymi trudnościami, nie potrafią aplikować o fundusze i tkwią w stagnacji.
- Występującym w niektórych placówkach problemem, spowodowanym powiększaniem się liczby uczestników społeczności, są różnice w potrzebach edukacyjnych, które z kolei mogą prowadzić do nieporozumień czy konfliktów. Szczególnie „odmładzanie” społeczności, połączone z pojawieniem się „nowej” grupy, generuje trudności organizacyjne.

Wyszczególnione cechy z pewnością nie oddają pełnego wizerunku UTW, niemniej jednak wskazują na ich podstawowe filary. Otwarte pozostaje więc pytanie, czego możemy oczekiwać od dalszego ruchu UTW w Polsce. Z pewnością odpowiedź na nie będzie się pojawiać z każdym kolejnym rokiem ich działalności, ale już obecnie warto odważyć się na kilka propozycji dotyczących kierunku dalszego ich rozwoju:

- kontynuacja współpracy różnych UTW ze sobą za sprawą stowarzyszeń, federacji, platform (o charakterze lokalnym, regionalnym i ogólnopolskim), w celu wymiany pomysłów, zapraszania się na różne proponowane wydarzenia, uczenie się od siebie;
- udział w programie Erasmus+, projektach dedykowanych osobom dorosłym;
- korzystanie z Elektronicznej platformy na rzecz uczenia się dorosłych w Europie (EPALE) oraz innych platform edukacyjnych;
- przygotowanie i doskonalenie edukatorów do pracy edukacyjnej z osobami dorosłymi – włącznie z poziomem wykształcenia uniwersyteckiego;
- rozwijanie edukacji online, a w szczególności hybrydowej, dla osób zainteresowanych taką formą, niemogących uczestniczyć w zajęciach stacjonarnych;
- uruchomienie mobilnych UTW dla środowisk oddalonych od nich (wykłady, warsztaty);
- rozwijanie współpracy z innymi organizacjami działającymi na rzecz osób starszych, jak również młodych dorosłych, celem integracji pokoleń;
- wykorzystywanie zasobów wiedzy, umiejętności i kompetencji seniorów dla UTW, ale również dla zrównoważonego rozwoju oraz przyszłych pokoleń i ich solidarności;
- poradnictwo całonocowe i wsparcie psychologiczne oraz terapeutyczne;
- stworzenie odpowiednich warunków do pracy wolontaryjnej na rzecz samego UTW i innych instytucji;
- promocja zaangażowania zawodowego w wieku senioralnym poprzez powrót na rynek pracy bądź pozostanie na nim, w miarę osobistych możliwości i potrzeb, celem poprawy sytuacji finansowej, utrzymania relacji społecznych i dalszego rozwoju;
- aktywizacja najstarszych grup, włączanie osób z niepełnosprawnościami, przygotowanie do konfrontacji z nowymi mediami, otwarcie na osoby najstarsze.

Podsumowując, można stwierdzić, że zmierzająca do 50 lat historia ruchu uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce to proces ciągłości i zmian, wydarzeń, które kreowali i dalej tworzą ich twórcy, liderzy, słuchacze, jak również czas, kultura

i kontekst społeczno-polityczny. Fenomenem UTW są ich ustawiczny rozwój i rosnące zapotrzebowanie na uczenie się osób starszych. Na temat uczenia się dorosłych wiemy więcej; neuroandragogika coraz silniej wskazuje na możliwości uczenia się osób starszych, a ich rosnąca aktywność potwierdza badania i powstające teorie. Opracowana w 2021 roku *Zielona Księga w sprawie starzenia się. Wspieranie solidarności i odpowiedzialności między pokoleniami*⁹ silnie akcentuje problem uczenia się przez całe życie. Uczenia się dla siebie, bliskich i dalszych kolejnych pokoleń.

Bibliografia

- Adamczyk, M. D. (2017). Modele edukacji osób starszych. *Edukacja – Technika – Informatyka*, 21(3), 32–37. <https://doi.org/10.15584/eti.2017.3.3>
- Bugajska, B., Kość, I., & Seredynska, K. (red.). (2015). *To, co przetrwa.... Wspomnienia słuchaczy Uniwersytetów Trzeciego Wieku*. Wyd. Zapol Sobczyk.
- Dubas, E. (2008). Edukacyjny paradygmat badawczy w geragogice. W: M. Kuchcińska (red.), *Edukacja do i w starości* (ss. 45–65). Wydawnictwo Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej.
- Fabiś, A., & Łacina-Łanowski, A. (2013). Uniwersytet Trzeciego Wieku w Oświęcimiu – krótka monografia instytucji. W: A. Fabiś, A. Łacina-Łanowski, & Ł. Tomczyk (red.), *Kreatywna starość. 15-lecie Oświęcimskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku* (ss. 47–66). Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Oświęcimiu.
- Fabiś, A., Muszyński, M., Tomczyk, Ł., & Zrałek, M. (2014). *Old Age in Poland. Educational and social aspects*. Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie.
- Formosa, M. (2012). Critical Geragogy: Situating Theory. *Journal of Contemporary Educational Studies*, 5, 36–54.
- GUS. (2015). *Uniwersytety Trzeciego Wieku – wstępne wyniki badania* (numer 0).
- GUS. (2019). *Uniwersytety trzeciego wieku w Polsce w 2018 r.* [dostęp: 29.03.2019].
- Halicki, J. (2000). *Edukacja seniorów w aspekcie teorii kompetencyjnej. Studium historyczno-porównawcze*. Trans Humana – Wydawnictwo Uniwersyteckie.
- Klimczuk, A. (2013). Kierunki rozwoju uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce. *E-Mentor*, 4(51), ss. 72–77.
- Kocianova, R. (red.). (2013). *Analysis and comparison of forms and methods for the education of older adults in the V4 countries*. Univerzita Karlova v Praze.
- Konieczna-Woźniak, R. (2001). *Uniwersytety Trzeciego Wieku w Polsce. Profilaktyczne aspekty edukacji seniorów*. Eruditus.

⁹ *Zielona księga w sprawie starzenia się. Wspieranie solidarności i odpowiedzialności między pokoleniami*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:52021DC0050>.

- Konieczna-Woźniak, R. (2007). Uniwersytet Trzeciego Wieku. W: *Encyklopedia Pedagogiczna XXI wieku* (ss. 1091–1097). Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Konieczna, R. (2000). Wpływ Uniwersytetów Trzeciego Wieku na życie codzienne słuchaczy. W: M. Dzięgielewska (red.), *Przestrzeń życiowa i społeczna ludzi starszych* (ss. 241–246). Biblioteka Edukacji Dorosłych.
- Łacina-Łanowski, A., & Fabiś, A. (red.). (2019). *Dialog międzypokoleniowy. Jubileusz XX-lecia Oświęcimskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Lubryczyńska, K. (2005). *Uniwersytety Trzeciego Wieku w Warszawie*. Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji.
- Muszyński, M. (2016). Przegląd wybranych stanowisk dotyczących teorii gerotranscendencji. W: E. Dubas, & M. Muszyński (red.), *Refleksje nad starością. Obiektywny i subiektywny wymiar starości* (ss. 23–36). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Orzechowska, G. (2008). *Young-old Uniwersytet Trzeciego Wieku*. O zmianach, doskonaleniu form edukacyjnych i podnoszeniu jakości kształcenia. *Biblioteka Gerontologii Społecznej*, 1, 137–144.
- Półturzycki, J. (2014). Profesor Halina Szwarc – twórczyni uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce. W: M. Stawiak-Ososińska, & A. Szplit (red.), *Historyczno-społeczne aspekty starzenia się i starości* (ss. 93–101). Agencja Reklamowa TOP.
- Salustowicz, P., Goryńska-Bittner, B., Kokociński, M., & Pryśłowska-Kamińska, A. (2020). *Potrzeby edukacyjne seniorów a uniwersytet trzeciego wieku*. Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Szarota, Z. (2010). *Starzenie się i starość w wymiarze instytucjonalnego wsparcia na przykładzie Krakowa*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Szarota, Z. (2015). Uczenie się starości. *Edukacja Dorosłych*, 1, ss. 22–35.
- Szarota, Z. (2020). Indywidualne strategie adaptacyjne osób starszych w czasach pandemii COVID-19. *EXLIBRIS Biblioteka Gerontologii Społecznej*, 2, ss. 13–31. <https://doi.org/10.24917/27199045.192.1>
- Szarota, Z. (2022). Specyfika oferty dla uczących się w starości. *Dyskursy Młodych Andragogów*, ss. 287–303. <https://doi.org/10.324768>
- Szarota, Z., & Fabiś, A. (2022). Polityka społeczna i kondycja psychospołeczna starszych wiekiem Polaków w pandemii COVID-19. W: A. Kochanowicz, K. Walancik, & M. Witkowski (red.), *Świat na trajektorii cierpienia. Społeczne i edukacyjne problemy wynikające z pandemii SARS-CoV-2* (ss. 149–162). Wydawnictwo Naukowe Akademii WSB.
- Szwarc, H. (red.). (1995). *Uniwersytet Trzeciego Wieku w Warszawie*. Centrum Medyczne Kształcenia Podyplomowego w Warszawie.
- Zych, A. A. (2007). *Leksykon gerontologii*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

Netografia

- Bielowska, K. (2015). Prof. Halina Szwarc – inicjatorka ruchu UTW w Polsce. *40 lat ruchu UTW w Polsce*. <https://utw.cmkp.edu.pl/wp-content/uploads/2022/03/Halina-Szwarc-referat-K.-Bielawskiej.pdf>.
- Borczyk, W., Nalepa, W., Knapik, B., Knapik W., (2014). *Standardy działania uniwersytetów trzeciego wieku w Polsce* (wydanie drugie). Ogólnopolska Federacja Stowarzyszeń Uniwersytetów Trzeciego Wiek, Nowy Sącz. <https://www.federacjaUTW.pl/images/pliki/pliki2017/standardy2.pdf> [dostęp: 11.11.2019].
- Czy Uniwersytet Trzeciego Wiek online jest szansą na podjęcie studiów dla Pokolenia Flexi? Wywiad z Elżbietą Kobryń, założycielką UTW APS! <https://flexi.pl/baza-wiedzy/czy-uniwersytet-trzeciego-wieku-online-jest-szansa-na-podjecia-studiow-dla-pokolenia-flexi-wywiad-z-elzbieta-kobryn-zalozycielka-utw-aps-2441> [dostęp: 29.12.2022].
- Gołdys, A., Krzyżanowska, Ł., Stec, M., & Ostrowski, Ł. (2012). *Zoom na UTW*. <https://nck.pl/badania/raporty/zoom-na-utw>.
- Informator Sekcji Uniwersytetów Trzeciego Wiek przy Polskim Towarzystwie Gerontologicznym w Warszawie*, 1986, 1987.
- Polityka społeczna wobec osób starszych 2030. Bezpieczeństwo – Uczestnictwo – Solidarność*. <https://www.gov.pl/web/rodzina/polityka-spoeczna-wobec-osob-starszych-2030-bezpieczenstwo-uczesnictwo-solidarnosc>.
- Zielona księga w sprawie starzenia się. Wspieranie solidarności i odpowiedzialności między pokoleniami*. <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=CELEX:52021DC0050>.

Agnieszka Kozerska¹ 

Kreowanie środowiska edukacyjnego w późnej dorosłości z perspektywy starszych dorosłych

Creating an educational environment in late adulthood from the perspective of older adults

Streszczenie: Celem artykułu jest przeanalizowanie, z perspektywy osób powyżej 60. roku życia, sposobów kreowania środowiska edukacyjnego w późnej dorosłości. Badaniem objęto 224 starszych dorosłych. Dane zostały pozyskane za pomocą kwestionariusza wywiadu.

Na podstawie odpowiedzi udzielonych przez osoby badane można powiedzieć, że postrzegają one własną aktywność w zakresie tworzenia warunków do uczenia się przede wszystkim w trzech obszarach: a) rozwijania (zachowania jak najdłużej) niezależności/samodzielności; b) generatywności kierowanej do członków rodziny; c) samodzielnego budowania dobrych relacji z Bogiem. Badani opisują siebie jako osoby poświęcające relatywnie mało uwagi obszarom twórczości artystycznej, odpoczynku, aktywności fizycznej, rozwijania zainteresowań, podejmowania działań na rzecz innych osób, niebędących członkami ich rodzin.

Słowa kluczowe: edukacja w późnej dorosłości, jakość życia starszych dorosłych, nieformalne uczenie się, środowisko edukacyjne

Summary: The article aims to analyze, from the perspective of people over 60, the ways of creating an educational environment in older age. The study involved 224 participants, and data was obtained using an interview questionnaire. Based on the answers given by the respondents, it can be said that they perceive their activity in creating conditions for learning mainly in three areas: a) developing (maintaining as long as possible) independence; b) generativity addressed to family members, and c) building good relationships with God. The respondents describe themselves as people devoting relatively little attention to artistic

¹ Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie, e-mail: a.kozerska@ujd.edu.pl

creation, rest, physical activity, developing interests, and taking action for other people who are not members of their families.

Keywords: education in older age, quality of life for older adults, informal learning, educational environment

Środowisko edukacyjne osoby starszej

Środowisko edukacyjne osób starszych to kontekst, okoliczności, w jakich ma miejsce ich formalne i nieformalne intencjonalnie podjęte uczenie się. Inspirując się przemyśleniami Znanieckiego (1973), Radlińskiej (1961) oraz Kamińskiego (1978), Sroczyńskiego (2007), można powiedzieć, że na środowisko edukacyjne osoby starszej składają się (Kozerska, 2012; Kozerska, 2015, s. 220):

1. *Środowisko obiektywne*, przez które będziemy rozumieć czynniki materialne i wytwory kultury znajdujące się w otoczeniu człowieka lub do których ten człowiek ma dostęp, mające związek z jego intencjonalnym uczeniem się. Ponadto są to obiektywne warunki związane z aktualną sytuacją życiową, w tym rzeczywistość społeczna, w której człowiek żyje, i związane z nią typy nawiązywanych interakcji z innymi ludźmi; grupy społeczne, do których jednostka należy, oraz funkcjonujące w ich ramach obiektywne reguły, wzorce działania, ustalenia, normy kulturowe, habitusy uczenia się, wzory orientacji edukacyjnych, style konstruowania wiedzy. Do środowiska obiektywnego można też zaliczyć kierowaną do osób starszych ofertę edukacyjną.

W kontekście, jakim jest środowisko obiektywne, pojawiają się doświadczenia człowieka. Nadaje on im znaczenia i włącza je w zakres biograficznych struktur doświadczenia (Alheit, 2015). Przyjmijmy, że tak rozumiana struktura biograficzna to:

2. *Środowisko subiektywne*, które stanowią: informacje z otoczenia, będące treścią samoświadomości jednostki, sposób, w jaki postrzega ona własną sytuację życiową (aktualną i w przeszłości), ponadto jej zainteresowania, przekonania, potrzeby, marzenia. Na środowisko subiektywne składają się też elementy środowiska obiektywnego, które jednostka sama postrzega jako mające dla niej charakter edukacyjny. (Kozerska, 2015, s. 220).

Środowisko edukacyjne osoby starszej może zostać zaprojektowane przez osobę (instytucję, organizację itp.) mającą na celu wspomaganie rozwoju seniora. Jednak w przypadku osób dorosłych to przede wszystkim oni sami są kreatorami swojego środowiska. Jest ono w dużym stopniu pochodną stylu życia i działań edukacyjnych/autoedukacyjnych (Jankowski, 2012, s. 309). Środowisko uczenia się osoby starszej można traktować jako „pole możliwości” we wszystkich obszarach życia (Jankowski, 2012). Człowiek poprzez własne działania kształtuje

relacje ze swoim środowiskiem. Znaczenie podstawowe ma tutaj „postawa jednostki wobec zadań własnego rozwoju oraz jej kooperacja z innymi (jednostkami, grupami, instytucjami) w realizowaniu swoich aspiracji i dążeń edukacyjnych” (tamże, s. 312). Walory czy niedoskonałości środowiska są „funkcją podejmowanych przez jednostkę działań lub ich zaniechań, a także popełnianych błędów” (Jankowski, 2012, s. 295). To, jak wygląda aktywność człowieka wobec otoczenia, zależy od wielu czynników, do których należą na przykład: zainteresowania, problemy związane z aktualną sytuacją życiową, sytuacje kryzysowe, przekonania, potrzeby, marzenia.

Zachowania związane z kreowaniem środowiska edukacyjnego wiążą się z celowo podejmowanym przez jednostkę uczeniem się. Mogą one być na przykład przejawem postawy człowieka wobec własnego rozwoju, przejawem pragnienia znalezienia harmonii z sobą i światem zewnętrznym, przejawem chęci poradzenia sobie z własną trudną sytuacją życiową lub udzielenia pomocy innej osobie znajdującej się w trudnej sytuacji czy dążeniem do zbliżenia się do ideału osobowego. Kreowanie środowiska edukacyjnego to zachowania człowieka będące jego reakcją na pojawienie się rozbieżności pomiędzy jego aktualnym doświadczeniem a wiedzą zdobytą na podstawie wcześniejszych doświadczeń lub rozbieżności pomiędzy aktualnym doświadczeniem a pożądanym przez tego człowieka stanem rzeczy (por. *dysjunkcja* jako źródło uczenia się: Jarvis, 2012). Przyjmuję, że **kreowanie środowiska edukacyjnego obiektywnego** polega na zmienianiu swojego otoczenia lub współpracy z elementami tego otoczenia (jednostkami, grupami, instytucjami) po to, aby osiągnąć cel, jakim jest własne uczenie się. Natomiast **kreowanie środowiska edukacyjnego subiektywnego** jest związane z refleksją nad doświadczeniem, podejmowanymi próbami nadawania znaczeń doświadczeniom, negocjowania tych znaczeń z innymi osobami czy próbami empatycznego zrozumienia innych osób.

Cel badania

Celem badania jest opisanie form aktywności składających się na kreowanie środowiska edukacyjnego przez osoby starsze. Przeprowadzone badanie stanowi ujęcie z perspektywy tych osób.

Sposób doboru próby

W badaniu uczestniczyły 224 osoby. Badanie przeprowadzono w 2016 i 2017 roku. Osoby badane to mieszkańcy województwa śląskiego. Wśród nich 86 (38,4%) mieszka w mieście, 135 (60,3%) mieszka na wsi, 3 osoby (1,3%) nie udzieliły

odpowiedzi na pytanie o miejsce zamieszkania. Osoby badane to przede wszystkim mieszkańcy miasta Częstochowa i okolic, w większości mieszkańcy wsi. Wiek osób badanych: od 60 do 87 lat; średni wiek $M=71$ lat, $s=6,5$. Płeć: 137 kobiet, 82 mężczyzn, 5 osób nie udzieliło odpowiedzi na pytanie o płeć. Większość osób badanych (64%) ma wykształcenie zawodowe lub podstawowe. Wykształcenie wyższe ma 10,7% badanej grupy. Tylko 7 osób (3%) nie ma wnuków. Połowa osób badanych ma 4 wnuków lub więcej.

Metody badawcze

W badaniu zastosowany został wywiad skategoryzowany jako metoda zbierania danych. W procesie zbierania danych uczestniczyli ankietrzy (studenci pedagogiki). Prowadzili oni badanie wśród osób starszych, które znają (w wielu przypadkach byli to dziadkowie ankietrów) i które wyraziły zgodę na udział w nim. Badanie odbywało się, w zależności od możliwości lub preferencji osób badanych, albo w formie wywiadu, gdzie ankietr odczytywał pytania osobom badanym i zapisywał ich odpowiedzi, albo w formie ankiety pisemnej, gdzie respondent samodzielnie wypełniał kwestionariusz.

Konstrukcja narzędzia badawczego do badania sposobów kreowania środowiska edukacyjnego osób starszych

Kwestionariusz składał się z zestawu stwierdzeń opisujących zachowania związane z kreowaniem środowiska edukacyjnego. Zadaniem respondentów było określenie na podanej skali (od 1 do 7), w jakim stopniu przedstawione stwierdzenia zgadzają się z opisem ich osoby. W narzędziu badawczym uwzględnione zostały następujące obszary związane ze środowiskiem obiektywnym (por. Kozerska, 2013):

- tworzenie przez osobę starszą warunków umożliwiających jej korzystanie z oferty instytucji wspierających szeroko rozumianą edukację seniorów (np. uniwersytetów trzeciego wieku);
- tworzenie warunków umożliwiających korzystanie z oferty środowiska lokalnego (parafii, klubów), a także poszukiwanie możliwości działania w środowisku lokalnym na jego rzecz (np. praca w wolontariacie, w organizacjach społecznych, politycznych, pomoc członkom rodziny, poszukiwanie okazji do uczenia się międzypokoleniowego w środowisku lokalnym);
- tworzenie warunków sprzyjających uczeniu się w środowisku rodzinnym (np. podejmowanie różnych form aktywności wspólnie z członkami rodziny, dzielenie się doświadczeniami, przekazywanie swoich przemyśleń, wspomnień, korzystanie z pomocy członków rodziny i udzielanie pomocy członkom rodziny);

- tworzenie warunków do uczenia się w środowisku towarzyskim (np. utrzymywanie kontaktów z osobami prowadzącymi określony styl życia, podejmowanie różnych form aktywności wspólnie z nimi, dzielenie się doświadczeniami, przekazywanie swoich przemyśleń, korzystanie z pomocy osób ze środowiska towarzyskiego i udzielanie im pomocy);
- tworzenie warunków do samokształcenia (np. tworzenie warunków do pogłębiania wiedzy w ramach hobby, tworzenie warunków do pogłębiania wiedzy na tematy związane z codziennością, doskonalenia się moralnego, religijnego, doskonalenia się w zakresie sprawności fizycznej, tworzenie warunków umożliwiających obcowanie z dziełami sztuki, literaturą, muzyką, tworzenie warunków do własnej twórczości).

W konstrukcji szczegółowych pozycji kwestionariusza uwzględniono także wyniki jakościowej analizy artykułów naukowych dotyczących pomyślnego starzenia się (Kozerska, 2015). Jej rezultatem było wyodrębnienie trzech typów rozumienia przez autorów pojęcia dobrej starości i trzech typów środowiska edukacyjnego. Są to: 1) typ ukierunkowany na wspólnotowość, 2) typ ukierunkowany na duchowość oraz 3) typ ukierunkowany na dbanie o własny dobrostan (własne zdrowie, samopoczucie). W szczególności wykorzystane zostały refleksje teoretyczne oraz wymieniane w literaturze zachowania składające się na szeroko rozumianą aktywność edukacyjną, a jednocześnie będące wskaźnikami generatywności, duchowości lub stylu życia uznanego przez twórców modelu biomedycznego za sprzyjający pomyślnemu starzeniu się: Schocklitsch, Bauman (2011), *GBC Generative Behavior Checklist* (McAdams, Aubin, 1992), McAdams i in. (1998), Mielicka-Pawłowska (2017), Tornstam (2005, 2011), Rowe i Kahn (1998).

Generatywność można potraktować jako rodzaj subiektywnego środowiska uczenia się, na które składają się przekonania o potrzebie troski o młodsze i przyszłe pokolenia i pragnienie wyrażania tej troski na różne sposoby. Kreowanie środowiska edukacyjnego w tym obszarze to tworzenie warunków do uczenia się zachowań generatywnych oraz tworzenie warunków do własnego rozwoju poprzez podejmowanie takich działań. Warunki do uczenia się zachowań generatywnych można kreować poprzez aranżowanie sytuacji, spotkań, rozmów z innymi lub poprzez podejmowanie refleksji nad tym tematem. W narzędziu badawczym znalazły się stwierdzenia opisujące osobę kreującą warunki do własnego rozwoju (uczenia się) w toku aktywności ukierunkowanej na interakcje z przedstawicielami młodszego pokolenia, pomagającą członkom rodziny i osobom niespokrewnionym lub dzielącą się z innymi swoim doświadczeniem (np. *Wnuki często korzystają z mojej pomocy; Czuję się odpowiedzialny za moje wnuki; Wspieram innych w trudnych chwilach; Często pomagam innym osobom z rodziny*).

Duchowość jest kolejnym wyróżnionym przeze mnie obszarem, w ramach którego budowane jest środowisko edukacyjne osób starszych. Przeanalizowałam wyniki badań i refleksje teoretyczne na temat gerotranscendencji (Tornstam, 2005, 2011) oraz duchowości ponowoczesnej, prowadzone przez Mielicką-Pawłowską (2017). Do najważniejszych wskaźników gerotranscendencji zalicza się (Tornstam, 2005, s. 41) wzrost poczucia jedności ze światem, zmianę nastawienia do życia i śmierci, której towarzyszy zmniejszenie lęku przed śmiercią, wzrost poczucia jedności z przeszłymi, obecnymi i przyszłymi pokoleniami, zmniejszenie zainteresowania dobrami materialnymi, zanik egocentryzmu, wzrost nastawienia kontemplacyjnego i medytacyjnego. Z kolei Mielicka-Pawłowska (2017, s. 94–98) wyróżniła pięć podstawowych form rozumienia potocznego pojęcia duchowości. W pierwszym rozumieniu duchowość jest utożsamiana z zaprzeczeniem wagi przypisywanej materialności i dążeniem do posiadania dóbr zgodnie z modelem konsumpcyjnego stylu życia. W drugim znaczeniu duchowość jest kojarzona z rozwojem intelektualnym jako „ciekawość świata”. W trzecim znaczeniu przejawem duchowości jest wrażliwość społeczna i dostrzeganie problemów, z jakimi borykają się inni ludzie. Chodzi tu więc o moralność zorientowaną na innych ludzi. Desygnatem omawianego pojęcia w czwartym rozumieniu jest głębokie przeżywanie czegoś niezwykle, odmieniającego sposób percepcji rzeczywistości. W tym przypadku w rozumieniu tej sfery przeżyć i oswojeniu się z nią pomaga ogląd własnego doświadczenia wewnętrznego poprzez wynikającą z przeżyć wewnętrznych medytację i kontemplację. Piąty sposób rozumienia duchowości jest związany z religijnością wyuczoną. Przykładowe pozycje kwestionariusza, które odnoszą się do obszaru kształtowania środowiska (obiektywnego i subiektywnego) przez osoby starsze oraz postrzegania przez nie istniejącego już środowiska edukacyjnego w zakresie duchowości, to: *Poświęcam czas na pisanie wierszy, opowiadań, malowanie, komponowanie muzyki lub śpiew; Często modłę się lub poświęcam czas na medytację; Rozmawiam z innymi ludźmi na tematy związane z wiarą w Boga.*

Trzeci rodzaj kreowania środowiska edukacyjnego osób starszych, wyróżniony na podstawie literatury, dotyczy obszaru związanego z dbaniem o własny dobrostan, własne samopoczucie, własne zdrowie. W doborze wskaźników dla tego obszaru posłużono się w dużej mierze conceptualizacją pomyślnego starzenia się, autorstwa Rowe'a i Kahna (1998). W koncepcji tej stosuje się założenie, że pomyślne starzenie się jest pochodną określonego stylu życia. W modelu zaprezentowanym przez wyżej wymienionych autorów przyjmuje się trzy elementy składowe: 1) brak choroby i niepełnosprawności, 2) aktywne zaangażowanie w życie, 3) wysoki poziom funkcjonowania poznawczego i fizycznego. Styl życia sprzyjający tak rozumianemu pomyślnemu starzeniu się można nazwać „aktywnym starzeniem się”. Chodzi tu o aktywność fizyczną, dostosowaną do wieku,

a także o aktywność społeczną, obywatelską, kulturową. Kreowanie środowiska edukacyjnego w tym zakresie polegałoby na tworzeniu warunków dla tak rozumianej aktywności. Może to być na przykład nawiązywanie i utrzymywanie kontaktów z osobami, które prowadzą określony styl życia, korzystanie z ofert edukacyjnych proponowanych przez instytucje promujące zdrowy styl życia, korzystanie z usług instytucji zajmujących się ochroną zdrowia, korzystanie z oferty placówek, w których można realizować swoje zainteresowania, pogłębiać wiedzę. Przykładowe pozycje kwestionariusza reprezentujące ten obszar to: *Często rozmawiam z innymi na tematy związane z pielęgnowaniem zdrowia; Podejmuję jakąś aktywność fizyczną przynajmniej raz w tygodniu (np. jazda na rowerze, gimnastyka, spacer, basen itp.); Uczęszczam na wykłady, prelekcje, odczyty.*

Wyniki

Pierwszy etap analizy – interpretacja itemów kwestionariusza przez osoby badane

W pierwszym etapie analizy chodziło o sprawdzenie, w jaki sposób rozumiane są przez osoby badane poszczególne itemy kwestionariusza. Oczywiście jest, że nie ma możliwości stworzenia kwestionariusza, który zawierałby wszystkie możliwe formy kreowania środowiska edukacyjnego. Pozycje kwestionariusza należy więc potraktować raczej jako podzbiór, pewną reprezentację wymiarów, na których osoby starsze postrzegają zmienną będącą przedmiotem badania. W szczególności celem pierwszego etapu analizy zebranych danych było wyodrębnienie wymiarów, na których osoby starsze opisują kreowanie przez siebie środowiska edukacyjnego.

Zebrane dane analizowane były z wykorzystaniem statystycznej metody – hierarchicznej analizy skupień. Zastosowano metodę Warda, a jako miarę podobieństwa przyjęto współczynnik korelacji r -Pearsona. Wykorzystany typ analizy umożliwił poznanie struktury powiązań pomiędzy rozpatrywanymi zmiennymi (itemami kwestionariusza). Analizowane cechy są tutaj traktowane jako wskaźniki zmiennej ukrytej (w tej samej grupie znajdują się pozycje kwestionariusza będące wskaźnikami jednej zmiennej teoretycznej/ukrytej, której można później nadać nazwę). Analiza pogrupowanych odpowiedzi udzielonych przez respondentów pozwoliła na określenie, które z podanych pozycji kwestionariusza są przez badane osoby traktowane jako podobne (reprezentują ten sam wymiar). Na tej podstawie można wypowiedzieć się na temat sposobu rozumienia przez nich stwierdzeń składających się na kwestionariusz. Im mniejsza odległość pomiędzy itemami na wykresie, tym bardziej badani traktują je jako podobne do siebie. Wyniki przedstawia rysunek 1.

Uzyskane wyniki na pozór pokrywają się z typologią sposobów kreowania środowiska edukacyjnego przez seniorów, stworzoną przeze mnie na podstawie literatury. W wyniku analizy danych empirycznych wyodrębniony został bowiem sposób (typ) kreowania środowiska ukierunkowanego na rozwój duchowości człowieka oraz typ środowiska sprzyjający realizacji dobra własnego. Pojawił się też typ, którego celem jest rozwój wspólnoty, do której należy osoba starsza (por. Rysunek 1 oraz Tabela 1). Jednak dokładniejsza analiza powiązań między zmiennymi na wykresie pokazuje, że sposób rozumienia przez seniorów tych pojęć w znacznym stopniu różni się od rezultatów uzyskanych na podstawie analizy treści artykułów naukowych. Przede wszystkim, w wyniku przeprowadzonej analizy, kreowanie środowiska edukacyjnego ukierunkowanego na uczenie się wspólnotowości jest włączone do kategorii kształtowania środowiska ukierunkowanego na duchowość. Wspólnotowość jest rozumiana tutaj szerzej niż to zostało zdefiniowane przed przeprowadzeniem badania empirycznego. Z perspektywy osób starszych aktywność edukacyjna w ramach wspólnoty obejmuje bowiem nie tylko aktywność „wspólnie z” czy „na rzecz” otoczenia społecznego, ale dotyczy też środowiska naturalnego, przeżywania piękna przyrody, odrzucenia przywiązania do rzeczy materialnych. Z kolei aktywność związana z twórczością jest kojarzona przez badanych z uczeniem się życia w harmonii z sobą, z rozwijaniem własnych zainteresowań, odpoczynkiem. Nie została zaliczona do kształtowania środowiska edukacyjnego ukierunkowanego na duchowość, jak to miało miejsce na podstawie analizy literatury. Kolejną różnicą pomiędzy uzyskanymi wynikami badania przeprowadzonego wśród seniorów oraz badania w oparciu o przegląd literatury jest to, że wyróżnione typy kształtowania środowiska edukacyjnego mają różne wagi. Analiza danych zebranych wśród osób starszych pokazała, że kształtowanie środowiska edukacyjnego w zakresie duchowości (w tym także wspólnotowości) jest ważniejsze od kształtowania środowiska ukierunkowanego na budowanie dobrych relacji z samym sobą (Tabela 2). Badane osoby starsze są mniej aktywne w tym drugim przypadku.

Typ kształtowania środowiska edukacyjnego ukierunkowanego na wspólnotowość jest traktowany jako podobny do typu ukierunkowanego na uczenie się pobożności. Oznaczać to może, że uczenie się pobożności towarzyszy podejmowanym przez osoby starsze działaniom ukierunkowanym na wspólnotowość. Struktura zmiennych na wykresie sugeruje, że te dwa typy kształtowania środowiska edukacyjnego są przejawami typu bardziej ogólnego, który nazwałam uczeniem się ukierunkowanym na duchowość. Kreowanie środowiska edukacyjnego ukierunkowanego na duchowość obejmuje, po pierwsze, sferę doświadczeń religijnych. Na podstawie udzielonych przez respondentów

odpowiedzi są to zarówno działania zorientowane na indywidualne poszukiwania dotyczące sfery *sacrum*, jak i działania w tym obszarze podejmowane wspólnie z innymi ludźmi. Interesujące jest umiejscowienie na wykresie zmiennej *Trudne sytuacje, które mnie w życiu spotkały, wpłynęły na mój rozwój duchowy*. Znajduje się ona w skupieniu obejmującym tworzenie warunków do uczenia się w obszarze pobożności wspólnie z innymi ludźmi. Sugerowałoby to, że tworzenie warunków do uczenia się w sferze *sacrum* wspólnie z innymi ludźmi towarzyszy przeżywaniu trudnych sytuacji. Trudnym życiowym sytuacjom towarzyszą rozmowy z innymi ludźmi na tematy związane z wiarą w Boga (por. Rys 1, skupienie S1B). Oprócz sfery doświadczeń religijnych, kreowanie środowiska edukacyjnego ukierunkowanego na duchowość obejmuje działania na rzecz uzyskania harmonii z otaczającym światem. „Otaczający świat” to przede wszystkim rodzina: współmałżonek, dzieci, wnuki. Analizując strukturę zmiennych na wykresie, dostrzegamy, że takie stwierdzenia, jak: *Wspieram innych w trudnych chwilach; Jest ktoś, komu przekazuję moje życiowe przemyślenia*, są (statystycznie) podobne do stwierdzeń opisujących relacje z rodziną. Mówiąc o „wspieraniu innych”, osoby starsze mają więc na myśli członków rodziny. Kolejne elementy „otaczającego świata”, który wyłania się z analizowanej struktury zmiennych, to społeczność lokalna, w której żyje osoba starsza, oraz środowisko naturalne. Przy czym stwierdzenia kwestionariusza dotyczące tych elementów akcentują uczenie się przez przeżywanie i emocjonalne zaangażowanie (*Zachwyam się pięknem przyrody; W sytuacjach, które mnie spotykają, poszukuję sensu, gdyż światem nie rządzi przypadek*). Typ kształtowania środowiska ukierunkowanego na kształtowanie relacji z otaczającym światem obejmuje też podejmowane działania mające na celu zapewnienie sobie (utrzymanie jak najdłużej) niezależności. Umiejscowienie zmiennych opisujących dążenie do niezależności w grupie zmiennych opisujących kształtowanie relacji z innymi nie będzie zaskakujące, jeśli uświadomimy sobie, że wspomaganie innych osób, działania generatywne, działania na rzecz wspólnoty lokalnej wymagają właśnie niezależności rozumianej jako możliwość radzenia sobie w życiu codziennym bez konieczności korzystania z pomocy innych osób.

Tabela 1

Opis wymiarów pojęcia *Kreowanie środowiska edukacyjnego* na podstawie analizy odpowiedzi w grupie starszych dorosłych

Wymiar percepcji pojęcia <i>Kreowanie środowiska edukacyjnego</i>	Elementy wymiaru	Przykładowe sposoby kreowania środowiska edukacyjnego
Pobożność Tworzenie warunków sprzyjających uczeniu się w obszarze kształtowania budowania dobrej relacji z Istotą Wyższą (Bogiem)	S1_A Tworzenie warunków do samodzielnego uczenia się relacji z Bogiem S1_B Tworzenie warunków do uczenia się w tym obszarze wspólnie z innymi ludźmi	Interpretowanie wydarzeń przez pryzmat wiary religijnej Poświęcanie czasu na modlitwę, medytację Uczestnictwo w organizacjach religijnych Angażowanie się w działania na rzecz wspólnoty Rozmowy z innymi na tematy związane z wiarą
Działania na rzecz harmonii z otaczającym światem Tworzenie warunków do własnego uczenia się przez przeżywanie, emocjonalne zaangażowanie, doskonalenie moralności zorientowanej na innych ludzi (Kształtowanie środowiska edukacyjnego ukierunkowanego na budowanie dobrych relacji z innymi ludźmi i z otoczeniem)	S2_A Tworzenie warunków do własnego uczenia się przez podejmowane działania generatywne S2_B Tworzenie warunków do własnego uczenia się przez przeżywanie, emocjonalne zaangażowanie, doskonalenie moralności zorientowanej na innych ludzi S2_C Dążenie do niezależności S3_A Podejmowanie działań na rzecz innych S3_B Poszukiwanie sensu w wydarzeniach życiowych i otaczającym świecie S3_C Aktywność produktywna (nieodpłatna)	Udzielanie pomocy wnu- kom i dzieciom Przekazywanie innym własnej filozofii życiowej Dzielenie się własnymi doświadczeniami Poszukiwanie sensu w wy- darzeniach życiowych Świadome dążenie do doskonalenia siebie Dostrzeganie piękna otaczającego świata Tworzenie warunków do podejmowania nieodpłat- nej aktywności produkty- wnej Podejmowanie działań charytatywnych Podejmowanie starań, aby tak aranżować sytuacje życiowe, by nie wymagały korzystania z pomocy innych

Kreowanie środowiska edukacyjnego ukierunkowanego na duchowość

Wymiar percepcji pojęcia Kreowanie środowiska edukacyjnego	Elementy wymiaru	Przykładowe sposoby kreowania środowiska edukacyjnego
Kreowanie środowiska edukacyjnego ukierunkowanego na dobro własne	S4_A Tworzenie warunków sprzyjających twórczości artystycznej	Tworzenie warunków umożliwiających własną twórczość artystyczną
	S4_B Kształtowanie środowiska sprzyjającego rozwijaniu własnych zainteresowań, aktywności: umysłowej, fizycznej i kulturalnej	Rozmawianie z innymi na tematy związane z odbiorem dzieł sztuki Tworzenie warunków do odbioru dzieł sztuki
	S4_C Tworzenie warunków umożliwiających dbanie o zdrowie	Tworzenie warunków do odpoczynku i relaksu
	S4_D Tworzenie warunków umożliwiających rozwój intelektualny	Doskonalenie siebie w zakresie dotyczącym zainteresowań
		Podejmowanie aktywności fizycznej Uczestnictwo w zorganizowanych formach aktywności intelektualnej Tworzenie warunków do rozwoju intelektualnego (np. czytanie książek) Kreowanie środowiska w zakresie dbania o zdrowie

Źródło: Opracowanie własne

Drugi etap analizy – postrzeganie własnej aktywności w zakresie kreowania środowiska edukacyjnego przez osoby badane

Tabela 2 przedstawia statystyki opisowe dotyczące deklarowanego przez osoby badane stopnia, w jakim są aktywne, kreując własne środowisko uczenia się w wyróżnionych na podstawie analizy obszarach. Stopień ten był oznaczany na skali od 1 do 7. Im wyższa zaznaczona wartość, tym większe zaangażowanie w ramach danego obszaru. Obszary kreowania środowiska uczenia się uporządkowane zostały według deklarowanego przez osoby badane stopnia zaangażowania.

Tabela 2

Statystyki opisowe deklarowanej przez badanych aktywności w ramach wyróżnionych obszarów kreowania środowiska edukacyjnego

Obszary kreowania środowiska edukacyjnego	Średnia arytm.	Mediana	Odch. st.
S2C Dążenie do niezależności	5,16	5,50	1,39
S2A Generatywność	4,94	5,11	1,06
S1A Samodzielne budowanie dobrych relacji z Wyższą Istotą (Bogiem)	4,64	4,75	1,51
S4D Pogłębianie wiedzy intelektualnej	4,36	4,33	1,23
S3B Poszukiwanie sensu w wydarzeniach życiowych, zachwy- canie się pięknem przyrody, świadome dążenie do doskonalenia siebie	4,32	4,25	1,11
S4C Profilaktyka zdrowotna lub leczenie się	4,08	4,00	1,29
S3A Działania na rzecz innych	3,80	3,75	1,02
S1B Budowanie dobrych relacji z Wyższą Istotą (Bogiem) wspólnie z innymi ludźmi	3,68	3,50	1,35
S3C Podejmowanie nieodpłatnie aktywności produktywnej	3,65	3,66	1,33
S4B Odpoczynek, rozwijanie zainteresowań, aktywność fizyczna	3,46	3,44	1,11
S4A Twórczość artystyczna	2,79	2,66	1,32

Na podstawie odpowiedzi udzielonych przez osoby badane można powiedzieć, że postrzegają one własną aktywność w zakresie tworzenia warunków do uczenia się wszystkim w trzech obszarach:

1. rozwijania (zachowania jak najdłużej) niezależności/samodzielności,
2. generatywności kierowanej do członków rodziny,
3. samodzielnego budowania dobrych relacji z Bogiem.

Połowa badanych oceniła własną aktywność w zakresie tworzenia warunków do rozwijania niezależności na co najmniej 5,5 (w skali od 1 do 7). Aranżowanie warunków sprzyjających uczeniu się zachowania jak najdłużej niezależności/samodzielności zajmuje wysoką pozycję na liście sposobów kreowania środowiska edukacyjnego. Badane osoby deklarują, że dużo uwagi poświęcają zabiegom mającym na celu pielęgnowanie niezależności; mają poczucie, że jest ona dla nich czymś ważnym. Tworzenie fundamentów dla utrzymywania niezależności

stanowi oddzielny obszar kreowania środowiska, który na wykresie został włączony do skupienia II nazwanego *Kształtowaniem środowiska edukacyjnego ukierunkowanego na budowanie dobrych relacji z innymi ludźmi i z otoczeniem*. Osoby starsze kojarzą sformułowanie „tworzyć warunki do rozwoju niezależności” z sytuacją, w której występuje interakcja pomiędzy nimi i inną osobą, oraz z taką, w której są oni zdolni do udzielenia pomocy innej osobie. Z analizy wynika, że jest to przede wszystkim członek rodziny (wnuk, dziecko, małżonek). W mniejszym stopniu tworzenie warunków do rozwijania niezależności jest kojarzone z transcendencją w obrębie osoby (np. samorealizacją, samodoskonaleniem, doznaniem związanymi z aktem twórczym). Wśród podanych respondentom stwierdzeń kwestionariusza największym podobieństwem do tych, które mówią o niezależności, charakteryzują się pozycje opisujące tworzenie warunków do działań generatywnych. Stwierdzenie: *Staram się być osobą niezależną, nie korzystam z pomocy innych*, jest na przykład istotnie statystycznie skorelowane ze stwierdzeniami: *Często pomagam innym członkom rodziny* ($r=0,38$); *Czuję się odpowiedzialny za moje wnuki* ($r=0,30$); *Wspieram innych w trudnych chwilach* ($r=0,29$); *Mam dużo do przekazania innym osobom* ($r=0,27$). Istotnie statystycznie, jednak mniej silne, korelacje występują pomiędzy wymienioną tutaj pozycją dotyczącą niezależności a rozwijaniem własnych zainteresowań czy ogólnie – dbaniem o dobre relacje z samym sobą: *Doskonalam siebie w jakiejś dziedzinie związanej z moimi zainteresowaniami* ($r=0,28$); *Poświęcam dużo czasu na czynności mające na celu jak najdłuższe zachowanie młodego wyglądu* ($r=0,26$); *Uczęszczam na wykłady, prelekcje, odczyty* ($r=0,26$).

Tworzenie warunków sprzyjających uczeniu się poprzez podejmowane działania generatywne stanowi kolejny obszar kreowania środowiska edukacyjnego. Chodzi tu o sytuacje, w których trzeba podjąć wysiłek związany z takim ich aranżowaniem, aby jak najlepiej przekazać innym osobom własne przemyślenia, jak najlepiej dzielić się z nimi własnymi umiejętnościami czy wspomagać inne osoby. Są to sytuacje wymagające od osoby udzielającej wsparcia podjęcia refleksji, wiążące się czasami z koniecznością ponownego przemyślenia i uporządkowania posiadanej wiedzy. Zawierają więc potencjał niezbędny do rozwoju osoby podejmującej działania generatywne. Aranżowanie takich sytuacji jest kreowaniem własnego środowiska edukacyjnego. Na wykresie wyodrębniły się dwa skupienia opisujące działania generatywne. Jedno z nich opisuje aktywność ukierunkowaną na członków rodziny (S2A), a drugie – na osoby spoza rodziny (S3A). Starsi dorośli biorący udział w badaniu opisują siebie jako osoby w dużym stopniu zaangażowane w podejmowanie aktywności w zakresie udzielania pomocy członkom rodziny. Pozycje kwestionariusza opisujące ten obszar oceniane były przez respondentów wysoko na podanej skali. Respondenci postrzegają

więc siebie jako osoby będące źródłem wsparcia, pomocy innym członkom rodziny, w szczególności wnukom.

Osoby starsze dużo uwagi poświęcają samodzielnemu kształtowaniu swoich relacji z Bogiem. Kreowanie środowiska edukacyjnego w obszarze pobożności zajmuje wysokie trzecie miejsce w omawianej tabeli. Interesujące jest to, że respondenci dokonują rozróżnienia pomiędzy samodzielnym budowaniem dobrych relacji z Bogiem i budowaniem tych relacji we wspólnocie religijnej, wspólnie z innymi ludźmi. W tym drugim przypadku postrzegają siebie jako mniej zaangażowanych (obliczona średnia arytmetyczna oraz mediana są dużo niższe).

Stosunkowo najmniej uwagi poświęcają badani obszarom twórczości artystycznej, odpoczynku, aktywności fizycznej, rozwijania zainteresowań, podejmowania działań na rzecz innych osób niebędących członkami rodziny respondentów. Zwróćmy też uwagę na umiejscowienie pozycji kwestionariusza *Mam marzenia, które staram się realizować*. Znajduje się ona w skupieniu S4B: Odpoczynek, rozwijanie zainteresowań, aktywność fizyczna. Jest to obszar, któremu respondenci poświęcają najmniej uwagi, w tabeli znajduje się on na przedostatnim miejscu. Spełnianie własnych marzeń jest najsilniej skorelowane z pozycją kwestionariusza *Doskonałą siebie w jakiejś dziedzinie związanej z moimi zainteresowaniami* ($r=0,51$), w dalszej kolejności z *Poświęcam dużo czasu, aby jak najdłużej zachować młody wygląd* ($r=0,50$) oraz *Poświęcam czas na obcowanie z dziełami sztuki (malarstwo, literatura, muzyka)* ($r=0,41$), *Potrafię znaleźć potrzebną informację w sieci Internet* ($r=0,41$), a także *Przynajmniej raz w roku wyjeżdżam poza miejsce zamieszkania, aby odpocząć* ($r=0,40$). Spełnianie marzeń jest więc kojarzone z dbaniem o dobre relacje z samym sobą, poświęcaniem czasu dla siebie. Z przeprowadzonych badań wyłania się obraz osób, które, opisując siebie, przedstawiają się jako osoba w małym stopniu spełniająca własne marzenia. Średnia arytmetyczna ocen dla pozycji kwestionariusza *Mam marzenia, które staram się realizować* wynosi $M=4,4$, odchylenie standardowe $s=1,5$. Natomiast dla pozycji kwestionariusza w wysokim stopniu skorelowanych ze spełnianiem marzeń te średnie są jeszcze niższe: średnia dla pozycji *Doskonałą siebie w jakiejś dziedzinie związanej z moimi zainteresowaniami* wynosi $M=3,9$, $s=1,85$; średnia dla *Przynajmniej raz w roku wyjeżdżam poza miejsce zamieszkania, aby odpocząć* to $M=3,9$, $s=2,12$; dla *Poświęcam dużo czasu, aby jak najdłużej zachować młody wygląd* wynosi $M=3,9$, $s=1,67$. W tym miejscu można postawić pytanie, dlaczego osoby starsze postrzegają siebie jako te, które mało uwagi poświęcają spełnianiu własnych marzeń. Myślę, że warto przeanalizować odpowiedź na to pytanie w kolejnych badaniach mających charakter jakościowy.

Obszarem, w ramach którego badane osoby postrzegają siebie jako najmniej zaangażowane, jest tworzenie warunków do uczenia się poprzez twórczość

artystyczną, aktywność związaną zarówno z odbiorem dzieł sztuki, jak i tworzenie własnych dzieł. W przypadku tych pozycji kwestionariusza uzyskane średnie arytmetyczne były najniższe.

Zakończenie

Warto zwrócić uwagę na to, że badana próba nie jest reprezentatywna dla wszystkich osób starszych mieszkających w Polsce. Wśród biorących udział w badaniu dominują mieszkańcy małych miejscowości i wsi, osoby o niskim wykształceniu. Biorąc pod uwagę sposób doboru próby (ankieterzy/studenci przeprowadzali wywiad wśród osób starszych, które znają, a więc często wśród swoich dziadków), osobami badanymi byli dziadkowie i babcie. Wyniki badań należy więc odnieść do tak scharakteryzowanej populacji.

Uzyskane wyniki można porównać z wynikami badań nad rozumieniem przez starszych dorosłych pojęcia *pomyślnej starości* (Kozerska, 2018). *Pomyślna starość* jest przez seniorów rozumiana jako mozaika integralności, duchowości i wspólnotowości; mało akcentowane jest znaczenie aktywności ukierunkowanej tylko na własną osobę (w oderwaniu od otoczenia). Kreowanie środowiska edukacyjnego jest głównie ukierunkowane na wspólnotowość (generatywność w obrębie rodziny) oraz duchowość. Uzyskane wyniki można interpretować przez pryzmat teorii sformułowanej przez Larsa Tornstama. Teoria ta mówi, że rozwój człowieka w późnej dorosłości zmierza w kierunku gerotranscendencji (Tornstam, 2005) i prowadzi do wzrostu poczucia jedności ze światem, kosmosem, Bogiem, obniżenia lęku przed śmiercią, zwiększenia poczucia bliskości z przeszłością i przyszłym pokoleniem. Efektem rozwoju duchowego jest mądrość transcendentna/duchowa.

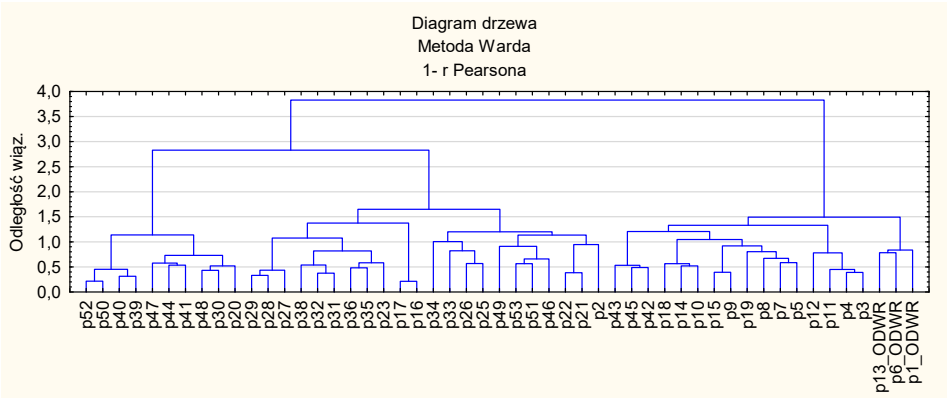
Bibliografia

- Alheit, P. (2015). Teoria biografii jako fundament pojęciowy uczenia się przez całe życie. *Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja*, 4(72), ss. 23–36.
- Jankowski, D. (2012). *Edukacja i autoedukacja: współzależność, konteksty, twórczy rozwój*. Wydawnictwo Adam Marszałek.
- Jarvis, P. (2012). Transformatywny potencjał uczenia się w sytuacjach kryzysowych. *Teraźniejszość. Człowiek. Edukacja*, 3(59).
- Kamiński, A. (1978). *Studia i szkice pedagogiczne*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kozerska, A. (2012). Metodologiczne koncepcje badań nad środowiskiem edukacyjnym. W: A. Gofron, A. Kozerska (red.), *Podstawy edukacji. Propozycje metodologiczne* (ss. 169–182). Wydawnictwo Impuls.

- Kozerska, A. (2013). Obiektywne środowisko edukacyjne seniorów w Polsce. *Edukacja Dorosłych*, 2(69).
- Kozerska, A. (2015). Kształtowanie własnego środowiska edukacyjnego w okresie późnej dorosłości. *Podstawy Edukacji*, 8, ss. 217–237.
- Kozerska, A. (2018). Międzypokoleniowe różnice w rozumieniu pojęcia pomyślnego starzenia się. *Edukacja Dorosłych*, 78(1), ss. 73–93.
- McAdams, D. P., & de St. Aubin, E. (1992). A theory of generativity and its assessment through self-report, behavioral acts, and narrative themes in autobiography. *Journal of Personality and Social Psychology*, 62(6), ss. 1003–1015.
- McAdams, D. P., Hart, H. M., & Maruna, S. (1998). The anatomy of generativity. W: D. P. McAdams, & E. de St. Aubin (Eds.), *Generativity and adult development: How and why we care for the next generation* (ss. 7–43). APA Press.
- Mielicka-Pawłowska, H. (2017). *Duchowość ponowoczesna. Studium z zakresu socjologii jakościowej*. Zakład Wydawniczy Nomos.
- Radlińska, H. (1961). *Pedagogika społeczna*. Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Rowe, J. W., Kahn, R. L. (1998). *Successful aging*. Pantheon Books, NY.
- Schoklitsch, A., Baumann, U. (2011). Measuring generativity in older adults: The development of new scales. *The Journal of Gerontopsychology and Geriatric Psychiatry*, 24(1), ss. 31–43.
- Sroczyński, W. (2007). „Środowisko niewidzialne” w andragogice. Środowisko z punktu widzenia andragogiki humanistycznej. W: B. Juraś-Krawczyk (red.), *Wybrane obszary badawcze andragogiki*. Wydawnictwo WSHE w Łodzi.
- Tornstam, L. (2005). *Gerotranscendence. A developed theory of positive aging*. Springer Publishing Company.
- Tornstam, L. (2011). Maturing into gerotranscendence. *Journal of Transpersonal Psychology*, 43(2).
- Znaniecki, F. (1973). *Socjologia wychowania*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

ANEKS

Rysunek 1. Struktura powiązań pomiędzy analizowanymi pozycjami kwestionariusza



Legenda do Rys. 1.

Oznaczenie skupienia i nadana nazwa	Pozycje kwestionariusza
S1A Samodzielne budowanie dobrych relacji z Wyższą Istotą (Bogiem)	p52. W trudnych chwilach, które pojawiały się w moim życiu w ciągu ostatnich kilku lat, pomagała mi wiara w Boga
	p50. W trudnych chwilach mam poczucie, że Bóg mnie wspiera
	p40. Odczuwam obecność Boga w swoim życiu codziennym
	p39. Często się modłę lub poświęcam czas na medytację
S1B Budowanie dobrych relacji z Wyższą Istotą (Bogiem) wspólnie z innymi ludźmi	p47. Trudne sytuacje, które mnie w życiu spotkały, wpłynęły na mój rozwój duchowy
	p44. Rozmawiam z innymi ludźmi na tematy związane z wiarą w Boga
	p41. Podejmuję działania mające na celu mój rozwój moralny
	p48. Należę do organizacji religijnej
	p20. Angażuję się w działania na rzecz wspólnoty religijnej
	p30. Jestem aktywnym członkiem jakiejś organizacji (np.: religijnej, społecznej, politycznej)
S2A Generatywność	p28. Wnuki często korzystają z mojej pomocy
	p29. Moje dzieci często korzystają z mojej pomocy
	p27. Czuję się odpowiedzialna/odpowiedzialny za moje wnuki
	p38. Mam dużo do przekazania innym osobom
	p32. Jest ktoś, komu przekazuję moje życiowe przemyślenia
	p31. Często dzielę się własnymi doświadczeniami z młodymi osobami (np. wnukami)
	p35. Czuję, że inne osoby wspierają mnie w trudnych chwilach
	p36. Wspieram innych w trudnych chwilach
	p23. Często pomagam innym osobom z rodziny

Oznaczenie skupienia i nadana nazwa	Pozycje kwestionariusza
S2C Dążenie do niezależności	p16. Staram się być osobą niezależną, nie korzystać z pomocy innych p17. Bycie samodzielną, niezależną od innych osób jest dla mnie bardzo ważne
S3A Działania na rzecz innych	p33. Opiekuję się jakąś osobą, która wymaga opieki (np.: wnukiem, osobą z rodziny lub spoza rodziny) p34. Inne osoby często mi pomagają p25. Często pomagam osobom spoza rodziny p26. Działania na rzecz innych pochłaniają dużą część mojego czasu
S3B Poszukiwanie sensu w wydarzeniach życiowych, zachwywanie się pięknem przyrody, świadome dążenie do doskonalenia siebie	p49. Zauważyłam/zauważyłem, że z wiekiem coraz mniej interesują mnie sprawy materialne p53. W sytuacjach, które mnie spotykają, poszukuję sensu, gdyż światem nie rządzi przypadek p51. Świadomie dążę do doskonalenia siebie p46. Zachwycam się pięknem przyrody
S3C Podjęmowanie nieodpłatnie aktywności produktywnej	p21. Podejmuję działania charytatywne p22. Angażuję się w działania na rzecz społeczności lokalnej p2. Często wykonuję prace w ogródku lub na działce
S4A Twórczość artystyczna	p42. Poświęcam czas na obcowanie z dziełami sztuki (malarstwo, literatura, muzyka) p43. Poświęcam czas na pisanie wierszy, opowiadań, malowanie, komponowanie muzyki lub śpiew p45. Rozmawiam z innymi na tematy związane z przeżyciami związanymi z odbiorem dzieł sztuki
S4B Odpoczynek, rozwijanie zainteresowań, aktywność fizyczna	p18. Chodzę do teatru, kina lub na wystawy dzieł sztuki p14. Co najmniej raz w roku wyjeżdżam do sanatorium p10. Przynajmniej raz w roku wyjeżdżam poza miejsce zamieszkania, aby odpocząć p15. Doskonalam siebie w jakiejś dziedzinie związanej z moimi zainteresowaniami p9. Mam hobby, które wymaga ciągłego pogłębiania wiedzy p19. Podejmuję jakąś aktywność fizyczną przynajmniej raz w tygodniu (np. gimnastyka, jazda na rowerze, spacer, basen itp.) p7. Mam marzenia, które staram się zrealizować p8. Uczęszczam na wykłady, prelekcje, odczyty p5. Potrafię znaleźć potrzebną informację w sieci Internet
S4C Profilaktyka zdrowotna lub leczenie się	p11. Często rozmawiam z innymi na tematy związane z pielęgnowaniem zdrowia p12. Regularnie badam się w ośrodku zdrowia p3. Pogłębiam wiedzę na temat zdrowego stylu życia (np. interesuję mnie programy w TV o takiej tematyce, czytam książki lub artykuły na ten temat) p4. Poświęcam dużo czasu, żeby jak najdłużej zachować młody wygląd
S4D Pogłębianie wiedzy intelektualnej	p13. Nie widzę potrzeby, aby zapisywać się na zajęcia Uniwersytetu Trzeciego Wieku (skala odwrócona) p6. Nie czytam książek (skala odwrócona) p1. Nie przywiązuję wagi do zdrowego odżywiania się (skala odwrócona)

Jolanta Maćkowicz¹ 
Joanna Wnęk-Gozdek² 

Edukacja do starości – przesłanie krakowskich stulatków

Education for old age – a message from Cracow centenarians

Streszczenie: Artykuł dotyczy postaw stulatków wobec procesu starzenia się w kontekście edukacji do starości. W obliczu szybkiego starzenia się społeczeństw przygotowanie do starości staje się jednym z kluczowych wyzwań edukacyjnych. W artykule przedstawiono wyniki badań jakościowych przeprowadzonych wśród osób w wieku 100 lat i więcej. Badaczki interesowało postrzeganie procesu starzenia się w kontekście indywidualnych historii życia, ze szczególnym uwzględnieniem przekazu dla młodszych pokoleń. W badaniach zastosowano zbiorowe studium przypadku obejmujące 12 osób zamieszkujących domy rodzinne i domy pomocy społecznej w Krakowie oraz jego okolicach. Materiały zebrane podczas wywiadów mogą stanowić wkład w proces przygotowania do starości.

Słowa kluczowe: edukacja do starości, percepcja starości, przygotowanie do starości, starość, stulatkowie

Summary: The article deals with the attitudes of centenarians and supercentenarians towards the aging process in the context of education for old age. In rapidly aging societies, preparing for old age has become one of the key educational challenges. The article presents the results of qualitative studies among people aged 100 years or older. The researchers were interested in the perception of the aging process in the context of individual life stories, with particular attention paid to the message for younger generations. The research employed a collective case study including 12 cases of people living in family homes and social support homes in Cracow and the surrounding area. The materials gathered during interviews may be valuable in preparing for old age.

Keywords: education for old age, perception of aging, preparation for old age, aging, centenarians

1 Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, e-mail: jolanta.mackowicz@up.krakow.pl

2 Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, e-mail: joanna.wnek-gozdek@up.krakow.pl

Wprowadzenie

Starzenie się jest nieuchronnym procesem, z jakim przychodzi się zmierzyć człowiekowi podczas jego egzystencji, tak w wymiarze jednostkowym, jak i społecznym. Jak wynika z licznych interdyscyplinarnych analiz, jakość tego ostatniego etapu życia uwarunkowana jest sposobem funkcjonowania w poprzednich fazach. W świetle tej wiedzy odpowiednie przygotowanie się do starości staje się zadaniem, które powinno być realizowane przez całe życie. Współcześnie, gdy ludzkość stanęła w obliczu wyzwań demograficznych spowodowanych gwałtownym przyrostem najstarszej populacji i zaburzeniem struktury ludności, kwestia rzetelnego przygotowania do starości stała się jednym ze strategicznych elementów edukacji permanentnej. Opracowując jej założenia, warto skorzystać z wiedzy i doświadczenia stulatków, które tworzą jedyny w swoim rodzaju kapitał intelektualny i społeczny (Maćkiewicz & Wnęk-Gozdek, 2017).

Koncepcja wychowania do starości

Pierwsze wzmianki na temat przygotowania do starości pojawiają się w szesnastowiecznej literaturze włoskiej (1558), kiedy to Luigi Cornaro sformułował zalecenia, jak dbać o siebie, by długo żyć. Jego praca została przetłumaczona na język polski dopiero w XVIII wieku i zatytułowana jako „Nauka zdrowia to iest, skuteczny sposób, którym się zdrowie dobre i życie, a przy tym zmysłów, rozum i pamięci całość, aż do ostatniej starości dochować może traktatów II” (Leśniewski, Cornaro et al., 2008). Już sam tytuł podkreśla jakość życia w starości, uwzględniając „zdrowie dobre i życie” wymagające odpowiedniego przygotowania. Inny XVI-wieczny naukowiec, Szymon Marycjusz z Pilzna, postulował, aby edukacja była nieodzowną częścią każdego etapu życia i nie kończyła się z wiekiem szkolnym (Marycjusz, 1925).

Myśl dotycząca potrzeby kształcenia przez całe życie w specjalnie do tego powołanych szkołach znalazła się między innymi w twórczości czeskiego myśliciela, Jana A. Komeńskiego (Komeński, 1956). Przypadające na okres starzenia się szkoły: starości (*Schola Senii*) i śmierci (*Schola Mortis*), są tzw. osobistymi szkołami. Pierwsza z nich składa się z trzech klas: „wkraczających w próg starości i robiących przegląd swych obowiązków, tych wykonanych i oczekujących na wykonanie; tych, którzy weszli już w dojrzałą starość i śpieszą się, by dokończyć te prace, jakie im pozostały, oraz zgrzybiałych i niczego nieoczekujących prócz śmierci” (Komeński, 1973). Jednym z celów oddziaływań dydaktycznych miało być poznanie sztuki właściwego użytkowania życia, co bezpośrednio przekładało

się na jego wydłużanie się (Komeński, 1956). W 1952 roku w Niemczech powstała nowatorska koncepcja gerontopedagogiki/geragogiki³, dziedziny z pogranicza gerontologii i pedagogiki. Dziesięć lat później wprowadzono do nauki pojęcie „gerontogiki” (Zych, 2014). Przedmiotem zainteresowań tej dziedziny było kształcenie umiejętności „prowadzenia ludzi starych”. Tym samym uznano potrzebę edukacji i (samo)wychowania człowieka na każdym etapie rozwoju, od narodzin aż do śmierci.

W 1970 roku Howard Yale McClusky zapoczątkował nowy dział gerontologii zwany gerontologią edukacyjną. W obszar jego zainteresowań wchodziły takie kwestie, jak: samokształcenie osób starszych, nauczanie przez osoby starsze, działania oświatowo-informacyjne dotyczące procesu starzenia się oraz szkolenie osób pracujących z seniorami (Zych, 2010). Na polskim gruncie propagatorem oddziaływań edukacyjnych na rzecz zgłębiania sztuki starzenia się był Aleksander Kamiński. Jego koncepcja wychowania do starości to „najlepszy sposób na godzenie się ze starością. Być może nawet coś więcej – nie tylko sposób na aprobatę starości, ale także oczekiwanie starości jako okresu życia o swoistych urokach” (Kamiński, 1974, s. 9). Kontynuatorami tej idei w Polsce są m.in. Elżbieta Dubas i Zofia Szarota.

W koncepcji przygotowania do starości wyszczególnia się obecnie cztery płaszczyzny: edukację do starości poprzez oddziaływania wychowawcze wobec młodszych pokoleń; edukację w starości, kierowaną do (na rzecz) osób starszych; edukację przez starość, obejmującą dydaktyczne aspekty przebywania wśród osób starszych; oraz edukację dla starości, czyli kształcenia gerontologicznego i procesu przygotowania kadr do pracy z seniorami (Szarota, Perek-Białas, 2017).

Współcześnie potrzeba przygotowania do starości ma swoje poważne demograficzne uzasadnienie i jest bardziej aktualna niż kiedykolwiek wcześniej. Według prognoz demograficznych WHO (2022) liczba osób w wieku 80 lat lub starszych pomiędzy 2020 a 2050 rokiem w skali globalnej potroi się i osiągnie 426 milionów. Istotne znaczenie odgrywa więc edukacja gerontologiczna koncentrująca się na dwóch aspektach: wychowaniu i przygotowaniu do starości samych seniorów oraz kształceniu gerontologicznym kolejnych pokoleń. Koncepcja edukacji do starości, w starości i przez starość jest realizowana na różne sposoby, zarówno przez edukację międzypokoleniową (Tomczyk, 2015), jak i podejmowanie tych kwestii w dyskursie społecznym, a także poprzez wykorzystanie kapitału społecznego, jaki stanowią osoby starsze i najstarsze.

3 Określenia tego, na oznaczenie pedagogiki ludzi starzejących się i starych, użył po raz pierwszy w roku 1952 niemiecki neurolog i psychiatra Ferdinand Adalbert Kehrer (1883–1966).

Populacja stulatków w Polsce i na świecie

W literaturze gerontologicznej funkcjonuje kilka pojęć odnoszących się do osób, które ukończyły 100 lat. Termin „stulatak” używany jest w sytuacji, gdy dany senior ma dokładnie 100 lat, oraz wtedy, gdy już przekroczył granicę tego wieku. W tym drugim przypadku zasadniejsze wydaje się posługiwanie określeniem „100 plus”. Tym bardziej że pojęcie to dotyczy pewnej szerszej grupy wiekowej, osób mających od 100 do 104 lat. Z kolei nazwa „semi-superstulatkowie” odnosi się do kategorii wiekowej od 105 do 109 lat. Osobom, które ukończyły lub przekroczyły 110. rok życia, nadaje się miano „superstulatków” (Maćkiewicz, Wnęk-Gozdek, 2017b). W anglojęzycznych opracowaniach używa się terminu „supercentenarian”, tłumaczonego jako *nadstulatak*.

Według danych ONZ (2022) na świecie żyje około 573 tys. osób, które ukończyły 100 lat, a ich liczba z roku na rok to niemal czterokrotnie więcej niż zakładały prognozy w roku 2000. Z podobnym trendem mamy do czynienia w Polsce. Według danych GUS (2022) w naszym kraju żyje obecnie około 7062 osób w wieku 100 lat i więcej (zob. Tabela 1). Wprawdzie od lat prognozuje się, że liczba stulatków będzie wzrastać, jednak biorąc pod uwagę, że w roku 2015 było to 4200 osób⁴, przyrost tej populacji w ostatnich latach znacznie przekroczył prognozy demograficzne. Piotr Szukalski prognozował to zjawisko już w 2017 roku. „Nie na darmo badacze zajmujący się tym procesem w krajach zachodnich mówią o eksplozji długowieczności czy eksplozji stulatków, albowiem mamy do czynienia naprawdę ze zmianami, które są gigantyczne” (Polskie Radio, 2022)⁵.

Tabela 1. Populacja osób w wieku 100+ w Polsce (urodzeni w roku 1922 i wcześniej)

Polska			Miasto			Wieś		
Ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Ogółem	Kobiety	Mężczyźni	Ogółem	Kobiety	Mężczyźni
7062	5517	1545	4699	3683	1016	2363	1834	529

Źródło: GUS (2022). Ludność według płci i roku urodzenia [Stan na 30.06.2022]

4 Dane przygotowane na podstawie rejestru PESEL, według stanu na 2 czerwca 2015. Zob. więcej: <https://archiwum.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/13397,Ponad-4-tys-stulatkow.html> [dostęp: 12.05 2022].

5 Polskie Radio (Informacje naukowe: 16.08.2017). *Ekspert: czeka nas eksplozja długowieczności w Polsce*. <https://www.polskieradio.pl/23/266/Artykul/1820042,Ekspert-czeka-nas-eksplozja-dlugowiecznosc-w-Polsce> [dostęp: 9.11.2022].

W świetle danych potwierdzonych przez badaczy z amerykańskiej Gerontologicznej Grupy Badawczej (Young, 2021) na świecie żyje 27 superstulatków (stan na 25 stycznia 2021).

Najstarszą kobietą na świecie była Francuzka Jeanne-Louise Calment, która zmarła w 1997 r., dożywwszy ponad 122 lat. Obecnie najdłużej żyjącą kobietą jest 118-letnia Francuzka Lucile Randon (ur. 11 lutego 1904 r). Otrzymała ten tytuł w kwietniu 2022 roku, po śmierci Japonki Kane Tanaki. Randon jest czwartą pod względem wieku osobą w historii (za Jeanne-Louise Calment, Sarah Knauss oraz Kane Tanaką), jak również najstarszą w historii osobą konsekrowaną. Kolejne żyjące superstulatki osiągnęły wiek 115 lat⁶.

Od stycznia 2022 roku najstarszym mężczyzną jest Wenezuelczyk Juan Vicente Pérez Mora (ur. 27 maja 1909).

W Polsce do 19 sierpnia 2022 roku najstarszą Polką była gliwiczanka Tekla Juniewicz. Od 19 kwietnia 2022 była drugą osobą na świecie pod względem wieku. Po jej śmierci „pałeczkę przejęła” krakowska pianistka Wanda Szajowska (ur. 12 lutego 1911, zm. 26 sierpnia 2022).

Aktualnie (stan na 4.01.2022) listę najstarszych osób w Polsce otwiera 111-letnia Pomorzanka Elżbieta Rogala (ur. 3.11.1911), za nią jest 110-letnia Józefa Ciesielska (ur. 6.03.1912) mieszkająca w Wielkopolsce. Najstarszym mężczyzną jest Kazimierz Klimczak, pseudonim „Szron” (ur. 15 lutego 1914 w Ciepłowie) – polski wojskowy, pułkownik Wojska Polskiego w stanie spoczynku, uczestnik kampanii wrześniowej, żołnierz Armii Krajowej, najstarszy żyjący uczestnik powstania warszawskiego⁷. Od 5 kwietnia 2022 roku, po śmierci Stanisława Kowalskiego, został najstarszym żyjącym mężczyzną w Polsce.

Założenia metodologiczne

Jednym z wyzwań stojących przed współczesnymi społeczeństwami jest potrzeba utrzymania przez jednostki jak najdłuższej aktywności oraz rzetelnego przygotowania do starości. Obliguje ono środowiska naukowe do prowadzenia interdyscyplinarnych badań nad procesem starzenia się, miejscem seniora w społeczeństwie oraz kapitałem społecznym osób w tym wieku. Szczególną grupę badawczą stanowią najstarsi obywatele. Są niejako „wyselekcjonowani przez naturę, dlatego czasami mówi się, że stanowią elitę genetyczną czy biologiczną” (Frąckowiak, 2012, s. 102).

6 Zob. więcej: https://pl.wikipedia.org/wiki/Najstarsi_ludzie#cite_note-2 [dostęp: 12.09.2022].

7 Zob. więcej: https://pl.wikipedia.org/wiki/Kazimierz_Klimczak.

Głównym celem badań było poznanie i opisanie postrzegania i przeżywania starości przez osoby w wieku 100+. Autorki w obszarze tego zagadnienia interesowały następujące kwestie:

- Jakie są granice starości w percepcji stulatków?
- Jaki powinien być wzór seniora w kontekście edukacji do starości i przez starość?
- Jak wygląda funkcjonowanie społeczne stulatków w kontekście edukacji w starości?

W prowadzonych przez autorki badaniach zastosowano zbiorowe studium przypadku (Stake, 2009) z wywiadem pogłębionym. Rozmowa, na której opiera się wywiad jakościowy, pozwala pozyskiwać wiedzę w naukach społecznych (Kvale, 2010). Badaniami objęto 12 seniorów, którzy ukończyli sto i więcej lat (przedział wiekowy 100–106 lat) i mieszkali na terenie Krakowa lub okolic. Ze względu na charakter badań przyjęto celowy dobór narratorów. Przy wypowiedziach w nawiasach podano imię rozmówcy oraz jego wiek. Imiona badanych zostały zmienione celem zapewnienia poufności i anonimowości uczestników. Badania realizowane były od 2016 do lipca 2022 roku⁸ (z wyłączeniem okresu przymusowej izolacji z powodu pandemii). Wywiady odbywały się podczas indywidualnych spotkań w miejscu zamieszkania seniorów. Rozmówcy mieszkali w domach rodzinnych lub w domach opieki społecznej. Trzy osoby funkcjonowały w pełni samodzielnie, dwie były leżące (przykute do łóżka), a siedem osób wymagało częściowej pomocy.

Starość w percepcji stulatków

Starość może być rozpatrywana nie tylko jako okres życia, ale również jako wartość, często niedoceniana, nierzadko trudna do zinterioryzowania. Uznanie jej ułatwia zaistnienie takich czynników, jak: ukształtowanie dojrzałej postawy wobec życia i zachodzących zmian; dbałość o zachowanie sprawności fizycznej i psychicznej; pozostawanie aktywnym w wielu wymiarach życia; realizacja własnych potrzeb i rozwijanie zainteresowań, pasji, podtrzymywanie relacji interpersonalnych i angażowanie się w działania prospołeczne. Dla wielu osób warunki te nadal pozostają istotnym wyzwaniem (Dubas, 2013), pomimo szerokiego spectrum działań na rzecz wychowania i edukacji do starości. Postuluje się, aby przygotowanie do tej ostatniej fazy życia zacząć od najmłodszych lat i kontynuować przez całe życie.

⁸ Badania są realizowane w trybie ciągłym od 2016 roku. Prezentowany materiał jest częścią szerszych badań, które pozostają przedmiotem odrębnych opracowań.

W literaturze przedmiotu wspomina się o różnych granicach starości: *chronologicznej, biologicznej, ekonomicznej oraz prawnej*. Sama granica przekroczenia progu starości nadal, mimo licznych badań, nie została ostatecznie wyznaczona. „Interesującą interpretacją pojęcia »starość« jest ujmowanie późnej dorosłości jako zjawiska kulturowego, wywołanego na podłożu biologicznym, a związanego z osłabieniem sił człowieka” (Czerniawska, 1996, s. 214). Kwestia ta została podjęta podczas rozmów ze stulatkami.

Ja jej [granicy] nie znam. Prawdopodobnie nie ma żadnego. Ludzie się modlą, a mimo to umierają nawet w młodym wieku. Sama nigdy nie sądziłam, że będę tak długo żyła [Anna, 105].

Autorka wypowiedzi sugeruje, że starzenie się jest indywidualną cechą każdego człowieka, i nie dostrzega zależności pomiędzy podejmowaniem działań na rzecz przedłużenia życia a jego trwaniem.

Tego żaden naukowiec nie potrafi określić, to jest zależne od psychiki danego człowieka, jego czynności i aktywności. No, ja się nie czułem starcem, mając 90 lat. Dopiero te pewne objawy starości zaczęły mnie dotykać właśnie przed dziesięcioma laty, to stosunkowo późno, ale przecież niektórzy moi koledzy, byli tacy 55–60, to byli już starzy, zgrzybiali starcy [Stanisław, 101].

Są różne granice, bardzo różne, to zależy od człowieka, jakie życie prowadził, jakich ma rodziców, jak był wychowywany, czy mądrze, czy chroniony, a czasami przecież to nie ma reguły, tylko są różne warianty losu... ja już tak trochę się czuję stara [Ewa, 100].

Powyższe wypowiedzi korespondują z przywołaną wcześniej opinią Dubas, a także spostrzeżeniem Steuden (2011, s. 48), że na „proces starzenia się w istotny sposób wpływają czynniki społeczne i kulturowe, gdyż łączą się one z historią życia osoby, warunkami jej rozwoju oraz doświadczeniami. Ważne są również przekazy społeczne czy rodzinne na temat starości, które wpływają na myślenie, emocje, zachowanie, sposób percepcji starości własnej i innych ludzi”.

Część badanych stulatków w ogóle nie odczuwa upływającego czasu. Wynika to z ich podejścia do życia i umiejętności przyjmowania wszystkiego tego, co przynosi los. W przytoczonych wypowiedziach seniorki podkreślają, że „nie czują” swojego wieku. Można domniemywać, że nie skupiają się na upływającym czasie. Podejmują kolejne wyzwania, jakie stawia przed nimi życie.

Ja bym powiedziała, że ta starość to 80 lat, ja mam dużo bardzo lat, ale ja tej starości nie czuję, więc to dzisiaj może być jakby nieograniczone. Ale patrząc tak z zewnątrz, to może być około 80 lat [Klara, 103].

Granica starości nie bardzo istnieje, bo ja np. nie czuję, że mam taki wiek, ja byłam zdziwiona, jak mi powiedzieli, że mam 100 lat. Sto to nie dwa lata, tylko stówka. No sto lat to nie takie byle co! [Zyta, 100].

No, ja zawsze mówię, dopóki się maluje [pasja seniora – przypis aut.], to się jest zawsze młodym. Nie kończy się młodość, dla mnie się młodość nie kończy. Maluję i to mnie trzyma przy życiu [Henryk, 106].

Stawianie sobie nowych celów w każdym momencie życia i realizacja założeń edukacji ustawicznej są niezwykle siłą napędową dla człowieka i sprawiają, że procesy starzenia się zachodzą w organizmie znacznie wolniej.

Zmysły coraz mniej posłuszne. Jedyna rzecz, którą mogę jeszcze względnie dobrze uprawiać, to myślenie [...]. Usiłuję swe myśli ubierać w słowa, a to już tylko krok do „opracowania na temat”. Bo pisanie jest drugą czynnością, którą mogę jeszcze robić [...]. Teraz, gdy już niewiele okrążeń pozostało mi do mety, muszę się spieszyć. Otaczająca nas obecnie rzeczywistość prowokuje, nie pozwala milczeć, zmusza do wypowiedzi [Stanisław, 101].

Wzór seniora w kontekście edukacji do starości i przez starość

Badani stulatkowie zostali zapytani o wzór seniora. Wypowiedzi nawiązywały do osiągnięcia przez człowieka tzw. mądrości starczej, rozumianej jako suma mądrości pragmatycznej i mądrości duchowej (transcendentnej).

Pierwsza wyraża się między innymi w praktycznym podejściu do życia i aktywnym w nim uczestnictwie (Straś-Romanowska, 2000).

Staraj się żyć dobrze albo staraj się być czynny [Regina, 103].

Starszy człowiek, jak ma siłę, to powinien pracować jeszcze, pracować, nie siedzieć w kącie, a siły, te siły, trzeba było sobie, że tak powiem, wypracować. Jaki ma być ten człowiek? Powinien działać jeszcze. Ale to nie jest łatwe, działać, mając tyle lat [Henryk, 106].

Stary człowiek powinien być spokojnym, ułożonym, inteligentnym i wszystkim iść na rękę, bo po co mu zwady [...] żyć spokojnie z ludźmi [Róża, 100].

Istotą wychowania przez starość jest wykorzystanie możliwości, jakie daje samo przebywanie wśród osób starszych. Problem w tym, aby młodzi ludzie

chcieli spędzać czas z seniorami i korzystać z ich dydaktyczno-wychowawczego potencjału.

Badani stulatkwie zdają się być już niepodatni na wpływy naszej specyficznej „kultury narzekania”, która nakazuje pozostawać nieustannym malkontentem (Jasielska, 2011). Mogą o tym świadczyć poniższe wypowiedzi.

Nasi rodacy uwielbiają narzekać. Ja tego nie pojmuję. Nikt u nas z głodu nie umiera, żebraków na ulicach raczej nie widać, kobiety nie muszą w środku nocy zajmować miejsca w kolejce po kawałek kości na rosół i na nowy samochód trudno znaleźć miejsce na chodniku. A biadoleniu nie ma końca [Stanisław, 101].

[...] mam takie pogodne usposobienie, nie narzekam, bo tego nie lubię, bo uważam, że to nic nie daje człowiekowi [Klara, 102].

Cieszę się z tego, co mam, a innym mówię: nie narzekaj. Każdy musi żyć, dokąd Pan Bóg pozwoli [Jadwiga, 100].

Każdy powinien starać się myśleć pozytywnie i starać się podchodzić do życia pozytywnie, nie załamywać się, tylko robić swoje [Henryk, 106].

W ich przypadku mechanizmy „porównań społecznych” słabną czy wręcz zanikają. Nie mają oni okazji porównywać swojej sytuacji życiowej z rówieśnikami, a żyjąc tak długo i doświadczając najróżniejszych sytuacji, opanowali umiejętność doceniania tego, co dobre. Zdaniem Paula B. Baltesa, te zmieniające się i dostosowujące do okoliczności kryteria oceny wydarzeń i przeżyć to prezent starości⁹.

Drugi składnik mądrości starczej, mądrość duchowa, wiąże się z osiągnięciem przez jednostkę kilku istotnych cech. Po pierwsze: wewnętrznej wolności

Mieć na życie i świat spojrzenie bardziej filozoficzne. Bardziej bezstronne, być obserwatorem z boku, a nie angażować się po jakiegokolwiek stronie [Stanisław, 101].

i akceptacji własnych ograniczeń, pokory wobec tego, co przynosi życie.

Senior, no właśnie taki, który nie narzeka, swoje lata ma, ale się nimi nie chwali, tylko patrząc w tył na swoje życie, korzysta z doświadczeń tego życia [Klara, 102].

⁹ Wywiad z prof. Paulem B. Baltesem. *Negatywne stereotypy dotyczące starości są znacznie przesadzane*, „Gazeta Wyborcza”, 2001, 10 kwietnia. Pobrane z: <http://wyborcza.pl/1,75400,227349.html?di-sableRedirects=true> [dostęp: 18.08.2022].

Kolejną cechą mądrości duchowej jest osiągnięcie umiejętności otwartości na drugiego człowieka, także przedstawicieli młodszych pokoleń.

Ja uważam, że osoba starsza powinna się dobrze zachowywać, bo młodzi patrzą na starszych i trzeba przypilnować, żeby dać dobry przykład [Maria, 102].

My oddziałujemy na tych młodych ludzi. Tylko naśladownictwo. Jeżeli się daje zły przykład, to nie pomoże nic [Ewa, 103].

Stulatkowie zdają sobie sprawę, że młodzież ich obserwuje i że od ich postaw zależy, na ile zechce ona skorzystać z tego, co mogą im zaoferować. A lista koronnych atrybutów seniorów jest niemała: m.in. długa perspektywa oglądu rzeczywistości; emocjonalny dystans do rzeczywistości; wieloletnia weryfikacja i internalizacja wartości, wokół których kształtuje się życie społeczne (Borowik, 2014).

Funkcjonowanie społeczne w kontekście edukacji w starości

Kluczową rolę w sposobie przeżywania starości odgrywają obszary relacji, w jakich funkcjonuje stulatak. Człowiek starzeje się tak, jak żył. Z czasem jedynie dochodzi do wyostrenia niektórych cech osobowościowych. Ludzie starzy są takimi, jakimi byli w młodszych latach. Ani aktywność, ani otwartość na drugiego człowieka nie przychodzi sama w wieku emerytalnym (Kamiński, 1982), tym bardziej w okresie sędziwej starości.

Aktywność, rozumiana szeroko, jako ta fizyczna, intelektualna i interpersonalna, stanowi jedną z najistotniejszych potrzeb człowieka na każdym etapie życia. Nadaje sens egzystencji i pozwala czuć się potrzebnym, co ma szczególne znaczenie u osób starszych, a zwłaszcza długowiecznych. Pełni funkcje afiliacyjną i terapeutyczną.

W odniesieniu do badanych stulatków ta aktywność była i jest obecna w ich życiu. Przejawia się głównie w sferze intelektualnej oraz kontaktów społecznych i relacji z bliskimi, przyjaciółmi i sąsiadami, nawet w przypadkach osób przykutyh do łóżka.

Czytać już nie dam rady, słuchać radia nie mogę, bo strasznie huczy. Ja nie miałem co z czasem zrobić, to wróciłem do malowania [...] z lupą przy oku [Stanisław, 101].

Ja nauczyłam się w Krakowie, jak byłam, grać w taką grę w karty „Remika” i co niedzielę przyjeżdża rodzina, to gramy razem, bo ich wszystkich też nauczyłam, i czasem to nawet wygrywam, ha, ha [Zyta, 100].

Stulatkowie wielokrotnie podkreślali, że całe życie pozostawali aktywni i nadal, na ile to możliwe, są czynni. W dzieciństwie pomagali rodzicom i bardzo często opiekowali się młodszym rodzeństwem, potem pracowali zawodowo i angażowali się w życie społeczne. Część z nich wykonywała zawody, które wymagały nieustannego podnoszenia kwalifikacji lub pasji, np. nauczyciele czy artyści.

Poruszając kwestie geragogiczne, trzeba pamiętać o relacyjnym wymiarze pedagogiki starości. Pozytywne przeżywanie starości uwarunkowane jest obecnością drugiego człowieka. Jakość relacji interpersonalnych w starości jest zmniejszeniem doświadczeń z ubiegłych lat (Uzar-Szcześniak, 2015).

Ja na przykład mieszkam sama, ale ja nigdy się nie czuję sama, bo ja tak się odnoszę do moich sąsiadów, do moich znajomych, że ja nie widzę tam jakiejś niechęci, raczej biorę to wszystko, co było, jest dobre [Klara, 102].

I jeszcze jakoś patrzę na oczy i widzę ludzi przyjemnych, bardzo miło mi parę słów zamienić z innymi [Stefa, 102].

Moje motto: żyj tak, aby twoi bliscy nie odczuli ulgi, gdy odejdziesz [Stanisław, 101].

Integrację ego wspiera między innymi wiara, która stanowi oparcie w trudnych momentach życiowych i pomaga wytłumaczyć sobie doświadczane przeciwności losu. Dla badanych stulatków silna wiara religijna stanowiła i stanowi siłę napędową w życiu.

Badani stulatkowie mają poczucie satysfakcji z dobrze przeżytego życia. Chętnie wracają pamięcią do różnych chwil swojego życia i z zadowoleniem opowiadają o niełatwych życiowych decyzjach jako całkowicie trafnych. W rozmowach niejednokrotnie podkreślają, że gdyby mieli szanse ponownie przeżyć życie, dokonaliby tych samych wyborów.

Ja właśnie teraz ostatnio zastanawiam się nad moim życiem i myślę sobie tak, nie zmarnowałam go, nie zmarnowałam go i jak bym żyła drugi raz, nie zmieniłabym nic [Klara, 102].

Nic bym nie zmieniła w moim życiu, choć było ciężko, bardzo dobrze oceniam to [...] i nic bym nie zmieniła [Helena, 101].

Podsumowanie

W procesie przygotowania do starości kluczem jest odniesienie do wymiaru duchowego – odkrycie wartości innych niż doczesne, nadających sens zmaganiom ze starością. Jak pisze Josefina Gangl: „równoległe z utratą sił fizycznych winien

ić rozwój wartości w dziedzinie ducha, uzależniony [...] od wewnętrznego zdyscyplinowania. Wobec coraz większej potrzeby spokoju i odpoczynku należało by koncentrować się na tym, co istotne w życiu, odsuwając to, co niepotrzebne: pozbywać się balastu, aby zdobywać coraz większą wewnętrzną wolność” (1976, s. 163). Sprzyjają temu odpowiednie okoliczności: większa ilość wolnego czasu, wyłączenie z intensywnej aktywności społecznej, refleksyjność, sytuacje graniczne motywujące do pytania o najistotniejsze sprawy życiowe. W ten sposób dokonywać się może proces „wzrastania w starość” w oparciu o duchowe zasoby i wartości (King, 2004).

Uderzającą cechą we wszystkich badanych przypadkach był życiowy optymizm. Pogoda ducha i umiejętność doceniania każdej chwili, w tym także trudnych momentów, z jakimi przyszło się zmierzyć w życiu, stanowiły dla badanych stulatków źródło cennych doświadczeń.

Wszystkie badane osoby w wieku 100+ potrafiły budować pozytywne relacje społeczne, pomimo licznych ograniczeń starały się pozostawać aktywnymi podmiotami relacji rodzinnych i sąsiedzkich, a w niektórych przypadkach tych o zasięgu lokalnym (organizowanie wystaw obrazów własnego autorstwa)¹⁰. Aktywność badanych sprowadzała się do relacji międzyludzkich, dzięki którym czuli się ważni i potrzebni, a także do spacerów czy korzystania z mediów, które mogą uczyć i stymulować. Podobne rezultaty uzyskano w badaniach międzynarodowych (Poulain & Maćkiewicz, 2021), gdzie niezależnie od kontynentu i szerokości geograficznej, w której żyli stulatkowie, optymizm życiowy i pozytywne relacje interpersonalne stanowiły ich kluczowe cechy.

Badani stulatkowie pozostawali wierni wyznawanym wartościom pomimo przemian zachodzących w życiu społecznym i osobistym. Ideał seniora w ich percepcji to człowiek obdarzony mądrością, nie tylko życiową, ale też duchową. Człowiek, który jest gotów na spotkanie z Bogiem. Podczas wywiadów rozmówcy wielokrotnie wskazywali na znaczącą rolę religii w ich życiu. Według nich życie w wierze ma ogromne znaczenie i pozwala odnaleźć się w trudnych sytuacjach i kryzysach. Z badań wynika, że duchowość jest kluczowym czynnikiem wsparcia i ważnym zasobem w ciągu życia dla stulatków (Manning, Leek, & Radina, 2012).

Z jednej strony historii życia stulatków to szczególne lekcje historii, to przekaz wzorów, wartości, przykładów kształtowania charakteru i sposobu budowania relacji z drugim człowiekiem. Stulatkowie powinni być zapraszani do szkół i przedszkoli, gdzie byłiby przekazicielami wartości wychowawczych. Powinni wspierać swoim doświadczeniem życiowym i pomysłami środowiska działające

¹⁰ Spośród badanych dwie osoby (101-latek i 106-latek) nadal malują i planują kolejne wystawy swoich dzieł.

na rzecz seniorów, z UTW na czele. Podkreślana w programach europejskich solidarność międzypokoleniowa winna odnosić się do szerszego środowiska społecznego (naj)starszych, a nie zamykać się wyłącznie w kręgu rodziny. Należy też promować wizerunki najstarszych członków społeczeństwa, którzy posiadli umiejętność odkrywania swoich możliwości tkwiących w starości i chętnie się nią dzielą z młodszymi pokoleniami (Wnęk-Gozdek, 2017).

Z drugiej strony krytycznie należy stwierdzić, że osoby w sędziwym wieku stanowią niedoceniany i zaniedbany (niewykorzystany) przez środowiska edukacyjne kapitał społeczny. Setne urodziny seniora są zawsze hucznie świętowane i dostrzegane przez media, później jednak jubilei odchodzą w zapomnienie. Ten smutny stan rzeczy potwierdza refleksja jednego z respondentów: *Otoczenie nie bardzo chce się spotykać z takim starszym człowiekiem, co ma sto lat* [Henryk, 106]. A przecież niewątpliwie powinni stanowić skarbnicę mądrości, którą należy wręcz wykorzystać w celach edukacyjnych i wychowawczych (Mackowicz, Wnęk-Gozdek & Sliwa, 2021).

Reasumując, najstarsi seniorzy wskazują młodszym pokoleniom na trzy aspekty ważne w życiu. Są to dobre relacje społeczne, szeroko rozumiana aktywność i życiowy optymizm połączony z umiejętnością akceptacji rzeczy nieuchronnych. Dokonywany przez badanych stulatków bilans życia jest oceniany przez nich pozytywnie we wszystkich przypadkach. Patrząc wstecz, mają poczucie dobrze wypełnionego zadania. Jednostki te stanowią kapitał społeczny, który niestety jest za mało doceniony przez młodsze pokolenia.

Bibliografia

- Borowik, J. (2014). Międzypokoleniowy przekaz kulturowy w rodzinach wiejskich województwa podlaskiego. W: P. Szukalski (red.), *Relacje międzypokoleniowe we współczesnych polskich rodzinach* (ss. 81–103). Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Czerniawska, O. (1996). Edukacja osób trzeciego wieku. W: T. Wujek (red.), *Wprowadzenie do andragogiki* (ss. 213–244). Instytut Technologii Eksploatacji.
- Dubas, E. (2013). Starość znana i nieznaną, *Rocznik Andragogiczny* [online]. 13 maja 2014, T. 20, ss. 135–152. <https://doi.org/10.12775/RA.2013.007>
- Frąckowiak, T. (2012). Poczucie jakości życia osób długowiecznych. *Psychologia Rozwojowa*, 17(1), ss. 101–115.
- Gangl, J. (1976). Starzenia trzeba się uczyć. W: T. Blieweis i in. (red.), *Wieczór życia*. Tłum. E. Schultz i M. Węclawski. Księgarnia Świętego Wojciecha.
- Jasielska, A. (2011). Funkcjonowanie emocjonalne osób w wieku 60–85 lat na przykładzie regulacji emocji. *Gerontologia Polska*, 19(2), ss. 112–119.

- Kamiński, A. (1982). *Funkcje pedagogiki społecznej. Praca socjalna i kulturalna*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Kamiński, A. (1974). Wychowanie do starości jako czynnik adaptacji ludzi starszych do nowoczesnego społeczeństwa. *Problemy Zabezpieczenia Społecznego*, 6.
- King, U. (2004). The dance of life. Spirituality, ageing and human flourishing. W: A. Jewell (red.), *Ageing, spirituality and well-being* (ss. 124–142). Jessica Kingsley Publishers.
- Komeński, J. A. (1956). *Wielka dydaktyka*. Ossolineum.
- Komeński, J. A. (1973). *Pampaedia*. Przeł K. Remerowa. Ossolineum.
- Kvale, S. (2010). *Prowadzenie wywiadów*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Leśniewski, M. F., Cornaro L., Lessius L. (2008). *Nauka zdrowia to jest, skuteczny sposób, którym się zdrowie dobrze i życie, a przy tym zmysłów, rozumu i pamięci całość, aż do ostatniej starości dochować może traktatów II* (ebook). Klasika Literatury Nexto.
- Mackowicz, J., & Wnek-Gozdek, J. (2017a). The process of (non) ageing in the perception of Polish Centenarians. *Educational Gerontology*, 43(2), ss. 101–111. <http://dx.doi.org/10.1080/03601277.2016.1263926>
- Maćkowicz, J., & Wnęk-Gozdek, J. (2017b), *Stulatkowie i superstulatkowie*. W: A. A. Zych (red.), *Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności*, t. 3 (ss. 512–518). Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski.
- Mackowicz, J., Wnek-Gozdek, J., & Sliwa, E. (2021). Intergenerational transmission of values of Polish centenarian teachers. W: M. Poulain, J. Mackowicz (red.), *Positive ageing and learning from centenarians* (ss. 31–48). Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781003162216>
- Marycjusz, S. (1925). *O szkołach czyli akademiach ksiąg dwoje*. Biblioteka Pisarzy Pedagogicznych.
- Poulain, M. & Mackowicz, J. (2021). Implications for ageing society. W: M. Poulain & J. Mackowicz (red.), *Positive ageing and learning from centenarians* (ss. 153–163). Routledge. <https://doi.org/10.4324/9781003162216>
- Stake, R. E. (2009). Jakościowe studium przypadku. W: N. K. Denzin, Y. S. Lincoln (red.), *Metody badań jakościowych*, t. 1 (ss. 623–654). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Steuden, S. (2011). *Psychologia starzenia się i starości*. Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Straś-Romanowska, M. (2000). Późna dorosłość. Wiek starzenia się. W: B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, t. 2 (ss. 263–292). Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Szarota, Z., & Perek-Białas, J. (2017). Four types of gerontological education in Poland: the current situation and needs for future. *Studia Edukacyjne*, 46, ss. 207–223. <https://doi.org/10.14746/se.2017.46.13>
- Tomczyk, Ł. (2015). *Vzdelavani senioru v oblasti novych medii*. Asociace Institutů Vzdělávání Dospělých ČR.
- Uzar, K. (2011). *Wychowanie w perspektywie starości. Personalistyczne podstawy geragogiki*. Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

- United Nations (2022). *World Population Prospects – Population Division*, population.un.org. [dostęp: 27.12.2022].
- Wnęk-Gozdek, J. (2017). „Nawet nadchodzące starości rzeczy są warte wyczekiwania” – przepis stulatków na satysfakcjonującą starość. *Exlibris Biblioteka Gerontologii Społecznej*, 2(14), ss. 129–142.
- Young, R. D. (2021). Validated Worldwide Supercentenarians 113+, Living and Recently Deceased: February 2021. *Rejuvenation Research*, 24(1), ss. 62–64. <http://doi.org/10.1089/rej.2021.0008>
- Zych, A. A. (2014). Geragogika pomiędzy Scyllą a Charybdą. W: A. A. Zych (red.), *Starość darem, zadaniem i wyzwaniem* (ss. 435–443). Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej „Pod Dębem”, Sosnowiec–Dąbrowa Górnicza.
- Zych, A. A. (2010). *Leksykon gerontologii*. Oficyna Wydawnicza „Impuls”.

Netografia

- Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (2015). *Ponad 4 tys. stulatków*. <https://www.mswia.gov.pl/pl/aktualnosci/13397,Ponad-4-tys-stulatkow.html> [dostęp: 23.09.2022].
- Najstarsi Ludzie, https://pl.wikipedia.org/wiki/Najstarsi_ludzie#cite_note-2 [dostęp: 12.09.2022].
- Polskie Radio, Informacje naukowe (16.08.2017): *Ekspert: czeka nas eksplozja długowieczności w Polsce*. <https://www.polskieradio.pl/23/266/Artykul/1820042,Ekspert-czeka-nas-eksplozja-dlugowiecznosci-w-Polsce> [dostęp: 09.11.2022].
- Uzar-Szcześniak, K. (2015). Personalistyczna perspektywa starości i jej implikacje dla pedagogii osoby. *Forum Pedagogiczne*, 2, ss. 77–93. <http://czasopisma.uksw.edu.pl/index.php/fp/article/viewFile/141/143> [dostęp: 03.09.2018].
- WHO (2022). *Ageing and health*. <https://www.who.int/news-room/fact-sheets/detail/ageing-and-health> [dostęp: 14.11.2022].
- Wywiad z prof. Paulem B. Baltesem. Negatywne stereotypy dotyczące starości są znacznie przesadzone. *Gazeta Wyborcza*, 2001, 10 kwietnia. <http://wyborcza.pl/1,75400,227349.html?disableRedirects=true> [dostęp: 18.08.2018].

Część II
Biografie gerontologów polskich
Part II
Biographies of Polish gerontologists

Lucyna Maria Frąckiewicz

Streszczenie: Artykuł prezentuje sylwetkę profesor Lucyny Frąckiewicz, zawiera jej biografię, przedstawia drogę naukową, pracę zawodową oraz najważniejsze dokonania naukowe. Swoje życie zawodowe profesor Frąckiewicz związała ze Śląskiem, choć do końca angażowała swój czas i swoją energię w pracę w instytucjach naukowych o zasięgu krajowym i międzynarodowym. Celem artykułu jest nie tylko ukazanie drogi zawodowej i naukowej profesor Frąckiewicz, ale zaprezentowanie Jej jako osoby, która prowadziła życie wypełnione mądrością, życzliwością, a Jej osoba stanowi wzór do naśladowania dla wielu pokoleń.

Słowa kluczowe: biografia, dokonania naukowe

Summary: The article presents the profile of Professor Lucyna Frąckiewicz, including her biography, scientific career, professional work, and most important scientific achievements. Her professional life was connected with Silesia. She devoted her time and energy to the work of national and international scientific institutions. The aim of the article is not only to show the professional and scientific career of Professor Frąckiewicz but also to present her as a person whose life is worth imitating.

Keywords: biography, scientific achievements

Biogram

Urodziła się 12 maja 1926 roku w Wiedniu, jako córka Mariana i Heleny Niemczewskich; po matce jako wnuczka mistrza pędzla, rysunku i akwareli, głównego przedstawiciela malarstwa pejzażowego okresu Młodej Polski – Juliana Pałata.

Młodość spędziła w Krakowie, gdzie pobierała naukę na tajnych kompletach i w czasie II wojny światowej zdała maturę. W latach 1944–47 studiowała na

1 Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach, e-mail: etraf07@gmail.com

Wydziale Medycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, a po rezygnacji ze studiów medycznych (z powodów emocjonalnych) podjęła pracę zarobkową, najpierw w Centralnej Przychodni Ochrony Zdrowia w Przemysle Hutniczym, potem w Instytucie Ekonomiki i Organizacji Przemysłu. Nowe obowiązki z jednej strony poszerzyły zakres Jej zainteresowań, z drugiej zaś stały się źródłem inspiracji dla pierwszych badań prowadzonych nad stanem zdrowia i chorobowością zatrudnionych w przemyśle hutniczym (Rajkiewicz, 2012, s. 18).

W 1953 roku ponownie rozpoczęła studia – tym razem ekonomiczne – w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Katowicach, które ukończyła w roku 1958, uzyskując dyplom magistra ekonomii. Zaraz potem otrzymała etat asystenta w Katedrze Organizacji Ochrony Zdrowia Śląskiej Akademii Medycznej. Osiem lat później, na podstawie dysertacji pt. *Absencja chorobowa w hutnictwie żelaza*, doktoryzowała się w Sopotkiej Wyższej Szkole Ekonomicznej, a w 1972 roku – na podstawie rozprawy zatytułowanej *Warunki i potrzeby mieszkaniowe ludzi starszych* – uzyskała stopień doktora habilitowanego. Tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego nauk ekonomicznych otrzymała w 1980 roku, a profesora zwyczajnego – sześć lat później.

Od zakończenia studiów i początków aktywności zawodowej była związana z największymi katowickimi uczelniami: Uniwersytetem Śląskim, gdzie była prodziekanem Wydziału Nauk Społecznych, a w Instytucie Nauk Politycznych kierowała Zakładem Polityki Społecznej i Metodologii Badań Społecznych, oraz z Akademią Ekonomiczną im. Karola Adamieckiego, gdzie była dziekanem Wydziału Zarządzania, a w latach 1993–1996 piastowała funkcję rektora.

Zmarła 6 czerwca 2009 roku. Sześć dni później została pochowana w rodzinnym grobowcu na cmentarzu parafialnym w Bystrej Śląskiej. Zgodnie z Jej wolą i rodzinną tradycją, uczestnicy ostatniego pożegnania zostali poproszeni o przekazanie (zamiast kwiatów) dowolnych datków na rzecz Gimnazjum im. Juliana Fałata w Bystrej Śląskiej. Kwestę zorganizowano na cmentarzu. Warto dodać, że wymieniona placówka oświatowa, pozostająca pod patronatem dziadka profesor Lucyny Frąckiewicz, od lat otaczana jest przez całą rodzinę szczególną troską i przy każdej okazji wspierana finansowo.

Praca naukowa i dydaktyczna

Całe swoje dojrzałe życie i naukową działalność profesor Lucyna Frąckiewicz związała ze Śląskiem, choć do końca angażowała swój czas i swoją energię w pracę w instytucjach naukowych o zasięgu krajowym i międzynarodowym: Polskiej Akademii Nauk (PAN), Centralnej Komisji do Spraw Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych, Rządowej Rady Ludnościowej, Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych i wielu innych.

Według klasyfikacji Komitetu Badań Naukowych (KBN) była ekonomistą w specjalnościach: ekonomika pracy, ekonomika rynku pracy i polityka społeczna, ale w praktyce swoje poszukiwania badawcze koncentrowała także na gerontologii, demografii, problemach mieszkalnictwa, niepełnosprawności, ochrony zdrowia i pracy socjalnej – nadając im interdyscyplinarny charakter. Dla studentów nauk humanistycznych i społecznych (ekonomicznych, pedagogicznych, politologicznych, socjologii) w uczelniach katowickich, a w ostatnich latach (2006–2009) także w Górnośląskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej im. Kardynała Augusta Hlonda w Mysłowicach, prowadziła autorskie wykłady z polityki społecznej. Opracowała kilka wersji podręcznika akademickiego do tego przedmiotu, a każde kolejne wydanie cieszyło się dużą popularnością wśród studentów kierunków humanistycznych w całym kraju i szybko znikало z półek księgarskich².

Przez ponad pół wieku pracowała jako nauczyciel akademicki, przechodząc wszystkie szczeble kariery uczelnianej: od studentki – aż do pełnienia funkcji rektora Akademii Ekonomicznej w Katowicach.

Jej rozległe zainteresowania badawcze obejmowały kwestie ochrony zdrowia, warunki życia śląskich robotników, wyznaczniki i skutki zmian demograficznych, problemy zdrowotne, mieszkaniowe, socjalne i społeczne różnych grup wiekowych, zawodowych oraz terytorialnych.

Od czasu reformy administracyjnej kolejnymi tematami prac, kierunkami badań i poszukiwań naukowych profesor Lucyny Frąckiewicz i pozostających pod Jej kierownictwem zespołów były wiodące, aktualne problemy społeczne związane z transformacją, nowymi standardami życia, globalizacją i wielopłaszczyznową integracją europejską. Niektóre z nich to: zadania samorządów lokalnych w rozwiązywaniu kwestii społecznych, zagadnienia polityki rodzinnej i ludnościowej w obliczu zachodzących zmian demograficznych i prognozowanego dalszego wzrostu współczynnika starości, instytucjonalne i pozainstytucjonalne formy wsparcia osób niepełnosprawnych, skutki integracji europejskiej, problemy przedstawicieli trzeciej generacji oraz organizacji nowoczesnych form pomocy społecznej, pracy socjalnej i wsparcia w ramach aktywizacji społeczności lokalnych.

Jako członek Rządowej Rady Ludnościowej opracowała prognozę demograficzną do roku 2030 dla województwa śląskiego oraz zredagowała kilka prac

2 Najważniejsze z nich to autorskie opracowania: *Polityka społeczna. Zarys wykładu*, WN „Śląsk”, Katowice 1998; *Polityka społeczna. Zarys wykładu wybranych problemów*, WN „Śląsk”, Katowice 2002 oraz redakcje bądź współredakcje publikacji przedmiotowych z lat: 1979, 1980, 1983, 1993, 1994, 2001, 2010.

zbiorowych, publikacji przedmiotowych – cennych dla upowszechniania dobrych wzorców europejskich w rozwiązywaniu coraz to nowych kwestii społecznych i socjalnych w kraju³.

Wypromowała ponad 600 magistrów i 20 doktorów. Jako recenzent występowała w licznych przewodach habilitacyjnych i awansowych. W historii nauki na trwałe zapisała się jako wychowawca kilku pokoleń ekonomistów i polityków społecznych. Pozostawiła po sobie ponad 650 prac: podręczników akademickich, monografii, artykułów, rozpraw, recenzji – skatalogowanych przez Główną Bibliotekę Pracy i Zabezpieczenia Społecznego (GBP i ZS) w serii *Bibliografie*⁴.

Była doskonałym organizatorem i inicjatorem naukowych i społecznych przedsięwzięć, za co wielokrotnie ją nagradzano i wyróżniano, między innymi: Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Za zasługi dla nauki została uhonorowana niezwykle prestiżowym w środowisku polityków społecznych Medalem im. Wacława Szuberta przyznany przez Komitet Nauk o Pracy i Polityce Społecznej (Rajkiewicz, 2006, s. 19).

Aktywność społeczna

Była niezwykle mobilnym przedstawicielem środowiska naukowego, z powodzeniem łączącym naukę z dydaktyką i licznymi funkcjami społecznymi, zaangażowanym w prace instytucji i organizacji służących szeroko rozumianemu rozwojowi regionu, kraju oraz reprezentowanych przez nią dyscyplin naukowych. Jak nikt inny rozumiała współczesne wyzwania polityki społecznej, potrzebę nadawania jej interdyscyplinarnego charakteru, a nade wszystko wiązania naukowych osiągnięć eksploracyjnych z aplikacjami dla sfery działań praktycznych.

Swoją ogromną wiedzą i doświadczeniem chętnie też dzieliła się ze środowiskiem pozauczelnianym, z przedstawicielami organizacji, instytucji wszystkich szczebli administracji, z organizatorami szeroko rozumianej przestrzeni społecznej – tak w regionie, kraju, jak i poza jego granicami. Biegle władała językiem

3 Warto tu wymienić choćby takie, jak: *Bezpieczeństwo socjalne*, AE, Katowice 2003; *Kapitał społeczny*, AE, Katowice 2004 (współredakcja z Andrzejem Rączaszkiem); *Wykluczenie społeczne*, AE, Katowice 2005; *W obliczu starości*, ROPS, Katowice 2007; *Przeciw wykluczeniu społecznemu osób niepełnosprawnych*, IPiSS, Warszawa 2008; *Zarządzanie w pracy socjalnej. Wczoraj, dziś i jutro*, GWSP im. Kard. Augusta Hłonda w Mysłowicach, Mysłowice 2009 (współredakcja z Mirosławem Czapką).

4 *Bibliografia prac prof. zw. dr hab. Lucyny Frąckiewicz 1957–2001*, GBP i ZS, Warszawa 2001 i uzupełnienia z kolejnych lat; K. Lisiecka, *Profesor Lucyna Frąckiewicz – ekonomista, polityk społeczny*, [w:] A. Rączaszek (red.), *Sześćdziesiąt lat polityki społecznej w Polsce*, Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach, Katowice 2006, s. 11–16.

francuskim, dzięki czemu w większości organizowanych lub współorganizowanych przez nią spotkań naukowych, seminariów tematycznych, debat uczestniczyli przedstawiciele francuskojęzycznych regionów Europy. Ułatwiało to nie tylko wymianę naukową, ale w skali regionu zaowocowało podpisaniem kilku umów o bratniej współpracy miast śląskich z francuskimi.

Nie tracąc nic ze swej wysokiej pozycji w świecie nauki, do perfekcji opanowała – i w formach, i w treści publikacji, wystąpień, inicjatyw organizacyjnych – przybliżanie zagadnień społecznych i gospodarczych zwykłym ludziom. Mówiła i pisała pięknym, barwnym, a jednocześnie zrozumiałym językiem. Nigdy nie hermetyzowała nauki ani hierarchicznym dystansem, patosem, ani przesytym treści teoriopoznawczych, ani obcojęzycznymi „protezami” wypowiedzi, ani też (często obecnie stosowanymi przez mówców dla podkreślenia swej innowacyjności) – neologizmami.

Przez lata kierowała Śląskim Instytutem Naukowym im. Jacka Koraszewskiego w Katowicach, powołanym do życia po likwidacji katowickiego oddziału Instytutu Gospodarki Mieszkaniowej w Warszawie, w której to jednostce wcześniej pracowała jako kierownik i samodzielny pracownik naukowo-badawczy. Przez wiele lat pełniła funkcję wiceprzewodniczącej Komitetu Nauk o Pracy i Polityce Społecznej (KNoPiPS) PAN oraz prezesa Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej (PTPS). Polskie środowisko naukowe reprezentowała też w Międzynarodowej Unii Demograficznej.

Jako inicjator i założyciel przez kilka kadencji przewodniczyła katowickiemu oddziałowi Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego (PTG), w 1977 roku organizując w Katowicach II Zjazd poświęcony problemom starzenia się i aktywności zawodowej: *Starzenie się i starość a praca zawodowa* (Pędich, 2006, s. 542). Była członkiem wielu komisji i komitetów naukowych PAN, Rządowej Rady Ludnościowej i współpracownikiem Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych.

Mimo problemów ze zdrowiem, jeszcze w 2009 roku, jako przedstawiciel KNoPiPS PAN, podjęła obowiązki członka Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Śląskiego⁵.

I choć tak doświadczenie, jak ogromna wiedza społeczna, humanistyczna w pełni uprawniały ją do upowszechniania, popularyzowania osiągnięć, poglądów w środowisku szerszym niż naukowe, akademickie – zupełnie nie interesował jej modny i wszechobecny naukowy celebrytizm. To najlepszy dowód na bezinteresowną wielkość, poszanowanie rangi zawodu i profesorskiego statusu

5 *Współcześni polscy uczeni. Słownik biograficzny*, tom I, OPI, Warszawa 1998, s. 409–410; *Prof. zw. dr hab. Lucyna Frąckiewicz*; Bystra i znani ludzie, <http://www.bystra.pl/kultura/bystra-i-znani-ludzie/prof-zw-dr-hab-lucyna-frackiewicz/> (dostęp: 22.01.2023).

społecznego. Warto o tym pamiętać w czasach fascynacji tanią popularnością w skomercjalizowanych mediach i sieciowymi formami kontaktów międzyludzkich (*Facebook, Twitter*) – tak naprawdę będącymi jedynie ubogimi substytutami determinantów społeczeństwa obywatelskiego, otwartego na wiedzę.

Mistrz i przyjaciel

Była niezwykłą, Wielką Damą polskiej nauki, niezastąpionym autorytetem, a jednocześnie przyjacielem i opoką dla ludzi młodych. Budziła respekt, szacunek, ale i życzliwość, sympatię – obligując do rzetelności i podejmowania wskazywanych przez Nią coraz to nowych zadań. Była wymagająca, ale i wyrozumiała. Wielka w swych dokonaniach, pomysłach, podejmowanych inicjatywach, a jednocześnie tolerancyjna wobec słabszych dorobkiem i możliwościami rozwoju. Ciepła, serdeczna, troskliwa, piękna, elegancka, opanowana, spokojna nawet w obliczu śmiertelnej choroby, cierpienia i świadomości wkraczania w smugę cienia – pełna dystansu i pokory wobec losu i praw natury. Wiedziała, że odchodzi, i – mimo narastających ograniczeń – żegnała się ze światem z godnością, w ostatnich miesiącach życia przyciszonym głosem tłumacząc bliskim, że taka kolej, tak musi być. I nie można było nie uszanować tej postawy, bowiem wiadomo, że królowie nie płaczą. Z dbałości o przyszłość swoich uczniów do końca nie zrezygnowała ani z pracy, ani z aktywności, ani nawet z kłopotliwych wyjazdów na spotkania naukowe, na konferencje naukowe, obrony prac doktorskich i habilitacyjnych – udzielając cennych rad, wskazówek, przekazując uwagi, dzieląc się swoimi spostrzeżeniami i celną krytyką aktualnych wydarzeń – tak w polityce, życiu społecznym, jak i środowisku naukowym.

Całe swoje 83-letnie życie poświęciła innym – nauce, przyjaciołom, uczniom, bliskim – dbałość o siebie, o odpoczynek, relaks, a nawet o zdrowie zawsze spychając na plan dalszy, pozostawiając na później.

Pozostanie w pamięci wszystkich jako wybitny polski naukowiec, a jednocześnie człowiek niezwykle życzliwy. Jako błyskotliwy umysł i wielkie serce. Jako mistrz i przyjaciel. Szanowała ludzi, z jednakową życzliwością traktując swych nauczycieli i uczniów oraz tych, którzy dla Niej byli autorytetami, i tych, dla których Ona tenże uosabiała. Doskonale rozumiała, jak wielką rolę w rozwoju nauki odgrywa pokoleniowa kontynuacja i pamięć o dokonaniach poprzedników. Za wyjątkowo cenną w Jej dorobku naukowym pracę należy też uznać świetnie zaplanowaną i zredagowaną „Przeszłość dla przyszłości”, stanowiącą nieocenione źródło informacji o 21 prekursorach polityki społecznej, ich inicjatywach, dorobku i wskazaniach dla następnych pokoleń badaczy (Frąckiewicz, 2001). Spełniając to zadanie, zapoczątkowała dobrą tradycję uwieczniania dla potomnych sylwetek

osobowości znakomitych, nietuzinkowych, oddanych nauce, ludziom i sprawom dla nich ważkim.

Nie miała wrogów, bo nawet tym, którzy nie byli życzliwi – szybko wybaczała, tłumaczyła ich zachowanie, starała się rozumieć motywy. I choć nie należała do pokolenia sieci – korzystała z najnowszych nośników przekazu, nie rezygnując z żadnej z możliwych form aktywności społecznej i zawodowej. Na stronach Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach nadal można znaleźć liczne wpisy uczestników forum potwierdzające popularność Pani Profesor i wielki smutek towarzyszący Jej odejściu. Warto przytoczyć kilka z nich, choćby takie jak:

[...] pozostaniesz w moim sercu jako dobry człowiek, dama, wspaniały naukowiec [...] – Twoja uczennica

[...] niezapomniana Pani Profesor była moim promotorem [...] swoich magistrantów traktowała jak matka troszcząca się o swoje dzieci [...] bardzo często się tak do nas zwracała [...] – magistrantka Irena H.

[...] była fantastyczną kobietą, szefową [...] bardzo będzie jej brak [...] – pracownica WNS⁶.

Dwa lata po śmierci, w 85. rocznicę urodzin profesor Lucyny Frąckiewicz, przyjaciele i współpracownicy zadedykowali jej 87 numer wydziałowych Zeszytów Naukowych – „Studiów Ekonomicznych” – Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego, zawierających teksty przedstawicieli warszawskiego i katowickiego środowiska naukowego polityków społecznych. Publikację otwiera piękny tekst nestora tej nauki – profesora Antoniego Rajkiewicza – zatytułowany tak, jak brzmiało motto życiowe zmarłej: *W trosce o dobro człowieka i o godne życie*. Przywołując kolejne publikacje poświęcone polityce społecznej, autor podkreśla animacyjną rolę profesor Lucyny Frąckiewicz w budowaniu tzw. szkoły śląskiej, wiązanej z nurtem społeczno-ekonomicznym i socjalno-bytowym (Rajkiewicz, 2006, s. 13–18), a we wcześniejszym tekście, przygotowanym na Jej jubileusz osiemdziesięciolecia, niezwykle trafnie stwierdza, że: „rzadko zdarza się życie tak twórcze, aktywne i bogate [...]” i dalej „[...] bez Jej obecności nie do pomyślenia jest rozwój współczesnego uczelnianego nurtu polityki społecznej [...]” (Rajkiewicz, 2006, s. 17).

6 Prof. zw. dr hab. Lucyna Frąckiewicz, www.us.edu.pl/zmarla (dostęp: 7.12.2012).

Wypełnione mądrością, dobrem, życzliwością i skromnością aktywne życie, dorobek profesor Lucyny Frąckiewicz dla wielu pokoleń stanowić winny ponadczasowy wzór do naśladowania. Nieuchronność przemijania skłania do refleksji i pokory, ale uprawnia też do stwierdzenia, że najwspanialszym spadkiem, jaki można po sobie pozostawić, jest zarejestrowana w ludzkich sercach i umysłach dobra pamięć. A tej dla mistrza i przyjaciela ludzi, jakim była Pani Profesor Lucyna Frąckiewicz – nigdy nie zabraknie.

Bibliografia

Bibliografia prac prof. zw. dr hab. Lucyny Frąckiewicz 1957–2001, GBPiZS, 2001.

Frąckiewicz, L. (red.) (2001). *Przeszłość dla przyszłości*. Wydawnictwo Naukowe „Śląsk”.

Lisiecka K. (2006). Profesor Lucyna Frąckiewicz – ekonomista, polityk społeczny. W: A. Rączaszek (red.), *Sześćdziesiąt lat polityki społecznej w Polsce* (ss. 11–16). Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach.

Lucyna Maria Frąckiewicz, www.wikipedia.org.pl [dostęp: z 12.12.2021].

Pędich, W. (2006). Udział Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego w kształtowaniu polityki społecznej wobec ludzi starych. W: A. Rączaszek (red.), *Sześćdziesiąt lat polityki społecznej w Polsce* (ss. 541–549). Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach.

Prof. zw. dr hab. Lucyna Frąckiewicz, www.bystra.pl/kultura/bystra-i-znani-ludzie [dostęp: 22.01.2023].

Rajkiewicz, A. (2006). O życiu twórczym i spolegliwym. W: A. Rączaszek (red.), *Sześćdziesiąt lat polityki społecznej w Polsce* (ss. 17–22). Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach.

Rajkiewicz, A. (2012). W trosce o dobro człowieka i o godne życie. W: W. Koczur, A. Rączaszek (red.), *Współczesne obrazy polityki społecznej i gospodarczej. Księga pamiątkowa dedykowana Profesor Lucynie Frąckiewicz*. Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, s. 13–18.

Współcześni polscy uczeni. Słownik biograficzny, t. I, OPI, 1998, ss. 409–410.

Kinga Wiśniewska-Roszkowska – pionierka geriatry w Łodzi

Kinga Wiśniewska-Roszkowska – pioneer of geriatrics in Lodz

Streszczenie: Artykuł prezentuje sylwetkę profesor Kingi Wiśniewskiej-Roszkowskiej, wybitnej lekarz geriatry związanej z Łodzią. Pani profesor pisała i wydawała książki naukowe z zakresu geriatry i gerontologii, ale publikowała nie tylko prace naukowe, także popularnonaukowe, by móc trafić do szerokiego grona odbiorców. Profesor Kinga Wiśniewska-Roszkowska została ukazana w biografii również jako autorka prac z zakresu seksuologii i problematyki rodziny. Artykuł ukazuje Jej dokonania nie tylko na polu naukowym, przedstawia Ją jako niezwykłą osobę poświęcającą się dla innych, wspierającą potrzebujących, której życiu przyświecały piękne ideały: Bóg, patriotyzm, Ojczyzna. Była kobietą wybitną, mądrą i doświadczoną.

Słowa kluczowe: biografia, geriatrya, gerontologia, dokonania naukowe

Summary: The article presents the profile of Professor Kinga Wiśniewska-Roszkowska, an outstanding geriatrician who lived and worked in Lodz. Her professional interests focused on geriatrics, gerontology, sexology, and the study of families. She wrote and published many scientific books and popular works to reach a broad audience. The article showcases her scientific achievements and presents her as an extraordinary person who sacrificed herself for others and supported those in need. Her life was filled with such values as God, patriotism, and homeland. She was an outstanding, wise and experienced woman.

Keywords: biography, geriatrics, gerontology, scientific achievements

Kinga Wiśniewska-Roszkowska urodziła się w Łodzi w 1916 roku, w katolickiej rodzinie inteligentkiej. Ojciec Konstanty był dyrektorem Gimnazjum Męskiego im. Bolesława Prusa, matka Mieczysława – nauczycielką, aktywną działaczką

1 Uniwersytet Łódzki, e-mail: maldzie@uni.lodz.pl

Akcji Katolickiej w Łodzi. Maturę zdała w 1933 roku w Gimnazjum im. Emilii Szanieckiej w Łodzi, po czym rozpoczęła studia w Akademii Medycznej w Warszawie, uzyskując dyplom lekarza tuż przed wybuchem II wojny światowej, w lipcu 1939 roku. Lipiec i sierpień 1939 roku spędziła w Rumunii na praktykach podyplomowych. Na początku września 1939 została wolontariuszką w Szpitalu Anny Marii dla dzieci w Łodzi (obecnie Szpital Pediatriczny im. dr. Janusza Korczaka w Łodzi). Po wyjeździe do Warszawy przeżyła jej oblężenie, leżąc trzy tygodnie w szpitalu ciężko chora na zapalenie płucnej. W latach okupacji, 1940–1945 – pracowała jako lekarz w Szadku.

Po wojnie podjęła pracę w szpitalu w Sieradzu. W 1947 roku została dyrektorem Szpitala Powiatowego w Lipinach na Ziemiach Odzyskanych. W 1948 wyjechała do Gdyni, gdzie przez rok pracowała jako lekarz szkolny. Tam rozpoczęła pracę nad doktoratem z interny na temat arytmii serca, który obroniła w 1950 roku. W latach 1949–1950 pracowała w przychodni w Łodzi. Potem rozpoczęła pracę na oddziale ginekologii w szpitalu przy ul. Krzemienieckiej. W 1953 roku uzyskała I stopień specjalizacji z ginekologii i I stopień specjalizacji z interny (na zasadzie doktoratu). W 1956 uzyskała II stopień specjalizacji z ginekologii. W tym samym roku, po wprowadzeniu prawa do aborcji na żądanie, jako katoliczka i zdecydowany wróg aborcji, nie uginając się pod naciskami zwierzchników, zrezygnowała z pracy w szpitalu na oddziale ginekologii. Aby jeszcze bardziej podkreślić znaczenie swoich przekonań, zrezygnowała z ginekologii i rozpoczęła pracę jako internista – lekarz zakładowy w jednej z fabryk. W 1958 roku uzyskała II stopień specjalizacji z interny. W 1961 roku została naczelnym lekarzem w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Wróblewskiego w Łodzi. Pracowała w tym czasie nad rozwojem geriatry w Polsce. W 1966 roku obroniła rozprawę habilitacyjną z zakresu geriatry pt. „Chromatyna płciowa, jak się przedstawia u ludzi starych”. W 1969 roku wyjechała na trzymiesięczne stypendium Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) do Danii, Francji i Włoch, gdzie mogła zapoznać się z rozwojem geriatry w tych krajach. W kolejnych latach uczestniczyła w licznych międzynarodowych zjazdach naukowych o tematyce geriatrycznej. Wielu lekarzy pod jej kierunkiem specjalizowało się w zakresie geriatry. Była w tej dziedzinie niekwestionowanym autorytetem. Prowadziła wykłady dla lekarzy i studentów medycyny z zakresu geriatry. W 1961 roku założyła pierwszy w Polsce Oddział Leczenia Niedołęstwa Starczego. W latach siedemdziesiątych przyczyniła się do powstania poradni geriatrycznej przy Szpitalu im. M. Kopernika w Łodzi. W 1975 roku utworzyła w Łodzi Wojewódzki Ośrodek Geriatryczny.

Przez wiele lat pisała i wydawała książki popularne i naukowe (dla lekarzy) z zakresu geriatry i profilaktyki zdrowotnej. W sumie pozostawiła po sobie 40 książek, w tym powieściową trylogię „Urodzić się kobietą”. Wiele z tych

pozycji wydała za własne fundusze, mając na celu szeroko pojętą edukację społeczeństwa. Czasem mówiła: „Nie mam dzieci. Zostaną po mnie tylko te książki”. Pisała językiem zrozumiałym, prostym, a jednocześnie bardzo bogatym. Oprócz tematyki gerontologicznej i dotyczącej problemów kobiet pisała również książki z zakresu seksuologii i problematyki rodziny. Ostatnie lata swojego życia poświęciła, oprócz pisania książek i artykułów, wygłaszaniu prelekcji na temat nauki etyki seksualnej w szkołach. Była zdania, że ten zakres wiedzy należy przekazywać dzieciom możliwie wcześnie, na lekcjach katechezy, zanim nie wykształcą ich w tym kierunku koledzy, telewizja, ulica.

Za zasługi dla Kościoła katolickiego odznaczona została krzyżem *Pro Ecclesia et Pontifice*. Otrzymała również liczne odznaczenia państwowe. Była osobą niezwykle skromną i niedbającą o dobra materialne. Przez całe życie, prawie do końca swoich dni, wspierała finansowo rodziny ubogie, głównie wielodzietne. Wcześniej czyniła to wraz z mężem Miroslawem Roszkowskim, profesorem Politechniki Łódzkiej, cicho, bez rozgłosu, nie chwając się tym nawet najbliższej rodzinie. Nigdy nie zabiegali o nic dla siebie. Ograniczali swoje potrzeby do minimum. Nie dbali o kariery, awanse. Byli ludźmi idei. Bóg, patriotyzm, Ojczyzna to były ich drogowskazy. Na medalu wybitym z okazji 70-lecia Gimnazjum im. Emilii Szanieckiej, którego była absolwentką, widnieje napis: „Miłowała wszystko, co polskie nosi imię”. Tej pięknie wyrażonej myśli była wierna przez całe życie. Profesor Kinga Wiśniewska-Roszkowska przeżyła 90 lat. Była człowiekiem wybitnym, mądrym i doświadczonym. Można powiedzieć, że w pełni zrealizowała słowa św. Pawła: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem”. „Powinniśmy żyć przeciętnie 110–120 lat. Śmierć to powinno być bezbolesne, łagodne zaśnięcie”. To cytat z jej książki. Tak właśnie zmarła ósmego lutego 2006 roku.²

Prof. Kinga Wiśniewska-Roszkowska pisała książki i artykuły naukowe, a także popularnonaukowe, by móc trafić do szerokiego grona odbiorców. Zakres jej zainteresowań oscylował wokół trzech problemów: erotyzmu moralności, kobiet i starości.

Problemy moralności seksualnej rozpatrywała ze strony biologii i medycyny, ale także pod kątem katolickiej nauki społecznej. Omawiała różnorodne „erotyczne zabłąkania”, wykazując zgodność praw ludzkiej natury z normami katolickiej etyki seksualnej. Według tych praw popędy muszą być poddane kierownictwu rozumu i woli. Powodem wielu błędów i cierpień w dziedzinie erotycznej jest właśnie to, że podlegamy popędowi ciała, zapominając o duchu, który ma tym ciałem kierować. „Prawdziwa miłość erotyczna musi zawierać trzy elementy: cielesny pociąg, uczucie i prawidłowo nastawioną wolę kierowaną przez rozum według praw moralnego

2 Na podstawie materiałów uzyskanych od rodziny prof. Kingi Wiśniewskiej-Roszkowskiej.

porządku” (Wiśniewska-Roszkowska, 1986, s. 225). Stała na stanowisku, że ważną sprawą jest odbudowanie zasad moralnych i nadanie im właściwej rangi w życiu codziennym i w wychowaniu młodzieży. „Religijność ma wpływ na życie, dostarczając motywów postępowania i wdrażając porządek moralny. W religii katolickiej jest to porządek oparty na autorytecie Boga i całkowicie zgodny z rozumem” (Wiśniewska-Roszkowska, 1988, s. 152). Była przekonana, że to, co w prawdziwej miłości cenimy wysoko, nie może być tylko kwestią samych uczuć. Ogromną rolę odgrywa dobra wola oparta na akceptacji rozumu i na zasadach moralnych. Taka miłość nie boi się ciężarów. Ale nie każdy jest do niej zdolny. Trzeba mieć wyrobiony charakter i wpojone zasady moralne, a to jest sprawa wychowania i pracy nad sobą. „Toteż pytanie o charakter, wychowanie i zasady moralne przyszłego męża czy [! przyszłej] żony jest równoznaczne z pytaniem o to, czy dany kandydat będzie zdolny do prawdziwej miłości, na której można budować małżeństwo i rodzinę” (Wiśniewska-Roszkowska, 1986, s. 157).

Bardzo ważną częścią dorobku naukowego prof. Kingi Wiśniewskiej-Roszkowskiej są prace poświęcone geriatrrii i gerontologii. Sądziła, że u podłoża rozwoju geriatrrii jako specjalności lekarskiej leżą trzy przyczyny: 1) życie ludzkie się wydłuża, stąd znaczny wzrost liczby ludzi starszych, 2) wiek starszy charakteryzuje się specyficzną fizjologią, patologią i terapią, 3) istnieje konieczność wypracowania i realizacji zasad profilaktyki geriatrycznej, przede wszystkim zapobieganie chorobom i niedołęstwu starczemu. „Celem rozwoju profilaktyki geriatrycznej jest zdrowa długowieczność, starość sprawna, aktywna, twórcza i szczęśliwa, w pełni godna przeżycia” (Wiśniewska-Roszkowska, 1994, s. 9). Zdaniem Kingi Wiśniewskiej-Roszkowskiej aktywność człowieka starego ma dwa główne kierunki. Pierwszy to podejmowanie różnorodnych prac: zawodowej, hobbystycznej, społecznej czy domowo-rodzinnej. Drugi to działanie wychowawcze, które ma na celu obronę i rozwijanie pewnych nadrzędnych wartości: religijnych, moralnych, patriotycznych itp. Stary człowiek wypełnia swe zadanie, gdy staje się wiernym i nieustępliwym stróżem tych wartości, wszczepiając je młodemu pokoleniu i wskazując mu przez to właściwą drogę życiową (Wiśniewska-Roszkowska, 1989, s. 91).

Kinga Wiśniewska-Roszkowska, porównując starość z młodością, od razu uświadamia nam, że każdy z tych okresów stanowi jakby przeciwieństwo drugiego, a przy tym wzajemnie się uzupełniają. W młodości wielkim atutem jest ciało, jego zdrowie, uroda i siła. Umysł jest lotny, uczucia żywe, myśl sięga daleko, ale niezbyt głęboko. Zasadniczą wadą młodości jest brak doświadczenia, rozumowej refleksji, rozważań i ostrożności. Inaczej przedstawia się to w starości. Słabą stroną jest ciało, które traci walory ciała młodego i sprawia coraz więcej kłopotów. Natomiast mocną stroną są doświadczenie życiowe oraz znajomość świata i ludzi,

co pozwala trafniej i rozsądniej oceniać sytuacje życiowe. Możemy więc powiedzieć, że pokolenia stare i młode potrzebują się nawzajem i ich współpraca jest konieczna dla dobra rodziny i społeczeństwa.

Prof. Wiśniewska-Roszkowska daje pewne rady, które mogą być pomocne w osiągnięciu sztuki starzenia się. Oto one:

1. Nie zatracać swego świata, swych zainteresowań i swej pracy.
2. Emeryturę należy traktować jako pewną zmianę z życia i w pracy, a nie jako bezczynność.
3. Dawać hojnie ze skarbca swego doświadczenia i swych umiejętności, ofiarowywać swój czas, udzielać porad.
4. Nie narzucać swego towarzystwa i swych rad tam, gdzie nie są one pożądane.
5. Nie rezygnować z własnego życia i kąta, nie wyzbywać się wszystkiego na rzecz rodziny.
6. Nie cofać się i nie „odstawać” w stosunku do panujących obyczajów i mody.
7. Stary człowiek może i powinien czynić wrażenie estetyczne i miłe – to mu bardzo ułatwia życie i pomaga zyskiwać ludzką sympatię (Wiśniewska-Roszkowska, 1967, s. 209–213).

Tak realizowana starość jest wspaniałym okresem życia. Przedstawione jej elementy to zdrowie fizyczne i psychiczne, głęboka mądrość życiowa i doświadczenie, postawa altruistyczna, otwarta na potrzeby innych i dająca zadowolenie aktywność.

„Zdrowie, młodość i szczęście leżą na ulicy. Trzeba się tylko po nie schylić. Ale właśnie to jest najtrudniejsze” (Wiśniewska-Roszkowska, 1975, s. 213).

Wydane książki

1. *Asceza, moralność, zdrowie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1980.
2. *Bądź sprawny przez całe życie*, wspólnie z A. Jedyneckim i W. Ziółkowskim, PZWL, Warszawa, 1978.
3. *Ciąża – nowy człowiek: radość czy tragedia?*, Michalineum, Warszawa 1990.
4. *Druga i trzecia młodość kobiety*, PZWL, Warszawa 1975.
5. *Eros zabłąkany*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1986.
6. *Feminizm zreformowany*, Wrocławska Księgarnia Archidiecezjalna TUM, Wrocław.
7. *Geriatrya*, PZWL, Warszawa 1971.
8. *I ty kiedyś założysz rodzinę*, Michalineum, Warszawa 1993.

9. *Kochać? Sprawa trudna*, Wrocławska Księgarnia Archidiecezjalna, Wrocław 1999.
10. *Leczenie głodówką i dietą surówkowo-jarską*, Oficyna Wydawnicza SPAR, Warszawa 1999.
11. *Medycyna w walce ze starością*, PZWL, Warszawa 1967.
12. *Nowe życie po sześćdziesiątce*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Warszawa 2003.
13. *Patrząc na ludzką miłość*, Niepokalanów.
14. *Problemy współczesnego erotyzmu*, Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1986.
15. *Rewitalizacja i długowieczność*, Centrala Usługowo-Wytwórcza „Różdżkarz”, Warszawa 1990.
16. *Seks i moralność*, Michalineum, Warszawa 1988.
17. *Starość jako zadanie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1989.
18. *Starość, metabolizm, rewitalizacja*, razem z A. Zgirskim, PZWL, Warszawa 1973.
19. *Stary człowiek w rodzinie*, PZWL, Warszawa 1975.
20. *Sztuka małżeńskiego szczęścia*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa 1989.
21. *Urodzić się kobietą*, cz. I. Chimera, Łódź 1991.
22. *Urodzić się kobietą*, cz. II. Mgła, Łódź 1991.
23. *Urodzić się kobietą*, cz. III. Anatomia miłości, Łódź 1991.
24. *Wegetarianizm*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1988.
25. *Wiek, płeć, zdrowie*, PZWL, Warszawa 1969.
26. *Zagadnienia geriatryczne w klinice chorób wewnętrznych*, PZWL, Warszawa 1964.
27. *Zdrowie a postawy moralne*, Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1991.

Bibliografia

- Wiśniewska-Roszkowska, K. (1967). *Medycyna w walce ze starością*. PZWL.
- Wiśniewska-Roszkowska, K. (1975). *Druga i trzecia młodość kobiety*. PZWL.
- Wiśniewska-Roszkowska, K. (1986). *Eros zabłąkany*. Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych.
- Wiśniewska-Roszkowska, K. (1986). *Problemy współczesnego erotyzmu*. Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie.
- Wiśniewska-Roszkowska, K. (1988). *Seks i moralność*. Michalineum.
- Wiśniewska-Roszkowska, K. (1989). *Starość jako zadanie*. Instytut Wydawniczy PAX.
- Wiśniewska-Roszkowska, K. (1994). *Pochwała starości*. Michalineum.

Recenzje Book Reviews



Recenzja książki:

Michel Poulain, Jolanta Mackowicz,
Positive Ageing and Learning from
Centenarians. Living Longer and Better,
Routledge, London 2021

Book review:

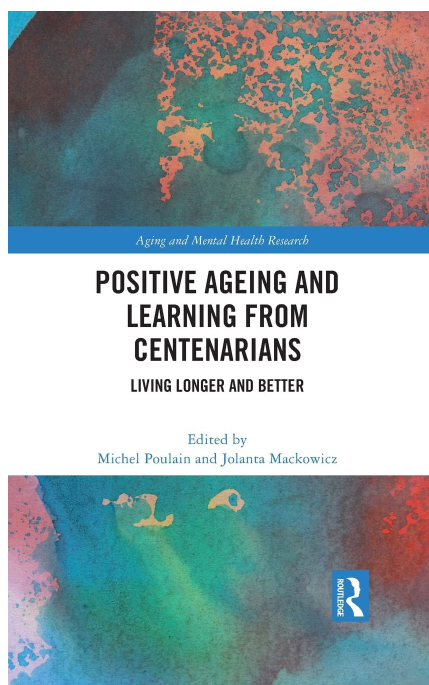
Michel Poulain, Jolanta Mackowicz,
Positive Ageing and Learning from
Centenarians. Living Longer and Better,
Routledge, London 2021

Streszczenie: W artykule przedstawiono recenzję książki Michela Poulaina, Jolanty Maćkowicz, *Positive Ageing and Learning from Centenarians. Living Longer and Better*, której celem jest udzielenie odpowiedzi na pytanie: „Czego możemy się nauczyć od stulatków, ich stylu życia i cech charakterystycznych?”, mogące stać się receptą na dłuższe, lepsze i szczęśliwsze życie.

Słowa kluczowe: starzenie się, stulatkowie, uczenie się od stulatków, długowieczność

Summary: The article reviews the book by Michel Poulain and Jolanta Mackowicz titled “Positive Ageing and Learning from Centenarians. Living Longer and Better”. The book aims to answer the question, “What can we learn from centenarians, their lifestyle, and characteristics?” to create a recipe for a longer, better, and happier life.

Keywords: ageing, centenarians, learning from centenarians, longevity



1 Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie, e-mail: katarzyna.zaremba12@onet.pl

Książka autorstwa Michela Poulaina i Jolanty Maćkowicz, *Positive Ageing and Learning from Centenarians. Living Longer and Better* (tłum. *Pozytywne starzenie się i uczenie się od stulatków*), stanowi zwieńczenie rozważań oraz analiz badań uznanych badaczy długowieczności z całego świata. Publikacja skupia się przede wszystkim na aspektach społecznych oraz edukacyjnych pozytywnego starzenia się człowieka. Ponadto ukazuje ujęcie takich dyscyplin naukowych, jak: antropologia, socjologia, filozofia, genetyka, epigenetyka i ekonomia.

Celem recenzowanej publikacji jest dostarczenie odpowiedzi na pytanie: „Czego możemy nauczyć się od stulatków, ich stylu życia i cech charakteru?”. Książka składa się z jedenastu rozdziałów, w których przedstawiono między innymi studia przypadków opisujących społeczne i indywidualne uwarunkowania życia stulatków na świecie. Poruszona została także kwestia dotycząca wyzwań, które stoją przed gwałtownie starzejącymi się społeczeństwami.

Rozdział pierwszy przedstawia przykłady zdrowego oraz zadowalającego starzenia się stulatków. Według Michela Poulaina i Anne Herm mogą one stanowić podwaliny wyjątkowego modelu szczęśliwego i zdrowego starzenia się. W rozdziale drugim autorzy analizują różnice pomiędzy wizją życia codziennego stulatków a wyobrażeniami młodych pokoleń, ukazując w ten sposób rolę społeczną najstarszej grupy wiekowej w społeczeństwie japońskim. W kontekście tych rozważań rodzi się pytanie o miejsce polskich stulatków w polskiej przestrzeni publicznej.

Następnie Jolanta Maćkowicz, Joanna Wnęk-Gozdek i Ewa Śliwa zwróciły szczególną uwagę na rzadko poruszane aksjologiczne aspekty długowieczności. Badaczki skupiły się na przesłaniu polskich stuletnich nauczycieli dla młodszych pokoleń, realizowanym poprzez transmisję generacyjną.

W kolejnych trzech rozdziałach zaprezentowano wyniki kanadyjskich, japońskich i portugalskich badań, które skupiają się na psychologicznych aspektach życia osób najstarszych. Zostały przedstawione czynniki, które mogą optymalizować jakość życia na starość, gwarantować zdrową i sensowną egzystencję.

W rozdziale siódmym omówiono znaczenie czynników biologicznych, odnosząc się do życia stulatków w kontekście tradycyjnego indyjskiego stylu życia. Warto nadmienić, że Indie są drugim krajem na świecie pod względem zaludnienia. Autorzy odpowiadają na pytanie: „W jaki sposób procesy biologiczne mogą zmieniać się wraz z wiekiem i czy zmiany związane z wiekiem można spowolnić, aby poprawić jakość życia pod względem zakresu funkcji i dobrego samopoczucia najstarszych osób?”.

Ósmy rozdział zawiera informacje dotyczące wpływu uwarunkowań społecznych, zdrowotnych oraz kulturowych na długowieczność w kontekście życia w Indiach.

W rozdziale dziewiątym Anthony Medford, Jesús-Adrián Alvarez ukazali, że w swoich badaniach analizowali oczekiwaną długość życia wśród najstarszej grupy wiekowej. Przedstawiono, że długowieczność dotyka osoby, które są bardziej niezależne w swoich codziennych czynnościach, a także cieszą się większą funkcjonalnością.

Kolejny rozdział opisuje znaczenie wsparcia społecznego oferowanego stulatkom oraz pokazuje, w jaki sposób owo wsparcie wpływa na stan zdrowia najstarszych członków społeczeństwa. Kapitał społeczny jest bardzo ważnym czynnikiem wspierającym dobrostan człowieka na każdym etapie dojrzałego życia.

Przedostatni rozdział zawiera zbiór implikacji dla starzejących się społeczeństw, a także sugestie dla polityki społecznej w wymiarach: indywidualnym, społecznym i pedagogicznym. Dotyczą one rzetelnej diagnozy potrzeb tej unikatowej kategorii wiekowej, a także inicjatyw promujących pozytywne wzorce wśród osób wchodzących w srebrny wiek. Literatura naukowa oraz social media często zwracają uwagę na kluczowe czynniki dłuższego życia, do których zalicza się: zdrowe odżywianie, aktywność fizyczną i higienę psychiczną. Aktywność jest istotna na każdym etapie życia. Poprawia samopoczucie, pomaga uregulować rytm życia, a także emancypuje pozytywną wizję starości. Ponadto pozwala odzyskać poczucie własnej wartości, ale także wiarę w siebie. Osoby aktywne łatwiej nawiązują relacje interpersonalne z otoczeniem. Te z kolei są gwarantem dobrego samopoczucia i poczucia bycia potrzebnym.

Publikację zamykają uwagi końcowe i refleksje.

Podsumowując, recenzowana książka stanowi bardzo wartościowe opracowanie i kompendium wiedzy na temat zjawiska długowieczności. Przeznaczona jest dla wszystkich badaczy, którzy interesują się tematyką związaną z długowiecznością, cechami stulatków, ale także uwarunkowaniami ich życia. Praca ta oparta jest na najnowocześniejszych badaniach dotyczących między innymi kwestii związanej z uczeniem się od stulatków. Prezentuje, czego możemy się nauczyć od najstarszej grupy wiekowej i jakie lekcje możemy wciągnąć z jej życia, przez co stanowi ciekawe i cenne ujęcie tematyki.

Aktualności News



Ostatnie wspomnienie...

Ze smutkiem przyjąłem wiadomość, że – po długiej i ciężkiej chorobie – zmarł w Katowicach, 27 listopada 2022 r., **dr Tadeusz Sierny**, absolwent filologii polskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i doktor nauk humanistycznych Wydziału Nauk Społecznych UŚ, z zamiłowania wyjątkowy znawca literatury regionu, miłośnik Śląska, społecznik oraz spolegliwy redaktor. Rozprawę doktorską pt. „Filozoficzna a literacka koncepcja wirtualności. Science Fiction, postmodernizm, recentywizm” obronił w 2000 r. Promotorem tej pracy był prof. UŚ dr hab. Janusz Czerny (1939–2018). Dr Tadeusz Sierny utrzymywał stałe kontakty z macierzystą uczelnią. Prowadził m.in. zajęcia w Szkole Filmowej im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na kierunku organizacja produkcji filmowej i telewizyjnej, był promotorem prac licencjackich i magisterskich z zakresu organizacji produkcji, marketingu, ekonomii rynku sztuki i kultury, był również docentem i kierownikiem Katedry Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej oraz dziekanem Wydziału Komunikacji Społecznej i Informatyki Stosowanej w Małopolskiej Wyższej Szkole Zawodowej im. Józefa Dietla w Krakowie. Przez trzydzieści lat Tadeusz Sierny był związany z Wydawnictwem Naukowym „Śląsk” w Katowicach, które założył w 1992 roku i którym nieprzerwanie kierował jako prezes Zarządu i redaktor naczelny. Pełnił też funkcje prezesa Górnośląskiego Towarzystwa Literackiego w Katowicach, redaktora naczelnego miesięcznika „Śląsk” i prezesa Stowarzyszenia Thesaurus Silesiae – Skarb Śląski w Katowicach. Za swoją działalność zawodową i społeczną został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis” oraz złotymi odznakami „Za zasługi dla Chorągwi Śląskiej” i „Za zasługi dla Chorągwi Katowickiej”.

Przez ostatnie 25 lat miałem wyjątkowe szczęście współpracować – jako autor i redaktor naukowy – z Prezesem Tadeuszem Siernym, który niezmiennie zasłużył się dla polskiej pracy socjalnej i gerontologii. Przypomnę w tym miejscu, że był wydawcą kwartalnika „Auxilium Sociale – Wsparcie Społeczne” (1997–2005),

1 Dolnośląska Szkoła Wyższa we Wrocławiu, e-mail: adam.zych@dsw.edu.pl



Fot. Krystian Szczęśny.



Dr Tadeusz Sierny (1952–2022).

serii „EXLIBRIS Biblioteka Gerontologii Społecznej” (2012–2013) oraz cyklów monografii „Biblioteka Pracownika Socjalnego” i „Profesjonalny Pracownik Socjalny”. Zapewne edytorskim dziełem życia Tadeusza Siernego była pierwsza w Polsce „Encyklopedia starości, starzenia się i niepełnosprawności” (5 t., 2017), wyróżniona srebrnym medalem na Międzynarodowych Targach Seniora w Kielcach (2019). Przez wiele godzin dyskutowaliśmy z redaktorem Siernym nad ostatecznym kształtem tej encyklopedii, nie tylko w wydawnictwie, ale i w pobliskiej restauracji, delektując się przysmakami regionu. Istotna dla uporządkowania polskiej terminologii gerontologicznej encyklopedia zawiera ponad 1400 haseł napisanych przez 280 wybitnych polskich znawców problematyki:

geriatrycznej, rehabilitacyjnej, polityki społecznej, wsparcia społecznego – ze wszystkich środowisk naukowych w Polsce. Doczekała się kilkunastu recenzji w liczących się pismach naukowych. Ostatni raz z redaktorem Siernym spotkałem się w Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu podczas III Dni Gerontologii, których tematem była „Srebrna gospodarka wobec wyzwań starzejącego się społeczeństwa”. Odbędzie się wówczas promocja wspomnianej encyklopedii.

Potem przyszła pandemia, która dotknęła również dra Tadeusza Siernego. Bardzo ciężko przeszedł Covid-19, następnie dołączyły się inne problemy zdrowotne. Przez dłuższy czas przebywał w szpitalu, a wkrótce po 70. urodzinach zmarł. Został pochowany 1 grudnia 2022 roku na cmentarzu przy kościele św. Wawrzyńca w Bobrownikach.

W styczniu 2021 r. – składając życzenia na 40-lecie Muzeum Historii Katowic – Prezes dr Tadeusz Sierny przekazał znamienne przesłanie: ***To społeczeństwo, które pamięta o swoich poprzednikach, zasługuje na dobrą przyszłość.***

Drogi Prezesie, odpoczywaj w pokoju!

Adam A. Zych

